

Kryminologia

wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych

POD REDAKCJĄ
Grażyny Kędzierskiej
Wiesława Pływaczewskiego

OLSZTYN 2010

Redaktorzy naukowi

Dr hab. **Wiesław Pływaczewski**, prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Dr **Grażyna Kędzierska**

Recenzent

Prof. zw. dr hab. **Stanisław Pikulski**

Redakcja techniczna

Grażyna Kędzierska

Projekt okładki

Olena Wikiel-Dudała

ISBN 987-83-62383-01-6

Druk z gotowych diapoztywów na zlecenie:

Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Zakład Poligraficzny

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Spis treści

Słowo wstępne	5
Od redaktorów	7
1. Wiesław Pływaczewski	
Porwania dla okupu – perspektywa wiktymologiczna	9
2. Grażyna Kędzierska	
Kryminologiczna i kryminalistyczna analiza wybranych elementów udziału kobiet w realizacji przestępstwa	23
3. Piotr Chlebowicz	
Strategie zapobiegania przestępczości stadionowej	39
4. Waldemar Jarocho	
Zjawisko firm efemeryd na tle problematyki zorganizowanej przestępczości gospodarczej	49
5. Monika Kotowska	
„Galerianki” – nowa forma prostytucji dziecięcej czy nowy styl życia?	67
6. Olga Łachacz, Robert Łachacz	
Wydalenie cudzoziemca z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej po odbyciu kary pozbawienia wolności w świetle zmian w zakresie kompetencji Straży Granicznej na przykładzie spraw prowadzonych w województwie warmińsko-mazurskim	77
7. Piotr Chorbot	
Nielegalny obrót odpadami. Aspekty prawnokarne	89
8. Maciej Duda	
Etiologia zjawiska przestępczości powrotnej	101
9. Agata Lewkowicz	
Zjawisko „blokerek” jako przejaw podkultury dewiacyjnej	121
10. Agnieszka Lipińska	
Geneza i rozwój karteli narkotykowych w Kolumbii	131

11. **Anna Szczęśniak**

Skutki społeczne i indywidualne pozbawienia wolności w wyniku
niesłusznego skazania oraz tymczasowego aresztowania 141

12. **Iwona Bielska**

Przestępstwa komputerowe i internetowe. Aspekty kryminologiczne
i prawne 153

13. Bibliografia opracowanych zagadnień 165

Gratulując pracownikom

Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
wydania kolejnej wartościowej publikacji pt. *Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, pragnę zarekomendować tę pracę przyszłym czytelnikom, którym nie obce są problemy podjęte przez autorów książki. Nie ulega wątpliwości, iż ludzkość co jakiś czas jest i będzie zaskakiwana wydarzeniami, które przybierają typowo przestępczy wymiar. Niektóre z nich zagrażają światowej stabilizacji. Rzecz w tym, aby różne formy dewiacji, w tym takie jak na przykład przemoc i agresja spotykały się z właściwą reakcją organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Autorzy artykułów prezentowanej książki opisują niejednokrotnie „mroczne” aspekty naszego życia, ale jednocześnie starają się wskazać najbardziej skuteczne środki eliminowania otaczających nas patologii.

Cieszy również fakt, iż współautorami polecanej publikacji są studenci uczestniczący w akademickim ruchu naukowym, a w tym konkretnym przypadku członkowie działającego na naszym Wydziale Studenckiego Koła Naukowego Kryminologii „Vestigium”.

Mając na uwadze szczególne walory merytoryczne i dydaktyczne niniejszej książki pragnę zachęcić do jej lektury nie tylko osoby zajmujące się na co dzień problematyką karną i kryminologiczną ale również studentów zgłębiających tajniki kryminologii, wiktymologii, oraz patologii społecznej.

Dziekan
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

prof. zw. dr hab. Bronisław Sitek

Od redaktorów

Współczesne zjawiska społeczne podlegają dynamicznym przeobrażeniom i przewartościowaniom. Na tle tych gwałtownych zmian, mających generalnie pozytywny wpływ na rzeczywistość, pojawiają się również zjawiska destrukcyjne, chociażby takie jak przestępczość. Deformują one przestrzeń społeczną, powodując jednocześnie osłabienie więzi międzyludzkich oraz atrofię powszechnie akceptowanych wartości.

Zadaniem kryminologii i nauk pokrewnych jest stałe monitorowanie pojawiających się zjawisk patologicznych, poszukiwanie ich przyczyn oraz badanie rozmiarów i form występowania, jak również – co należy uznać za priorytetowe zadanie – proponowanie najbardziej skutecznych sposobów zapobiegania patologiom społecznym. Tym podstawowym celom została podporządkowana treść artykułów zawartych w niniejszym opracowaniu. Należy podkreślić, że jest to już trzecia książka sygnowana przez Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej¹ oraz Studenckie Koło Naukowe Kryminologii *Vestigium* z serii „Kryminologia wobec współczesnych form i technik przestępczych”².

Spostrzeżenia zawarte w prezentowanej pracy korespondują z głównymi kierunkami badawczych zainteresowań pracowników Katedry oraz związanych z nią doktorantów, którzy przygotowują dysertacje z zakresu kryminologii i prawa karnego.

Stałą praktyką inicjowaną przez redaktorów wspomnianej serii wydawniczej jest angażowanie do współpracy obecnych i byłych studentów – członków Studenckiego Koła Naukowego *Vestigium*. Ich opracowania, nie pretendujące jeszcze do miana klasycznych wypowiedzi naukowych, zaświadczały jednakże o badawczej pasji młodych autorów i chęci krytycznego postrzegania świata.

Znacząca część opublikowanych artykułów wpisuje się w nowatorski i perspektywiczny program badawczy realizowany pod nazwą „Forum Naukowe – Podlasie – Warmia i Mazury”. Głównym przesłaniem tej wspólnej inicjatywy przedstawicieli środowisk naukowych reprezentujących naukę prawa karnego, kryminologii i kryminalistyki z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (Wydział Prawa i Administracji), Uniwersytetu w Białymstoku (Wydział Prawa) oraz z Wyższej Szkoły

¹ Do września 2009 r. obecna Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej funkcjonowała na prawach zakładu, pod nazwą Zakład Kryminologii, Wiktymologii i Problematyki Przestępczości Zorganizowanej.

² Wcześniejsze prace wydane w ramach serii „Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych” to: „Handel ludźmi – współczesne niewolnictwo”, Olsztyn 2006 oraz „Wybrane zagadnienia kryminologii”, Olsztyn 2007, redakcja naukowa W. Pływaczewski.

Policji w Szczytnie jest podejmowanie i rozwiązywanie istotnych problemów patologicznych, postrzeganych z perspektywy regionalnej, krajowej i międzynarodowej.³ Stąd prezentowane artykuły dotyczą tak ważnych społecznie problemów jak przestępczość kobiet (dr Grażyna Kędzierska), prostytutka nieletnich uczennic (dr Monika Kotowska), chuligaństwo na stadionach (dr Piotr Chlebowicz), status cudzoziemców z perspektywy funkcjonowania Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej (dr Olga Łachacz, ppor. mgr SG Robert Łachacz), zanieczyszczenia środowiska naturalnego poprzez pryzmat nielegalnego obrotu odpadami (mgr Piotr Chorbot), czy też zjawisko „blokiersów” (mgr Agata Lewkowicz). Wymienione, niezwykle ważne wypowiedzi na temat współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych, odnoszą się zarówno do problemów regionalnych, jak również mają szerszy, bardziej globalny wymiar. Ta niezwykle pojemna perspektywa dostrzegania współczesnych problemów dominuje w pozostałych, równie interesujących, opracowaniach. Ich tematyka obejmuje takie zagadnienia jak porwania dla okupu (dr hab. Wiesław Pływaczewski, prof. UWM), „firmy-efemerydy” na tle przestępczości gospodarczej (dr Waldemar Jaroch), problematyka niesłusznego skazania oraz tymczasowego aresztowania (mgr Anna Szcześniak), kartele narkotykowe w Kolumbii (mgr Agnieszka Lipińska), przestępczość komputerowa i internetowa (Iwona Bielska – SKNK Vestigium) oraz przestępczość powrotna (mgr Maciej Duda).

Redaktorzy naukowcy dziękują wszystkim autorom, którzy zgłosili swoje artykuły do niniejszej publikacji, uznając tym samym potrzebę popularyzacji wybranych przez siebie problemów. Odrębne słowa podziękowania należą się Dziekanowi Wydziału Prawa i Administracji Panu prof. zw. dr. hab. Bronisławowi Sitkowi za merytoryczne i finansowe wsparcie niniejszej propozycji wydawniczej oraz za dotychczasową życzliwość wobec inicjatyw zgłaszanych przez Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej i Studenckie Koło Naukowe Kryminologii *Vestigium*. Podobne podziękowania autorzy i redaktorzy naukowcy składają recenzentowi książki – prof. zw. dr. hab. Stanisławowi Pikulskiemu.

dr hab. **Wiesław Pływaczewski**, prof. UWM

dr **Grażyna Kędzierska**

Olsztyn, maj 2010 r.

³ Zob. E. M. Guzik-Makaruk, Sprawozdanie z I „Forum Naukowego – Podlasie – Warmia i Mazury” pt. „Współczesne zagrożenia przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi a prawo karne i kryminologia (20 – 22 maja 2009 r., Ryn), w: Przegląd Policyjny, nr 1 (97), 2010, s.175 – 178.

Dr hab. **Wiesław Pływaczewski**, prof. UWM

Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Porwania dla okupu – perspektywa wiktymologiczna

I. Wprowadzenie do problematyki wiktymologii porwań dla okupu

Imponujący dorobek współczesnej **wiktymologii**, zapoczątkowany w latach 40. ubiegłego wieku pionierskimi studiami Hansa von Hentiga oraz Beniamina Mendelsohna, obejmuje dziś szereg kierunków badawczych eksponujących pozycję pokrzywdzonego, postrzeganą z perspektywy różnych kategorii przestępstw.¹ Z oczywistych względów zainteresowania ojców-założycieli wiktymologii koncentrowały się na takich przestępstwach jak zabójstwa, zgwałcenia, czy też oszustwa. Dopiero później, głównie za sprawą wiktymologii amerykańskiej, przedmiot zainteresowań nauki o ofierze przestępstwa został znacząco poszerzony o nowe zjawiska przestępcze.² Dodatkowo sam B.Mendelsohn oraz zwolennicy kreowanej przez niego **wiktymologii ogólnej** podkreślali potrzebę ujmowania wiktymologii jako samodzielnej dyscypliny naukowej, zajmującej się wszystkimi ofiarami zjawisk towarzyszących człowiekowi.³ Kierunek ten wzbogacony został później o sformułowaną przez R.Eliasa koncepcję **nowej wiktymologii**.⁴ Akcentowała ona potrzebę zainteresowania się nie tylko ofiarami przestępstw, ale też **ofiarami pogwałceń praw człowieka oraz nadużyć władzy**. W praktyce oznaczało to

¹ Zob. *H. von Hentig*, Remarks on the Interaction of Perpetrator and Victim, „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science” 1941, nr 31, s. 303 i nast. oraz *B. Mendelsohn*, Une nouvelle branche de la science bio-psycho-sociale: victimologie, „Revue Internationale de Criminologie et de Police Technique” 1956, nr 2, s. 95 i nast.

² Szerzej na ten temat – *A. Karmen*, Crime Victims. An Introduction to Victimology, Fifth Edition, Thomson – Wadsworth 2004, s. 328 i nast.

³ Zob. *Judith M. Sgarzi, J. McDevitt*, Victimology. A Study of Crime Victims and Their Roles, Prince Hall, New Jersey 2003, s. 1 – 5.

⁴ Por. *E. Bieńkowska*, Wiktymologia. Zarys wykładu, Warszawa 2000, s. 24 – 27.

znaczące poszerzenie badawczych horyzontów związanych z ofiarą w szerokim rozumieniu tego pojęcia. Inny przedstawiciel tego nurtu Z. Separovic stał na stanowisku, iż zainteresowania ofiarą powinny pójść jeszcze dalej, co w praktyce oznaczało, iż wiktymologia w tym ujęciu zaczęła ewoluować w kierunku **nauki o cierpiącym człowieku**.⁵ Nie ulega wątpliwości, iż dyskusje dotyczące zakresu przedmiotowego wiktymologii trwać będą jeszcze długo. Argumenty wysuwane przez zwolenników poszczególnych orientacji są niezwykle interesujące i tym samym trudne do podważenia. Wydaje się jednak, przynajmniej na razie, że postrzeganie wiktymologii jako dyscypliny skoncentrowanej wyłącznie na ofiarach przestępstw i niektórych innych zjawiskach patologicznych dominować będzie w badaniach nad istotą i zakresem porażenia. Takie ujęcie nauki o ofierze przesądza współcześnie o prymacie **wiktymologii kryminalnej** (penalnej) nad pozostałymi orientacjami, zakładającymi szerokie spektrum zainteresowań ludzkim cierpieniem.⁶

W nawiązaniu do przedstawionych skrótowo uwag dotyczących początków wiktymologii wypada na tle zasadniczej problematyki, stanowiącej przedmiot niniejszego opracowania, postawić podstawowe pytanie – **co współczesna nauka o ofierze ma do zaoferowania w obszarze związanym z problematyką uprowadzeń dla okupu?**

II. Przestępstwo uprowadzenia dla okupu na tle dorobku tzw. wiktymologii praktycznej

Pośród podejmowanych na gruncie kryminologii i wiktymologii badań znaczące miejsce zajmują te, które dotyczą ofiar uprowadzeń i porachunków.⁷ Ich wyniki, poszerzone o dotychczasowy dorobek, obejmujący m.in.

⁵ Należy zauważyć, że przedstawione przez tego wiktymologa ujęcie nauki o ofierze ma wiele wspólnego z koncepcją wiktymologii ogólnej.

⁶ Por. *B. Hołyst*, *Wiktymologia*, Warszawa 2000, s. 1119 i nast. Wielu wiktymologów uważa jednak, że wobec współczesnych rozmiarów wiktymizacji, a zwłaszcza nie nadejścia tradycyjnie postrzeganej wiktymologii za nowymi zjawiskami we współczesnym świecie, powrót do koncepcji wiktymologii ogólnej w niedalekiej perspektywie wydaje się być możliwy – zob. *L. Falandysz*, *Wiktymologia*, Warszawa, s. 31 i nast.

⁷ Zob. *J. Kaczmarek, M. Kierszka*, *Porwania dla okupu*, Warszawa 2008; także wcześniejsza praca tych samych autorów – „*Porwania dla okupu*”, Warszawa 2003; zob. także – *Juditt M. Sgarzi, J. McDevitt*, *Viktymology...*, s. 171 i nast.

liczne typologie i klasyfikacje ofiar, pozwalają na **konstruowanie skutecznych strategii zapobiegawczych**. Nawet pobieżna analiza statystyk kryminalnych pozwala zorientować się, że po latach niepokojącego wzrostu porwań dla okupu w Polsce, ich liczba w ostatnim okresie znacząco spadła.⁸ Niewątpliwie ten korzystny stan nie zostałby osiągnięty bez wdrożenia licznych przedsięwzięć antywiktyimizacyjnych. Ich inicjatorem są różne podmioty, zarówno reprezentujące sektor administracji publicznej (rządowej i samorządowej), jak również organizacje pozarządowe. Efektem tych działań jest m.in.:

- podjęcie działań związanych z podniesieniem sprawności organów ścigania w zakresie ujawniania i ścigania sprawców porwań dla okupu (powołanie wyspecjalizowanych stanowisk, ogniw i zespołów w policji oraz w prokuraturze lub wzmocnienie kadrowe i logistyczne tych podmiotów; lepsza koordynacja działań w ramach poszczególnych służb; szkolenia specjalistyczne adresowane do prokuratorów i policjantów z tzw. pionu kryminalnego, w tym szkolenia z zakresu psychologii porwań itd.),
- znaczący wzrost zaufania społeczeństwa do policji (także w zakresie oceny efektywności ścigania najbardziej niebezpiecznych przestępstw, w tym porwań dla okupu),
- wzrost wiedzy społeczeństwa o zagrożeniach związanych z porwaniami zakładników, a także na temat środków zapobiegawczych,
- inicjowanie działań obywatelskich wpisujących się w formułę działalności organizacji pozarządowych, których celem jest szeroko rozumiana edukacja na rzecz poprawy bezpieczeństwa publicznego (przykład Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia na rzecz Bezpieczeństwa),
- działalność szkoleniowa i publikacyjna (materiały konferencyjne i szkoleniowe; opracowania książkowe, poradniki) oraz publicystyczna (artykuły publikowane w prasie oraz programy edukacyjne emitowane w telewizji i radiu, także za pośrednictwem Internetu) utwierdzająca w przekonaniu,

⁸ Uważała ona, że obowiązek kompensacyjny względem ofiar przestępstwa powinien być na stałe włączony do podstawowych zadań instytucji zajmujących się rozwiązywaniem problemów społecznych – zob. na ten temat *L. Falandysz, Wiktymologia...*, s. 24.

że „przestępstwo nie popłaca i prędzej czy później sprawca poniesie karę za swój czyn”,

— spotkania z udziałem osób, które były ofiarami porwań lub z członkami rodzin zakładników, a także z przedstawicielami organów ścigania oraz policyjnymi psychologami angażowanymi do negocjacji z porywaczami.

Badania z zakresu wiktymologii ukazują przede wszystkim **rozmiar i nasilenie pokrzywdzenia**, którego źródłem są groźne zjawiska patologiczne. W przypadku ofiar porwań, uzyskana wiedza umożliwia **wypracowanie w miarę skutecznych metod unikania powtórnej wiktymizacji**. Badania te informują także o „**ciemnej liczbie**” danej kategorii przestępstw. Jej nasilenie i rozmiar pozwalają na dokonanie **oceny skuteczności pracy organów ścigania**. W przypadku, kiedy wskaźnik „ciemnej liczby” przestępstw jest wysoki, wynik taki obliguje te organy do podjęcia działań na rzecz usprawnienia procesu wykrywczego.

Kolejnym, nie mniej ważnym osiągnięciem wiktymologów, jest **zainicjowanie prężnego ruchu na rzecz zadośćuczynienia ofierze przestępstwa**. Na początku 50. lat ubiegłego wieku jedna z pierwszych kobiet-sędziów w Anglii, zasłużona na polu reformy prawa karnego, Sarah M. Fry uznała że, jedynym sprawiedliwym rozwiązaniem kwestii odszkodowań dla ofiar przestępstw jest stworzenie **państwowych funduszy odszkodowawczych**.⁹ Od tego momentu **postulat kompensacji i restytucji dla ofiar przestępstw** uznany został za priorytetowy cel jaki wyznaczyła sobie wiktymologia. Powstanie licznych funduszy publicznych i prywatnych, których zadaniem jest złagodzenie poniesionych przez ofiarę krzywd, to kolejny znaczący wkład nauki o pokrzywdzeniu w **ideę sprawiedliwości naprawczej**.¹⁰

Na tle dorobku wiktymologii pojawia się również nurt badawczy, który eksponuje **winę ofiary w genezie przestępstwa**. Trzeba jednak od razu zastrzec, iż przypisywana ofierze wina na gruncie wiktymologii nie ma nic wspólnego z tradycyjnym rozumieniem odpowiedzialności utrwalonym w prawie karnym. Wiktymologiczne postacie winy, takie np. jak opracowana przez Marviną E. Wolfganga **konstrukcja aktywnego przyczynienia się do**

⁹ L. Falandysz, Wiktymologia..., s. 174.

¹⁰ Zob. W. Zalewski, Sprawiedliwość naprawcza – początek ewolucji polskiego prawa karnego?, Gdańsk 2006, s. 233 – 252.

przestępstwa, odnosząca się do zabójstw (zabójstwo zainicjowane, przyspieszone przez ofiarę – *victim-precipitated homicide*), miały przede wszystkim walor profilaktyczny. Ich głównym przesłaniem było ostrzeżenie potencjalnych ofiar przed narażaniem się na niebezpieczeństwo i prowokowaniem sprawców, a nie oskarżanie pokrzywdzonych o przyczynienie się do swojej krzywdy. Przedstawiona przez M. Wolfganga koncepcja V-P została później rozszerzona przez M. Amira na inne przestępstwa, m.in. na przestępstwo zgwałcenia oraz czyny popełniane z użyciem przemocy. Mimo że koncepcja aktywnego przyczynienia się ofiary miała swoich przeciwników (zob. R.A. Silverman¹¹), jednak inicjowanie badań dotyczących rozpoznania i określenia roli ofiary na tle konkretnych przestępstw należy do najpilniejszych i najważniejszych zadań współczesnej wiktymologii. Takie określenia jak „**wiktymność**”, „**predestynacja do stania się ofiarą**”, „**podatność na przestępstwo**”, „**prowokacja**”, „**nieostrożność**”, „**zawinienie**”, „**lekkomyślność**” weszły już na stałe do terminologicznego kanonu rozważań wiktymologicznych. Wykorzystywane w profilaktyce kryminalnej (zwłaszcza wkomponowane w cele policyjnej prewencji kryminalnej), służą jednocześnie do konstruowania konkretnych programów zapobiegawczych (np. „Bezpieczne miasto”, „Wspólnie przeciwko przemocy”, „Nie daję – nie biorę”).

Dzięki **badaniom wiktymologów – psychologów** rozpoznawane są i definiowane nowe zjawiska towarzyszące przeżyciom związanym z uprowadzeniem ofiary. Jako przykład może służyć **zjawisko tzw. wiktyimizacji wtórnej**. Chodzi tu o dalsze, mające związek z doznana krzywdą (**wiktyimizacja pierwotna**) negatywne doświadczenia, których źródłem jest niewłaściwe traktowanie ofiary przez otoczenie lub oficjalne instytucje. Ważnym bodźcem dla rozwoju badań na temat wiktyimizacji wtórnej był silny **ruch feministyczny**, dzięki któremu kobiety-ofiary wielu przestępstw, w tym drastycznych przestępstw seksualnych, takich np. jak zgwałcenie lub uprowadzenie związane z seksualnym wykorzystaniem, zyskały po raz pierwszy realną pomoc ze strony instytucji państwowych.¹²

¹¹ Por. E. Bieńkowska, Wiktymologia..., s. 30 – 31.

¹² Zob. F. Adler, Sisters in Crime: The Rise of the New Female Criminal, New York 1975.

Pewną odmianą wiktyimizacji wtórnej jest sytuacja, w której krzywda ofiary dotyka również najbliższych – na przykład, poprzez wspólne przeżywanie traumatycznego zdarzenia w rodzinie. Występuje wówczas tzw. **wiktyimizacja pośrednia**. Przeżycia psychiczne członków rodziny wywołane doznana krzywdą, często nie do końca dostrzegane, a w wielu przypadkach bagatelizowane przez organy ścigania i sądy, powinny stanowić istotny element uwzględniany w ramach tzw. **wsparcia psychologicznego**, udzielanego najbliższemu ofierze.

Warto również odnotować, szczególnie na gruncie dynamicznie rozwijającej się policyjnej **prewencji kryminalnej**¹³, znaczący wpływ badań wiktymologicznych w obszarze kształtowania **bezpiecznych przestrzeni publicznych**. Za sprawą wiktymologii w ostatnich latach zainteresowania tą problematyką uzyskały należne im miejsce. Przede wszystkim badania te umożliwiają wyposażenie potencjalnej ofiary w praktyczną wiedzę, która pozwala uchronić ją przed cywilizacyjnymi zagrożeniami, zwłaszcza tymi, które stanowią nieodłączny element funkcjonowania mega – aglomeracji.¹⁴

III. Syndrom sztokholmski – specyficzne relacje pomiędzy ofiarą a sprawcą porwania

Należy zauważyć, że na gruncie wiktymologii o orientacji psychologicznej w ostatnich latach zostało odnotowane nowe zjawisko określane mianem **syndromu sztokholmskiego**. Jest to stan psychiczny, który pojawia się u ofiar porwania lub u zakładników. Wyraża się on odczuwaniem sympatii i solidarności z przestępcami. Stan ten może osiągnąć taki stopień, że osoby więzione pomagają swoim prześladowcom w realizacji ich celów lub w ucieczce przed policją.¹⁵

Syndrom ten jest skutkiem psychologicznych reakcji na silny stres oraz rezultatem podejmowanych przez ofiary prób zwrócenia się do prześla-

¹³ Zob. T. Cielecki, Prewencja kryminalna. Studium z profilaktyki kryminologicznej, Opole 2004.

¹⁴ Zob. O. Newman, Defensible Space. Crime Prevention through Urban Design, New York, s. 6; także A. Karmen, Crime Victims..., s. 42 i nast.

¹⁵ Zob. Judith M. Sgarzi, J. McDevitt, Victymology..., s. 172 – 173.

dowców i wywołania u nich współczucia. Nazwa syndromu wiąże się z napadem na Kreditbanken w jednej z dzielnic Sztokholmu, podczas którego napastnicy przez kilka dni (między 23 a 28 sierpnia 1973)¹⁶ przetrzymywali zakładników. Po zatrzymaniu sprawców i uwolnieniu przetrzymywanych przez nich osób, te ostatnie broniły przestępców pomimo sześciodniowego uwięzienia. W trakcie przesłuchań odmawiały także współpracy z policją. Termin został użyty przez szwedzkiego kryminologa i psychologa Nilsa Bejerota.¹⁷ Współpracował on z policją podczas tego napadu a następnie przedstawił swoje obserwacje dziennikarzom. Termin wkrótce przyjął się wśród psychologów na całym świecie. Przyjmuje się, że w ok. 8 % porwań ich ofiary wykazują symptomy typowe dla zachowań definiowanych przez psychologów jako przeżycia związane z syndromem sztokholmskim.

Inne opisane przypadki tego specyficznego stanu psychicznego dotyczą zakładników uprowadzonych samolotów oraz podobnych sytuacji ekstremalnych. Najbardziej znany przypadek dotyczy Patty Hearst, wnuczki amerykańskiego wydawcy Williama Randolpha Hearsta, która została uprowadzona 4 lutego 1974 przez wyznającą utopijne koncepcje socjalne grupę Symbione-se Liberation Army. Porwana przyłączyła się do grupy i uczestniczyła m.in. w napadzie na bank. Została aresztowana w 1975 i rok później skazana na 7 lat za współpracę z terrorystami, jednak zastosowano wobec niej prawo łaski i zmniejszono wyrok do lat dwóch.¹⁸

III. Porywania dla okupu – szczególny przypadek Kolumbii

Nie ulega wątpliwości, iż obszary aktywności grup przestępczych zajmujących się porywaniem osób dla okupu pokrywają się z tzw. punktami zapalnymi na świecie. Termin ten obejmuje nie tylko wojny i konflikty zbrojne, ale również kryzysy wywołane trudną sytuacją społeczno-ekonomiczną,

¹⁶ Tamże, s. 173.

¹⁷ Szerzej na temat działalności tego szwedzkiego psychiatry i kryminologa - en.wikipedia.org/wiki/Nils_Bejerot; zob. też K. Riedel, P. Piasecka, Poradnik zakładnika, Warszawa 2008.

¹⁸ Steven E. Barkan, Criminology. A Sociological Understanding, Person- Prentice Hall, New Jersey 2006, s.421.

napięciami narodowościowymi lub religijnymi. Tam wszędzie, gdzie dochodzi do zakwestionowania obowiązujących norm i wartości powstaje próżnia moralna. Stan ten, określany przez E. Durkheima mianem **anemii** stanowi doskonały grunt dla rozwinięcia działalności przez różnego rodzaju organizacje przestępcze wykorzystujące słabość władzy.¹⁹ **Atrofia norm moralnych** prowadzi do demoralizacji tej władzy. Skrajnym przejawem takiej sytuacji może być **korupcja organów ścigania**. Nie tylko uniemożliwia ona efektywną walkę z zjawiskiem uprowadzeń dla okupu, ale niejednokrotnie powoduje angażowanie się przekupnych funkcjonariuszy państwa w przestępczy proceder.

Zasadne będzie zatem dokonanie charakterystyki jednego z państw, na terytorium którego aktywność grup przestępczych stosujących przemoc przybrała w ostatnich latach szczególnie niebezpieczne rozmiary. Najbardziej zagrożonym rejonem świata, postrzeganym z perspektywy zjawiska uprowadzeń dla okupu, jest niewątpliwie Ameryka Południowa. Do liderów niechlubnego rankingu organizacji przestępczych zajmujących się m.in. kidnappingiem zaliczyć należy **kolumbijskie kartele narkotykowe** oraz powiązane z nimi ugrupowania terrorystyczno-rebelianckie. Trwający w tym kraju wieloletni konflikt zbrojny, angażujący siły rządowe, lewicowe i prawicowe partyzantki, organizacje paramilitarne a także syndykaty narkotykowe, spowodował poważne osłabienie autorytetu konstytucyjnych organów tego państwa, a co za tym idzie doprowadził Kolumbię do długotrwałego kryzysu politycznego i moralnego. Bossowie narkotykowych karteli z **Medellin i Cali**, tacy jak **Carlos Enrique Lehder Rias, Gilberto Orejuela czy Pablo Escobar-Gavira**, zlecający zamachy na przedstawicieli władzy, a także na dowódców policyjnych i wojskowych, stali się wpływowymi osobami w państwie. Ten ostatni w 1982 r. został nawet wybrany do parlamentu kolumbijskiego (później zmuszony do zrzeczenia się mandatu). Obawiając się wydania do USA, przystał na wynegocjowane z rządem kolumbijskim warunki izolacji. Jego więzienie, na marginesie przypominające ekskluzywny hotel (basen, kasyno, boisko), w rzeczywistości było kolejnym centrum zarządzania narkotykowym biznesem.

Wielu narkotykowych bossów (*narcos*), takich jak wspomniany Lehder, bezpośrednio współpracowało z partyzantką. Atak na budynek Sądu Najwyż-

¹⁹ B. Hołyst, Kryminologia..., s. 953 – 957.

szego w Bogocie i w jego następstwie zniszczenie akt sądowych (również tych, w których znajdowały się materiały obciążające przywódców narkotykowych karteli) potwierdzał te związki.²⁰

Powszechnie praktykowaną metodą neutralizowania lub eliminowania przeciwników politycznych, stosowaną zarówno przez gangsterów, jak też przez rebeliantów, są **szantaże** oraz **uprowadzenia osób**.

W Kolumbii uprowadzeń dokonują typowe gangi kryminalne, w tym wspomniane kartele narkotykowe, jak również organizacje rebelianckie. Na obecnym etapie swojej działalności organizacje te przypominają klasyczne struktury quasi-terrorystyczne, nie odzégnujące się od metod kojarzonych z **tzw. terrorem kryminalnym**.²¹ Niewątpliwie pośród sił rebelianckich największa liczba uprowadzeń przypada na lewackie Rewolucyjne Siły Zbrojne (Fuerzas Armada Revolucionarias de Columbia – **FARC**), Zjednoczone Siły Samoobrony („Ab urbe condita” – **AUC**) oraz Armię Wyzwolenia Narodowego (Ejercito de Liberation Nacional – **ELN**). Aktywność tych ugrupowań potwierdza, iż w realiach południowoamerykańskich cele polityczne często łączą się z działalnością typowo przestępczą (kryminalną). Okazuje się, że **kidnapping** (około 3000 uprowadzonych rocznie) obok zysków z produkcji i dystrybucji narkotyków jest jednym z liczących się źródeł finansowania tych organizacji. Na przykład w 2003 r. oddziały FARC uprowadziły 673 osoby. Byli to funkcjonariusze publiczni (wyżsi urzędnicy państwowi i samorządowi, pracownicy wymiaru sprawiedliwości, oficerowie policji i wojska), politycy (w tym kongresmani), członkowie rodzin wcześniej wymienionych (w tym dzieci), duchowni a także przedstawiciele obcych przedstawicielstw dyplomatycznych

²⁰ Zob. *F. E. Thoumi*, *El imperio de la Droga: Narcotráfico, economía y sociedad en los Andes*, Planeta, Bogota 2002 oraz tego autora – *Illicit drugs in the Andes five years after UNGASS -98*, [w:] *Global Organized Crime. Trends and Developments*, Edited by Dina Singel, Henk van de Bunt and Damian Zaitch, Dordrecht-Boston-Londyn, 2003, s. 33 – 45; także *Bastos F. Pinkusfeld*, *The Colombian puzzle: drugs, society, and human rights*, „The International Journal of Drug Policy”, Volume 16, Issue 2, s. 132 – 133.

²¹ Por. *W. Pływaczewski*, *Terror kryminalny – nowe zjawisko w obszarze badań kryminologicznych*, [w:] *Doctrina multiplex veritas una*, red. A. *Bulsiewicz*, A. *Marek*, V. *Kwiatkowska-Daruł*, Toruń 2004, s. 383 – 390; zob. również *J. Świerczewski*, *M. Hausman*, *Kryminologiczno-wiktymologiczne aspekty uprowadzenia osób w celu wymuszenia okupu*. Raport z badań, „Przegląd Policyjny” nr 2(78), 2005, s. 61.

oraz firm zagranicznych. W latach 1995-2000 uprowadzono w Kolumbii 408 cudzoziemców.²²

Niewątpliwie najbardziej spektakularnym wydarzeniem było uprowadzenie przez FARC kandydatki na urząd prezydenta Francji, przebywającej w Kolumbii **Ingrid Betancourt**. Ponad 7 letni pobyt w dżungli, w skrajnych warunkach, przypłaciła ona wycieńczeniem organizmu oraz poważnymi urazami psychicznymi. Wprawdzie rząd francuski nie potwierdza przekazania za zakładniczkę okupu, jednakże pewne jest, że został on uiszczony, być może za pośrednictwem jednej z organizacji charytatywnych.²³

Jedną z form uprowadzeń stosowanych przez porywaczy w Ameryce Południowej jest też **kolektywny kidnaping** (*potluck fishing*). Polega on na blokowaniu dróg i zatrzymywaniu samochodów (w tym autokarów) w celu przejęcia ich pasażerów. Są oni następnie zmuszani są do przemieszczenia się w głąb dżungli, gdzie rozmieszczone są bazy partyzantów – porywaczy.²⁴

W 2003 r., za prezydentury Uribe, Kolumbia wprowadziła restrykcyjny program działań wymierzonych w proceder porywania osób dla okupu. Polegał on na wzmocnieniu sił policyjno-wojskowych zaangażowanych w działania antykidnaperskie. Powstały wówczas między innymi mobilne i wyspecjalizowane Grupy Działania dla Uwolnienia Osób (Combined Action Groups for Personal Freedom). Rozszerzono sieć tajnych agentów oraz informatorów na prowincji oraz zwiększono liczbę patroli strzegących głównych dróg dojazdowych. Już w 2004 r. program ten przyniósł ponad 39 % spadek liczby porwań, chociaż ich liczba (ponad 2200 w 2003 r.) ciągle jest zatrważająca.²⁵

Ograniczone ramy opracowania nie pozwalają na pełną prezentację zjawiska porwań dla okupu. Dlatego też jedynie sygnałnie należy wspomnieć o takich państwach jak Sudan, Nigeria, Afganistan, Pakistan, Irak, Bułgaria, Rosja - tzw. kraje kaukaskie, gdzie proceder ten przybrał szczególnie niepokojące rozmiary.

²² B. Hołyst, Socjologia kryminalistyczna, Warszawa 2007, s. 429 i nast.

²³ Problematyka genezy zjawiska terroru kryminalnego związanego z działalnością kolumbijskich karteli narkotykowych została szeroko przedstawiona w niniejszym opracowaniu – zob. A. Lipińska, Geneza i rozwój karteli narkotykowych w Kolumbii, [w:] Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych, red. W. Pływaczewski, G. Kędzierska, Olsztyn 2010.

²⁴ B. Hołyst, Socjologia kryminalistyczna..., s. 427.

²⁵ B. Hołyst, Socjologia kryminalistyczna..., s. 427 – 428.

Nowym zjawiskiem związanym z porwaniami jest **piractwo morskie w wydaniu somalijskim**. Wprawdzie uprowadzenia załóg statków handlowych stanowią jedynie konsekwencję zajęcia zaatakowanej jednostki, jednak przeżycia związane z samym faktem przetrzymywania marynarzy w pewnym stopniu przypominają te stany, które wywołuje klasyczny kidnaping. Jak na razie, większość uprowadzeń statków i ich załóg znajduje szczęśliwy finał, jednakże nie można wykluczyć, że porywacze – w celu wzmocnienia swoich żądań – nie posuną się do rozwiązań drastycznych.

Podsumowanie – zalecenia praktyczne

Zjawisko uprowadzeń dla okupu będzie jeszcze przez długi okres zagrażać stabilności politycznej wielu rejonów oraz państw na całym świecie. Tym bardziej, że niektóre rządy wykazują silne powiązania z organizacjami przestępczymi i terrorystycznymi, zwłaszcza z syndykatami narkotykowymi (Ameryka Południowa, Afryka). Czynnikiem zachęcającym do kidnapingu jest też brak stabilizacji politycznej i globalny kryzys ekonomiczny. Prowadzą one do rozluźnienia dyscypliny społecznej, a w konsekwencji do podważenia obowiązujących wartości moralnych. Jeśli uwzględnić jeszcze wszechogarniającą korupcję w życiu publicznym (policja, sądy, prokuratura, wojsko, urzędnicy państwowi), to można wyobrazić jak potężna jest skala wyzwań dla tych zdrowych sił, które w poszczególnych krajach próbują walczyć z tym procederem. Obawa o własne życie, a przede wszystkim życie najbliższych, paraliżuje najodważniejszych. Tym bardziej należy podkreślić szczególną odwagę tych funkcjonariuszy państwowych (beziemiennych policjantów i żołnierzy), a także przedstawicieli mediów, którzy ujawniają przestępcze powiązania. Osoby te, często przewidywane w pierwszej kolejności do likwidacji przez przestępców, tworzą niezwykle istotne ogniwo walki z międzynarodowym terroryzmem i bandytyzmem.

Także dzięki wysiłkom wiktymologów reprezentujących różne zawody i kierunki zainteresowań (policjanci służb kryminalnych i jednostek antyterrorystycznych, specjaliści zajmujący się tzw. prewencją kryminalną, psycholo-

dzy policyjni (w tym negocjatorzy), naukowcy, detektywi, eksperci od *survivalu*, wolontariusze organizacji pozarządowych wspierający inicjatywy antyprzestępcze itd.) możliwe jest wypracowanie skutecznej strategii zapobiegawczej, która daje nadzieję na całkowite wyeliminowanie zjawiska uprowadzeń dla okupu. Oczywiście zaangażowanie wymienionych podmiotów nie zastąpi przezorności przeciętnego obywatela. Dlatego należy przyznać też rację pionierowi wiktymologii, powoływanemu wcześniej Hansowi von Hentigowi, który w swoich pracach podkreślał, iż „**nie ma groźniejszej choroby niż utrata instynktu samozachowawczego**”.²⁶ Aby niniejsze opracowanie miało także walor praktyczny, wypada na zakończenie wybrać z bogatego katalogu ostróg wypracowanych przez wiktymologów – praktyków te najbardziej przydatne w codziennym życiu. Jednocześnie zastrzec należy, iż są one adresowane w szczególności do tych osób, które mieszcząc się w tzw. **grupie ryzyka** (ludzie biznesu i ich rodziny, szefowie ważnych urzędów i korporacji, cudzoziemcy prowadzący działalność biznesową), mogą stać się potencjalnymi ofiarami uprowadzenia przez zorganizowane gangi przestępcze. A zatem warto pamiętać o takich codziennych zachowaniach, które dzięki dorobkowi - nie do końca docenianego przez naukę wiktymologii – współczesnego **survivalu**²⁷, powinny stanowić dla wielu wspomnianych wcześniej osób, standardowy sposób poruszania się w przestrzeni publicznej. Do najistotniejszych zaleceń należy zaliczyć:

- obserwowanie otoczenia swojej posesji (mieszkania), aby w porę dostrzec wszelkie zmiany w otoczeniu,
- zwracanie uwagi, czy nie jest się obserwowanym,
- częste zmienianie godziny wyjazdów do pracy i powrotów,
- modyfikowanie trasy przejazdu, nawet wówczas, gdy jeździ się zawsze w to samo miejsce,
- unikanie afiszowania się swoją zamożnością oraz ograniczanie kręgu znajomych do niezbędnego minimum,
- parkowanie samochodu w garażu lub na strzeżonym parkingu,

²⁶ L. Falandysz, *Wiktymologia*, s. 64 – 65.

²⁷ J. Pałkiewicz, *Jak żyć bezpiecznie w dżungli miasta. Podręcznik przetrwania*, s.

- stałe przeglądanie samochodu przed jego uruchomieniem,
- przygotowanie kluczyków jeszcze przed zbliżeniem się do samochodu,
- unikanie zbędnych postojów,
- częste sprawdzanie, czy nikt podejrzany za nami nie jedzie (warto odnotowywać numery rejestracyjne podejrzanych pojazdów oraz zapamiętywać twarze ich kierowców i pasażerów),
- natychmiastowe skontaktowanie się z najbliższą jednostką policji w przypadku ustalenia pojazdu lub osoby śledzącej,
- zainstalowanie zarówno w domu, jak i w biurze elektronicznych urządzeń alarmowych, a także zaopatrzenie pomieszczeń w zabezpieczenia tradycyjne takie jak drzwi opancerzone, kraty, zamki bezpieczeństwa, warto mieć także psa),
- nie zatrzymywanie się z powodu podejrzanych incydentów na drodze (blokady policyjne należy respektować, ale w przypadku pojawienia się jakichkolwiek realnych podejrzeń kontaktować się z policyjnym telefonem alarmowym w celu ich zweryfikowania),
- wykazywanie szczególnej czujności w przypadku natrafienia na roboty drogowe (nietypowe zdarzenia, objazdy itd.),
- w przypadku poważnej choroby związanej z koniecznością zażywania leków, należy mieć przy sobie niezbędny zapas lekarstw,
- bieżące informowanie rodziny o zmianie swoich zajęć i programie jazdy.²⁸

Przedstawione spostrzeżenia – a także praktyczne porady – to zaledwie skromny wycinek niezwykle imponującego dorobku współczesnej wiktymologii, postrzeganej dziś nie tylko jako obszar interesujących rozważań naukowych, ale przede wszystkim jako twórcze pole bogatej i różnorodnej działalności praktycznej inicjowanej przez przedstawicieli wielu instytucji, służb i organizacji wpisujących się w formułę przedsięwzięć antywiktylizacyjnych.

²⁸ Tamże, s. 67 – 71.

**Kryminologiczna i kryminalistyczna analiza
wybranych elementów
udziału kobiet w realizacji przestępstwa**

Przestępczość kobiet i dziewcząt, mimo pewnego zainteresowania badaczy w ostatnich latach, nadal jest poznana na niższym poziomie niż przestępczość mężczyzn.¹ Niewątpliwie, na taki stan rzeczy wpływa znacznie mniejsza liczba przestępstw dokonywanych przez kobiety.² Próba pogłębienia wiedzy o przestępczości kobiet jest pokazanie zagadnienia przez pryzmat udziału kobiety w dokonaniu przestępstwa.

Spółeczeństwa od zawsze interesowały się kobietami, które dopuściły się zabójstwa lub dzieciobójstwa. Procesy sądowe i wykonywanie kary na zabójczyniach budziły powszechne zainteresowanie i sensację.³ Ale kobiety zawsze były sprawczyniami także innych przestępstw, mniej nośnych medialnie ale równie interesujących, choćby z punktu widzenia sposobu realizacji.

¹ Niektóre problemy przestępczości, w których pojawia się kobieta niewątpliwie zostały rozpoznane lepiej. Należą do nich na przykład badania nad handlem ludźmi, w którym kobieta z reguły jest ofiarą. W literaturze można znaleźć na ten temat publikacje, np. *B. Teieli, A. Piasecka*, *Proceder handlu ludźmi – współczesne problemy* [w:] *Wybrane zagadnienia kryminologii*, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007, s. 75, *W. Pływaczewski*, *Zorganizowane formy handlu ludźmi. Uwagi na tle międzynarodowej współpracy policyjnej* [w:] *Handel ludźmi - współczesne niewolnictwo*, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007, s. 17. Również pewnym zainteresowaniem badaczy cieszy się tematyka prostytucji, jednak tutaj trudno o *sensu stricto* badanie przestępczości kobiet ponieważ prostytucja to ta patologia w zakresie, której ciągle w Polsce występuje dylemat prohibicja czy legalizacja. (*W. Pływaczewski*, *Prohibicja czy legalizacja – kontrowersje wokół modelu przeciwdziałania narkomanii* [w:] *Wybrane zagadnienia kryminologii*, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007, s. 22.)

² Szerzej na ten temat między innymi *A. Piasecka*, *Kobieta w warunkach izolacji więziennej* [w:] *Wybrane zagadnienia kryminologii*, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007, s. 101.

³ *Z. Majchrzak*, *Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie*, Warszawa 1995, s. 11.

Udział kobiety w przestępstwie można opisywać pod kątem prawnym, kryminologicznym i kryminalistycznym. Najstarszy, zważywszy okres istnienia przepisów prawa, jest aspekt prawny. Jest najstarszy również dlatego, że kryminologia⁴ i kryminalistyka⁵ to nauki, chociaż ściśle z prawem związane i wspomagające je, w stosunku do prawa są bardzo młode.

Prawną stronę udziału w przestępstwie rozróżniano i normowano już w bardzo odległych czasach. W prawie longobardzkim, skodyfikowano odpowiedzialność karną udziału współsprawcy w przestępstwie.⁶ W państwie frankońskim, gdy chodziło o zapłatę główsszczyzny lub nawiązki, współsprawcy odpowiadali solidarnie, jednakże główsszczyznę lub nawiązkę płacił tylko jeden spośród współsprawców. Inaczej przy kwalifikowanej kradzieży, każdy z osobna z biorących udział w kradzieży płacił pełną nawiązkę. Gdy groziła kara śmierci lub okaleczenia to spotykała każdego ze współsprawców osobno. W prawie angielskim współsprawcy w zasadzie odpowiadali solidarnie, jednakże przy mężobójstwie popełnionym przez bandę, z reguły tylko jeden z jej członków płacił główsszczyznę. Jeśli żaden z nich nie chciał wziąć na siebie winy za zadanie śmiertelnego ciosu i wszyscy chcieli się oczyścić przysięgą od zarzutu, wtedy wszyscy łącznie musieli uiścić główsszczyznę krewnym zabitego i grzywnę sędziemu. *Ruska Prawda* zawierała postanowienia o współuczestnictwie w przestępstwie odnoszące się tylko do ludzi wolnych. W takim przypadku wszyscy uczestnicy ponosili równą odpowiedzialność i karę, na przykład płacąc taką samą karę pieniężną. Gdy jednak wolny uczestniczył w kradzieży popełnionej przez niewolnika, tego ostatniego wydawano poszkodowanemu, wolny zaś płacił karę pieniężną księciu. Ustawa Karna z 1532 roku zwana *Caroliną* miała ogromny wpływ na praktykę sądową oraz inne ustawodawstwa karne. *Carolina* normowała też postaci zjawiskowe udziału w przestępstwie. Współsprawca przy niektórych przestępstwach podlegał takiej samej karze jak sprawca główny, w innych przypadkach, na przykład, karze

⁴ Powstanie kryminologii jako nauki datuje się na XIX wiek, mimo, że niektóre badania prowadzone już w XVI wieku można określić jako kryminologiczne.

⁵ Za moment powstania naukowej kryminalistyki przyjmuje się rok 1893, w którym wydano „Podręcznik dla sędziów śledczych” autorstwa Hansa Grossa. Podręcznik był pierwszą książką prezentującą system wiedzy głównie przyrodniczej wspomagającej proces karny.

⁶ Zbiór prawa longobardzkiego pochodzi z VII wieku. *K. Koranyi*, Powszechna historia prawa, Warszawa 1976, s. 44.

śmierci mniej okrutnej lub tylko karze na ciele. W XVIII wieku w Rosji wszyscy biorący udział w przestępstwie byli karani jednakowo.⁷

W obecnym systemie polskiego prawa karnego sprawstwo przestępstwa może występować w czterech formach, a mianowicie jako indywidualne wykonawcze, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze oraz polegające na wydaniu polecenia dokonania czynu zabronionego osobie uzależnionej od wydającego polecenie. Sprawstwo indywidualne wykonawcze zwane także sprawstwem pojedynczym, samoistnym lub jednosprawstwem jest najbardziej typową i najczęściej spotykaną formą sprawstwa. Sprawca sam wykonuje cały czyn zabroniony. Obok niego nie istnieje współudział innego osobistego wykonawcy. Zachowanie jednej osoby urzeczywistnia wszystkie znamiona przestępstwa, zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe.

Współsprawstwo stanowi drugą odmianę sprawstwa i polega na realizacji czynu zabronionego przez dwie lub więcej osób działających w porozumieniu, którego treścią jest wspólne wykonawstwo. Wyraz „wspólne” jest istotny dla rozróżnienia współsprawstwa od wielości sprawstw. Przy wielości sprawstw osoby działają niezależnie jedna od drugiej i każda z nich dokonuje działania w zakresie sprawstwa indywidualnego. Faktycznie występuje wtedy wielość sprawstw, wielosprawstwo lub jeszcze inaczej sprawstwo równoległe będące konsekwencją zbieżności czasowej i miejscowej popełniania czynu zabronionego. Porozumienie (wyraźne lub dorozumiane) między współsprawcami musi wystąpić przed przystąpieniem do wykonania, a najpóźniej w jego trakcie. Dla współsprawstwa charakterystyczne jest to, że żaden z czynów poszczególnych współsprawców nie wyczerpuje w całości wspólnego czynu zabronionego, ale wszyscy współsprawcy obejmują swoim zamiarem całość tego czynu.⁸ Dwie ostatnie postaci sprawstwa są rzadko spotykane. Sprawstwo kierownicze odzwierciedla rolę kierownika akcji przestępczej, który sam nie bierze bezpośrednio udziału w realizacji przestępstwa. Ostatni rodzaj sprawstwa polega na wydaniu polecenia wykonania czynu zabronionego osobie uzależnionej.

O kwalifikacji współsprawstwa nie decyduje nawet równoczesność

⁷ K. Koranyi, Powszechna historia prawa, Warszawa 1976, s. 92, 117, 139, 282, 315.

⁸ M. Surkont, Prawo karne, Bydgoszcz-Gdynia 2001, s. 90 i 91.

działania i obecność wszystkich uczestników w miejscu przestępstwa.⁹ Wspólna realizacja przestępstwa nie zawsze oznacza współsprawstwo lub działanie w zorganizowanej grupie. Dlatego często zdarza się, że każdy ze współoskarżonych, którzy dokonali razem czynu zabronionego ma inną kwalifikację prawną. Objęcie jednym aktem oskarżenia kilku osób często nie oznacza współsprawstwa, a jedynie to że jednocześnie nie zostały spełnione dwa warunki działania, czyli wspólnie i w porozumieniu.

W prezentowanych badaniach pominięto aspekt prawny udziału kobiety w przestępstwie. Nie analizowano realizacji przestępstwa jako sprawstwa indywidualnego lub współsprawstwa w czysto prawnym wymiarze i dlatego opracowanie to nie pretenduje do głębokiej analizy jurystycznej, stanowiąc wyłącznie kryminologiczny i kryminalistyczny rozbiór przestępczości kobiet.

Przedmiot przedstawianych dociekań koncentruje się na udziale kobiet w realizacji czynu zabronionego pod względem kryminologicznym skupiając się na fenomenologii i opisując zjawisko realizacji przestępstwa przez kobiety ilościowo z obliczaniem udziałów procentowych oraz współczynników dynamiki.¹⁰ Z kolei aspekt kryminalistyczny skoncentrowano na jednym elemencie zachowania przestępczego. W zachowaniu przestępczym, określanym jako *modus operandi*¹¹, mieści się bogaty zestaw okoliczności realizacji przestępstwa. Jedną z takich okoliczności w ramach *modus operandi* jest rodzaj udziału osoby w przestępstwie, który przyjmuje też nazwę „grupowość popeł-

⁹ A. Marek, Prawo karne w pytaniach i odpowiedziach, Toruń 1999, s. 173.

¹⁰ Ilościowym opisem objawowych form przestępczości zajmuje się symptomatologia lub inaczej fenomenologia. W centrum jej zainteresowania znajdują się rozmiary, nasilenie, dynamika oraz struktura przestępczości. Inne zagadnienia, które bada fenomenologia to geografia przestępczości, sposób popełniania przestępstw, niektóre elementy organizacji świata przestępczego np. sposoby porozumiewania się przestępców. B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 2004, s. 43.

¹¹ *Modus operandi* – charakterystyczne przedmiotowe, taktyczne i techniczne elementy celowego i, w mniemaniu sprawcy, optymalnego postępowania, bezpośrednio związanego z realizacją przestępstwa, determinowane cechami oraz właściwościami przestępcy, pozwalającymi na wersyjne wnioskowanie o nim. *Modus operandi* to kompleks związanych z przestępstwem zachowań sprawcy lub sprawców uporządkowany jako ciąg dających się wyróżnić kryminalistycznie komponentów takich jak: planowanie czynu przestępczego, dobór współników i współpraca z nimi, uzyskanie narzędzi, sposób wtargnięcia do obiektu, kooperacja współników i ich rola w dokonywaniu przestępstwa, zacieranie śladów i jeszcze inne. M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej, Toruń 2009, s. 28, 29. Do *modus operandi* zalicza się także „podśluchiwanie” przez sprawców kradzieży z włamaniem w wyniku czego na drzwiach wejściowych do mieszkania pozostają ślady małżowiny usznej złodzieja. B. Hołyst, Kryminalistyka, Warszawa 2004, s. 654.

nienia czynu”, „liczebność sprawców” lub po prostu „liczba współników”. Z liczbą współników zawsze bezpośrednio jest związana płeć osób popełniających przestępstwo.

Rozważania na temat przestępczości kobiet oparto na praktyce Sądu Rejonowego w Szczytnie. Analizowany okres to lata 2004 – 2008. Badaniem objęto teren właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Szczytnie w woj. warmińsko-mazurskim. Tym samym teren badań to obszar powiatu szczycieńskiego. Uwzględniono tylko typy przestępstw podlegające rozpatrywaniu przez sąd rejonowy w pierwszej instancji.¹² W ten sposób w zakres analizy nie weszły takie przestępstwa jak na przykład zabójstwo¹³ i dzieciobójstwo. Kwerendę akt sądowych przeprowadzono od grudnia 2009 roku do marca 2010 roku.¹⁴

Tabela nr 1: Statystyka spraw z udziałem kobiet

w Sądzie Rejonowym w Szczytnie w latach 2004-2008

	Liczba spraw wg repertorium	Liczba spraw z udziałem kobiet	Udział % spraw z udziałem kobiet
2008	164	14	8,53
2007	326	33	10,12
2006	326	36	11,04
2005	236	36	15,24
2004	263	33	12,54
Razem	1315	152	11,55
Średnio, rocznie	263	30,4	11,49

Źródło: Badania własne.

W ciągu pięciu badanych lat (*tabela nr 1*) w Sądzie Rejonowym w Szczytnie na wokandzie były ogółem 152 sprawy przeciwko kobietom. Stanowi to 11,55% ogółu spraw zarejestrowanych w repertorium. Średni, roczny udział procentowy jest prawie taki sam i wynosi 11,49%.

Dane z akt sądowych umieszczano na przygotowanym oryginalnym kwestionariuszu. Następnym etapem było zliczenie informacji z zastosowa-

¹² Szczegółowo typy przestępstw rozpatrywane przez sądy okręgowe podaje art. 25 § 1 k.p.k.

¹³ Na przykład, w analizowanym okresie w powiecie szczycieńskim dokonano łącznie sześciu zabójstw (2007 – 5, 2008 – 1).

¹⁴ W pierwszej kolejności analizowano repertoria sądowe, a następnie dostępne akta.

niem obliczeń statystycznych¹⁵. W zakresie ustalania udziałów procentowych zachowano pięcioletni okres podawania danych statystycznych. Jednak przy obliczaniu wskaźnika dynamiki korzystano także z danych z roku 2003, aby pokazać tendencję pięcioletnią.

Przestępczość kobiet w powiecie szczycieńskim była badana dwukierunkowo:

1. pod względem liczby spraw z udziałem kobiet, rozpatrywanych przez Sąd Rejonowy w Szczytnie,
2. pod względem liczby oskarżonych kobiet, występujących przed Sądem Rejonowym w Szczytnie.

Przeprowadzone badanie ma charakter diagnostyczny koncentrujący się na ustaleniu objawowych form oraz okoliczności przestępczych zachowań kobiet na terenie powiatu szczycieńskiego w latach 2004 – 2008. Problem badawczy uszczegółowiono do dwóch pytań.

1. Z obszaru kryminologicznego –

Jakie są rozmiary i dynamika przestępczości kobiet na terenie powiatu szczycieńskiego w zakresie spraw podlegających rozpatrzeniu w pierwszej instancji przez Sąd Rejonowy?

2. Z obszaru kryminalistycznego –

Jak kobiety w powiecie szczycieńskim realizują element *modus operandi* w postaci grupowości działania?

W latach 2004 – 2008 w Sądzie Rejonowym w Szczytnie (tabela nr 2), najwięcej spraw, w których oskarżano kobiety było w dwóch kolejnych latach, czyli w 2005 i 2006 roku – po 36 spraw. Również w roku 2004 i 2007, wystąpiła taka sama liczba – 33 spraw. Wyraźnie mniej spraw przeciwko kobietom było w roku 2008, gdyż tylko 14. Średnio, rocznie w Sądzie Rejonowym w Szczytnie rozpatrywano 30 spraw przeciwko kobietom.

W ogólnej liczbie 152 spraw znajdowało się 79 takich, w których występował indywidualny udział kobiety oraz 73, w których kobieta była współoskarżoną. Najwięcej przypadków indywidualnego udziału wystąpiło w roku 2005 i 2007 – po 19. W 2004 i 2006 roku było po 16 przypadków udziału

¹⁵ Obliczano udziały procentowe oraz wskaźnik dynamiki (według wzoru: $W_D = (2008/2007 \times 100) - 100$).

indywidualnego. Tylko 9 spraw tego typu zanotowano w roku 2008. Średnio, każdego roku 15 postępowań sądowych przeciwko kobietom dotyczyło indywidualnego wykonania czynu zabronionego.

Tabela nr 2: Rodzaj udziału kobiet w realizacji przestępstwa na tle liczby spraw, w których jako oskarżone występują kobiety w Sądzie Rejonowym w Szczycinie w latach 2004-2008

Rok	Razem spraw	Liczba spraw			
		Udział indywidualny		Udział ze współnikami	
		Liczba	Udział %	Liczba	Udział %
2008	14	9	64,29	5	35,71
2007	33	19	57,58	14	42,42
2006	36	16	44,44	20	55,56
2005	36	19	52,78	17	47,22
2004	33	16	48,48	17	51,52
Razem	152	79	51,97	73	48,03
Średnio, rocznie	30,40	15,80	53,51	14,60	46,50

Źródło: Badania własne.

Cztery pierwsze lata (2004 – 2007) badanego okresu odznaczają się pewną stabilnością danych. Poziom spraw kobiecych waha się od 33 do 36. W tych latach średnia roczna to 34,5 spraw rozpatrywanych z kobietą jako oskarżoną. Jednak w 2008 roku nastąpił istotny spadek, bo do 14 spraw. Stąd średnia roczna czynów popełnionych przez kobiety w całym badanym okresie spadła i wyniosła 30,4.

Udział indywidualny kobiet wystąpił w 79 sprawach, co stanowiło 51,97 % ogółu kobiecych postępowań. Grupowe dokonanie przestępstwa wystąpiło w badanym okresie 73 razy. W liczbach bezwzględnych, najwięcej przestępstw kobiety popełniły indywidualnie w latach 2005 i 2007. Jednak procentowo największy udział przestępstw dokonanych w pojedynkę wykazuje rok 2008 (choć liczbowo było ich wtedy najmniej). Przestępstwo w grupie było dokonywane przez kobiety w największym stopniu w roku 2006. Tylko dwa lata (2004 i 2006 rok) wykazują przewagę kobiecych działań w grupie nad indywidualnymi, ale w stopniu nieznacznym. W trzech pozostałych latach przeważają sprawy, w których kobiety dokonywały przestępstw

indywidualnie.

Udziały procentowe pokazują także stosunek spraw z wykonaniem indywidualnym przestępstwa do spraw, w których czyn był realizowany przez grupę współoskarżonych. W układzie wzrastającego udziału realizacji indywidualnej, katalog stosunku działania indywidualnego do grupowego przedstawia się następująco:

2006	44 : 56
2004	48 : 52
2005	53 : 47
2007	58 : 42
2008	64 : 36

Tabela nr 3: Rodzaj udziału kobiet w realizacji przestępstwa na tle liczby oskarżonych kobiet,
w Sądzie Rejonowym w Szczytnie w latach 2004-2008

Rok	Razem oskarżonych kobiet	Liczba oskarżonych kobiet			
		Udział indywidualny		Udział w grupie	
		Liczba	Udział %	Liczba	Udział %
2008	15	9	60,00	6	40,00
2007	33	19	57,58	14	42,42
2006	39	16	41,03	23	58,97
2005	45	19	42,22	26	57,78
2004	39	16	41,03	23	58,97
Razem	171	79	46,19	92	53,81
Średnio, rocznie	34,20	15,80	48,37	18,40	51,62

Źródło: Badania własne.

W latach 2004 – 2008 na terenie powiatu szczycieńskiego 171 kobiet popełniło przestępstwa sędzone w Sądzie Rejonowym w Szczytnie (*tabela nr 3*). Oznacza to, że średnio, rocznie przynajmniej 34 kobiety dokonywały różnych przestępstw. Jednak najwięcej kobiet znalazło się przed Sądem w roku 2005. W badanym okresie ogółem 92 kobiety zdecydowały się na dokonanie przestępstwa w grupie. W latach 2004, 2005 i 2006 kobiety chętniej podejmowały działalność przestępczą we współdziałaniu. W dwóch pozostałych badanych latach przeważało indywidualne wykonanie czynu zabronionego.

Stosunek procentowych udziałów działania indywidualnego do działa-

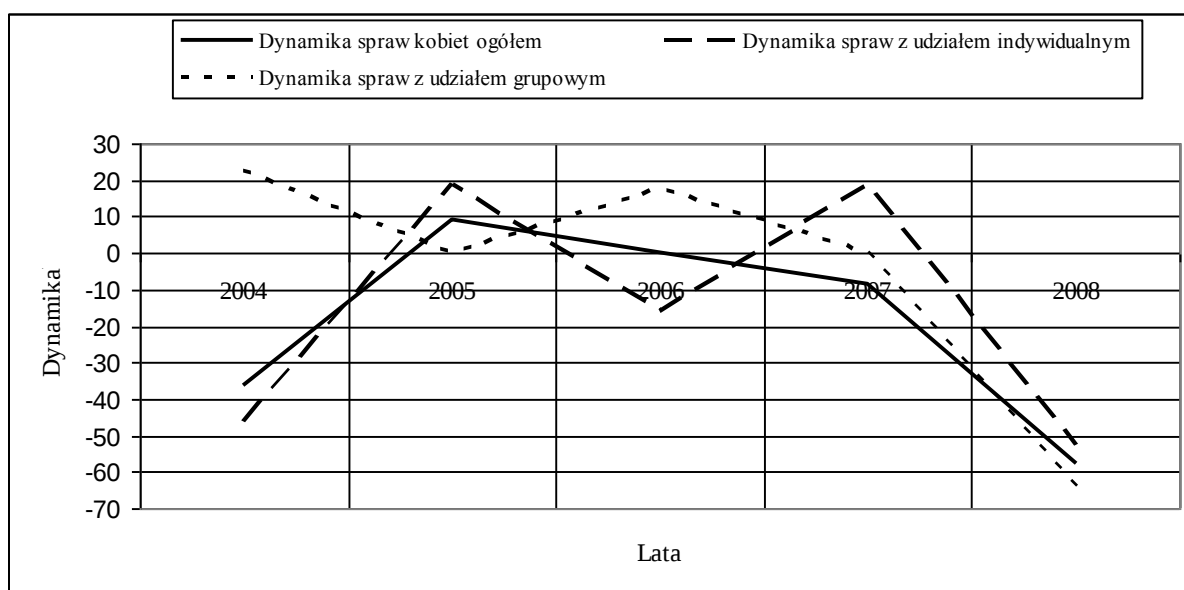
nia w grupie, w ciągu całych pięciu lat waha się na poziomie 40 : 60. Szczegółowo przedstawia się on następująco (w katalogu rosnącym dla działania indywidualnego):

2004	41 : 52
2006	41 : 52
2005	42 : 58
2007	57 : 43
2008	60 : 40

Tabela nr 4: Dynamika przestępczości kobiet na tle liczby spraw,
w Sądzie Rejonowym w Szczycinie w latach 2005-2008

Rok	Razem spraw		Liczba spraw			
			Udział indywidualny		Udział w grupie	
	Liczba	Dynamika	Liczba	Dynamika	Liczba	Dynamika
2008	14	- 57,58	9	- 52,64	5	- 64,29
2007	33	- 8,34	19	+ 18,75	14	- 30,00
2006	36	0	16	- 15,79	20	+ 17,64
2005	36	+ 9,09	19	+ 18,75	17	0
2004	33	- 36,54	16	- 46,67	17	+ 22,73
Razem	152	-	79	-	73	-
2003	52	-	30	-	22	-

Źródło: Badania własne.



Wykres nr 1: Dynamika spraw przeciwko kobietom

Dynamika (*tabela nr 4*) kobiecych spraw w Sądzie Rejonowym w Szczycinie jest nieregularna. W roku 2004 w stosunku do 2003 wystąpił spadek liczby takich postępowań sądowych o ponad 1/3. W ciągu dwóch lat, 2005 i 2006, liczba postępowań w sprawach kobiet pozostawała na tym samym poziomie – 36. Później znowu, w 2008 roku, występuje znaczny spadek i to o ponad 50% w stosunku do roku 2007.

Dynamika spraw z indywidualną realizacją przestępstwa jest prawie sinusoidą, która przebiega od wartości ujemnych do dodatnich przez cały badany okres. Natomiast wskaźnik dynamiki spraw z realizacją grupową z wartości dodatniej spada w 2005 roku do zera, aby w następnym roku osiągnąć znowu wzrost, po czym w dwóch ostatnich latach (2007, 2008) silnie obniżyć się (do – 64,29%).

Tabela nr 5: Dynamika przestępczości kobiet na tle liczby oskarżonych kobiet, w Sądzie Rejonowym w Szczycinie w latach 2004-2008

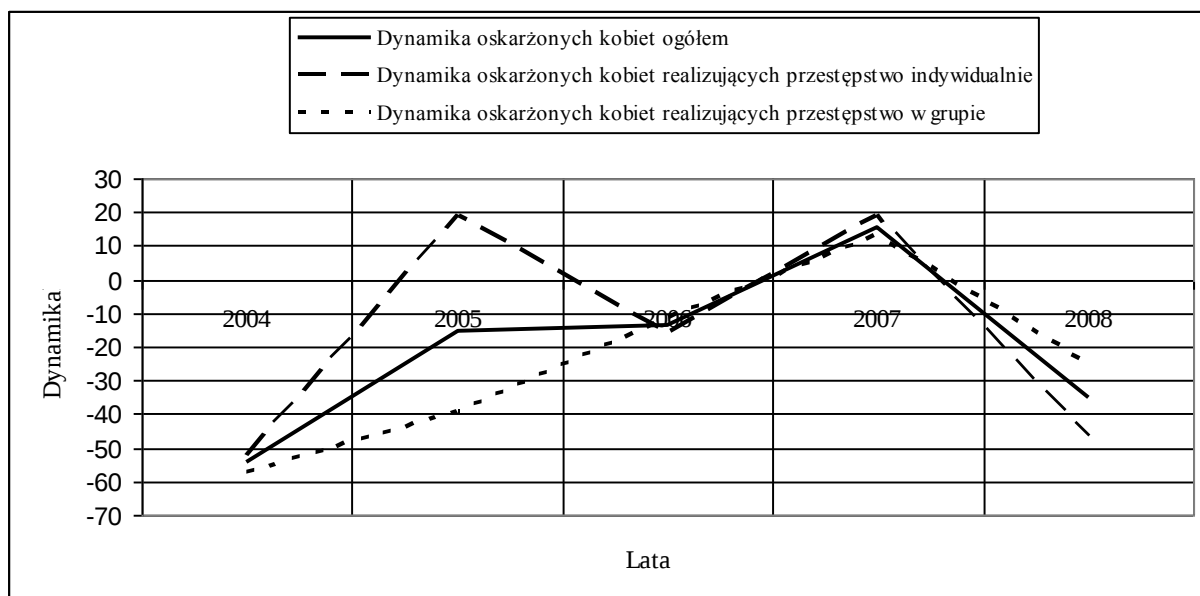
Rok	Razem		Liczba oskarżonych kobiet			
			Udział Indywidualny		Udział w grupie	
	Liczba	Dynamika	Liczba	Dynamika	Liczba	Dynamika
2008	15	- 54,55	9	- 52,64	6	- 57,15
2007	33	- 15,39	19	+ 18,75	14	- 39,11
2006	39	- 13,34	16	- 15,79	23	- 11,54
2005	45	+ 15,38	19	+ 18,75	26	+ 13,04
2004	39	- 35,00	16	- 46,67	23	- 25,34
Razem	171	-	79	-	92	-
2003	60	-	30	-	30	-

Źródło: Badania własne.

W przypadku (*tabela nr 5*) czterech, z pięciu, badanych lat wskaźnik dynamiki dla oskarżonych kobiet ogółem jest ujemny, czyli liczba oskarżonych kobiet zmniejsza się. Jednak nie są to kolejne lata. Zostały one podzielone rokiem 2005, w którym dynamika jest dodatnia. W ten sposób tylko trzy kolejne, ostatnie lata (2006, 2007, 2008) wykazują tendencję malejącą.

Dynamika indywidualnej realizacji przestępstwa przez kobietę jest sinusoidą, która przebiega od wartości ujemnych do dodatnich. Natomiast dy-

namika udziału kobiety w grupie realizującej przestępstwo jest podobna do zmian w dynamice ogólnej liczby oskarżonych kobiet.



Wykres nr 2: Dynamika oskarżonych kobiet

Dalej podjęto bardziej szczegółową analizę zachowania przestępczego kobiet w ramach grupy współników. W badaniu zachowań indywidualnych liczba spraw była równa liczbie oskarżonych kobiet. W przypadkach działania w grupie w postępowaniu sądowym występują współoskarżeni, którymi są inne kobiety lub mężczyźni.

Tabela nr 6: **Udział kobiet w grupowej realizacji przestępstwa.**

Rozkład oskarżonych wg płci

w Sądzie Rejonowym w Szczytnie w latach 2004-2008

Rok	Razem oskarżonych	Liczba oskarżonych			
		Kobiety		Mężczyźni	
		Liczba	Udział %	Liczba	Udział %
2008	27	6	22,22	21	77,78
2007	34	14	41,18	20	58,82
2006	64	23	35,94	41	64,06
2005	80	26	32,50	54	67,50
2004	55	23	41,82	32	58,18
Razem	260	92	35,38	168	64,62

Źródło: Badania własne.

W latach 2004 – 2008 w ramach wspólnego, przestępczego działania zanotowano ogółem 260 oskarżonych (*tabela nr 6*). W tej liczbie są 92 kobiety i 168 mężczyzn. W 2004, 2005 i 2006 roku ogólna liczba wspólnie działających kobiet i mężczyzn zawsze przekraczała 50 osób. 80 współoskarżonych – najczęściej – wystąpiło w roku 2005. Drugim, w kolejności, był rok 2006 z 64 osobami oskarżonymi. Na trzeciej pozycji znalazł się rok 2004 z 55 osobami popełniającymi wspólnie przestępstwa. Dwa ostatnie lata badania, to 34 i 27 oskarżonych. Najwięcej kobiet podjęło działania przestępcze wspólnie z mężczyznami w roku 2005 i było to 26 pań. Najmniejsza liczba oskarżonych pań wystąpiła w roku 2008. Stosunek udziałów procentowych oskarżonych kobiet i mężczyzn kształtuje się następująco (w poszczególnych latach w układzie rosnącym dla kobiet):

Kobiety : Mężczyźni

2008	22 : 78
2005	32 : 67
2006	36 : 64
2007	41 : 59
2004	42 : 58

Dane pokazują, że udział pań jest zawsze poniżej 50 % a średni stosunek pań do panów wynosi 35 : 65. Poziom równowagi zostaje zachwiany na korzyść mężczyzn. Panów jest zawsze więcej.

Tabela nr 7: Udział kobiet w grupowej realizacji przestępstwa.

Dynamika oskarżonych

w Sądzie Rejonowym w Szczycinie w latach 2004-2008

Rok	Razem oskarżonych		Liczba oskarżonych			
			Kobiety		Mężczyźni	
	Liczba	Dynamika	Liczba	Dynamika	Liczba	Dynamika
2008	27	- 20,59	6	- 57,15	21	+ 5,00
2007	34	- 46,88	14	- 39,14	20	- 51,22
2006	64	- 20,00	23	- 11,54	41	- 24,08
2005	80	+ 45,45	26	+ 13,04	54	+ 68,75
2004	55	- 23,62	23	- 23,34	32	- 23,81
Razem	260	-	92	-	168	-
2003	72	-	30	-	42	-

Źródło: Badania własne.

Najwyższy poziom liczbowy ogółu oskarżonych (*tabela nr 7*) wystąpił w roku 2005 (80 osób). W tymże roku występuje też najwyższy wskaźnik dynamiki (+45,45%). Jednak wskaźnik dynamiki udziału mężczyzn dla roku 2005 jest kilka razy większy niż dla kobiet ($M +68,7 \% : K +13,0 \% = 5,28$).

Od 2006 roku wskaźnik dynamiki udziału kobiet w grupie realizującej przestępstwo regularnie spada, podczas gdy udział mężczyzn po dwóch latach spadku znowu wzrasta w 2008 roku.

Tabela nr 8: Udział kobiet w grupowej realizacji przestępstwa.

Stosunek oskarżonych kobiet do mężczyzn

w Sądzie Rejonowym w Szczytnie w latach 2004-2008

Rok	Liczba kobiet	Liczba mężczyzn	Mężczyźni : kobiety
2008	6	21	3,50
2007	14	20	1,42
2006	23	41	1,78
2005	26	54	2,07
2004	23	32	1,39
Razem	92	168	1,82
Średnio, rocznie	18,40	33,60	

Źródło: Badania własne.

W przypadku realizacji przestępstwa w grupie, ogólnie, dominują mężczyźni (*tabela nr 8*). Średnio w badanym okresie stosunek liczby mężczyzn do liczby kobiet przy grupowym popełnianiu przestępstwa wynosił 1,82.

Pod względem liczby i płci współników w analizowanych latach wystąpiła duża różnorodność grup dokonujących przestępstwa (*tabela nr 9*). Wyodrębniono osiemnaście różnych kombinacji składu grup. W większości przypadków są to grupy różnopłciowe. Tylko dwa układy obejmowały same kobiety, w jednym przypadku dwie panie, w drugim – trzy.

W największej liczbie spraw współnikami byli jedna kobieta i jeden mężczyzna (były to 32 przypadki, co stanowiło 43,83 % ogółu spraw). Na drugim miejscu pod względem liczebności znalazł się układ jedna kobieta i dwóch mężczyzn (18 spraw – 24,66 %). Żadna z pozostałych kombinacji składu nie przekroczyła 5 % udziału, a aż 11 układów wystąpiło tylko jeden raz.

**Tabela nr 9: Udział kobiet w grupowej realizacji przestępstwa.
Liczba i płeć współników.**

Liczba spraw w Sądzie Rejonowym w Szczytnie
w latach 2004-2008

Skład grupy wg płci*	Liczba spraw w latach 2004 – 2008					Liczba spraw ogółem	Udział % spraw N = 73
	2008	2007	2006	2005	2004		
2k	1	-	1	1	-	3	4,11
3k	-	-	-	1	1	2	2,74
k/m	2	10	7	8	5	32	43,83
k/2m	-	3	8	-	7	18	24,66
k/3m	1	-	1	-	-	2	2,74
k/4m	-	1	-	1	1	3	4,11
k/5m	-	-	-	1	-	1	1,37
k/6m	-	-	1	-	-	1	1,37
k/7m	1	-	-	-	-	1	1,37
k/8m	-	-	-	1	-	1	1,37
k/9m	-	-	-	1	-	1	1,37
2k/m	-	-	-	1	1	2	2,74
2k/3m	-	-	1	-	-	1	1,37
2k/5m	-	-	-	-	1	1	1,37
2k/6m	-	-	1	-	-	1	1,37
3k/3m	-	-	-	-	1	1	1,37
3k/12m	-	-	-	1	-	1	1,37
4k/7m	-	-	-	1	-	1	1,37
Razem	5	14	20	17	17	73	100 %

*k = kobieta, m = mężczyzna, liczby oznaczają liczbę kobiet lub mężczyzn w grupie

Źródło: Badania własne.

Zakończenie

1. **Sprawy oskarżonych kobiet stanowią nieco ponad 10 %** w ogólnej liczbie spraw, rozpatrywanych przez Sąd Rejonowy w Szczytnie. Średnio, rocznie w badanym okresie było to ponad 30 postępowań.
2. W zakresie **dynamiki wzrostowej wyróżnia się rok 2005**. Wzrosła ogólna liczba spraw przeciwko kobietom, liczba przestępstw realizowanych in-

dywidualnie przez kobietę, ogólna liczba oskarżonych kobiet, liczba kobiet realizujących przestępstwo ze współnikami. Również łączna liczba kobiet i mężczyzn działających grupowo jest w tym roku najwyższa.

3. W pięcioletnim badanym okresie **trudno ustalić wyraźną tendencję**. Dane z roku na rok wahają się i często mają przebieg sinusoidy.
4. Liczba sądzonych **spraw**, w których występuje **indywidualna** realizacja przestępstwa przez kobietę w niewielkim stopniu przekracza 50 % ogółu przypadków.
5. Liczba **oskarżonych kobiet** niewiele przekracza liczbę spraw. Jednak więcej niż połowa oskarżonych kobiet realizowała czyn przestępczy w grupie.
6. Jako współnicy w realizacji przestępstwa zdecydowanie przeważali mężczyźni. **Średnio nieomal 2 razy więcej mężczyzn brało udział w przestępstwie niż kobiet.**
7. Ze współnikiem, najczęściej kobiety podejmowały działalność przestępczą w układzie jedna kobieta – jeden mężczyzna. Taki stan rzeczy stanowił ponad 40 % ogółu przypadków. Drugi popularny układ to jedna kobieta – dwóch mężczyzn.
8. Kobiety podejmowały działalność przestępczą wyłącznie w grupie kobiet bardzo rzadko. Realizacja przestępstwa w kooperacji z inną kobietą lub kobietami stanowiła niecałe 7 % badanych przypadków.

Wnioski pozwalają na rozstrzygnięcie problemu badawczego. Poziom liczbowy przestępczości kobiet w powiecie szczycieńskim jest niski. Ma to oczywiste przełożenie na liczbę spraw podlegających rozpatrzeniu w pierwszej instancji przez Sąd Rejonowy w Szczytnie. Coroczne zmiany w udziałach procentowych i dynamice w badanym okresie nie pozwalają wnioskować o nasileniu lub osłabieniu zjawiska przestępczości kobiet oraz o indywidualnym lub grupowym kierunku jej rozwoju.

W badanym okresie pod względem liczby spraw przeważa dokonanie indywidualne przestępstwa przez panie. Z drugiej jednak strony, na działanie przestępcze ze współnikiem decydowała się znacznie większa liczba kobiet. Zatem w zakresie *modus operandi* kobiety powiatu szczycieńskiego chętniej wybierały grupowość w działaniu niż indywidualizm,

przy czym współnikami byli głównie mężczyźni. Współpraca przestępcza najczęściej przebiegała w układzie jedna kobieta – jeden mężczyzna.

Strategie zapobiegania przestępczości stadionowej

Powszechnie przyjmuje się, iż w obrębie nauk kryminologicznych można wyróżnić trzy podstawowe warstwy a mianowicie etiologię kryminalną, fenomenologię (zwaną również symptomatologią) kryminalną, *last but not least* profilaktykę kryminologiczną. Ostatni z wymienionych działów nauk kryminologicznych opiera się na ustaleniach zarówno etiologii jak i fenomenologii i wykorzystuje wiedzę o genezie i formach zjawiskowych poszczególnych segmentów przestępczości jako podbudowę do kreowania strategii i technik zapobiegania temu zjawisku. Albowiem do podstawowych warunków efektywnego zapobiegania przestępczości należy usuwanie przyczyn jej powstawania lub niedopuszczenie do pojawiania się zjawisk i procesów leżących u jej podłoża.¹ Zatem istnieje wyraźne powiązanie pomiędzy etiologią kryminalną a profilaktyką, gdyż dzięki profilaktyce kryminologicznej kryminologia jest nauką nie tylko wyłącznie teoretyczną, lecz także praktyczną.² Ilustruje to chociażby jeden z pierwszych programów polityczno-kryminalnych opracowanych przez twórcę szkoły socjologicznej prawa karnego F. von Liszta zwany „programem marburskim”.³ Wszak wpływ poglą-

¹ A. Krukowski, Zapobieganie przestępczości (Próba ujęcia całościowego), „Problemy Kryminalistyki” 1974, nr 109 – 110, s. 316.

² Pozytywizm kryminologiczny wypracował trzy strategie kryminalno-polityczne, do których zresztą nawiązywał słynny „program marburski” F. von Liszta. Pierwsza strategia oparta na typowo pozytywistycznym założeniu, zakładała, iż istnieją sprawcy, których osobowość może zostać zmieniona lub „poprawiona” w drodze oddziaływań natury resocjalizacyjnej (korekcyjnalizm). Druga strategia zorientowana na sprawców okazjonalnych (przypadkowych) akcentowała znaczenie przymusu psychologicznego. Jej działanie miało się wiązać przede wszystkim z zastraszaniem. *Last but not least* trzecia strategia korespondowała z lombrozzańską tezą o „urodzonych przestępcach”. Chodziło oczywiście o sprawców, którzy nie rokowali w przyszłości jakiegokolwiek poprawy. Wobec nich wchodziło w grę unieszkodliwienie. Mogło ono w zależności od poziomu kultury prawnej danego państwa i humanitaryzmu przybrać postać fizycznej eliminacji (kara śmierci) lub długoletniej a nawet bezterminowej izolacji. Zob. szerzej K. Krajewski, Teorie kryminologiczne i prawo karne, Warszawa 1994, s. 117 i nast.

³ „Program marburski” oparty został na zaprezentowanych wyżej założeniach, przy czym podkreślano, znaczenie podziału przestępców na poszczególne zbiorowości (sprawcy

dów F. von Liszta na naukę prawa karnego był znaczny, a dowodem tego są między innymi „dwutorowe” kodeksy karne.⁴

Ekspansji przestępczości na różne obszary życia społecznego towarzyszyły zmiany w jej strukturze, nasileniu i zakresach występowania. Ponieważ przestępczość stanowi wytwór rzeczywistości społecznej, cechuje ją zarówno dynamika, jak i wielowymiarowość.⁵ Niewątpliwym fenomenem kryminalnym XX i XXI wieku jest przestępczość stadionowa. Zagadnienie strategii zapobiegania temu segmentowi przestępczości nabrało znaczenia w związku z organizowaniem przez Polskę i Ukrainę mistrzostw piłkarskich Euro 2012. Decyzja Komitetu Wykonawczego Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) przyznająca prawo do organizacji Mistrzostw Europy Polsce i Ukrainie stworzyła całkowicie nową sytuację w zakresie bezpieczeństwa imprez masowych. Kwestia utrzymania porządku publicznego na polskich stadionach nie tylko przestała stanowić wyłącznie problem krajowy⁶, lecz nabrała charakteru międzynarodowego.

Ostatnie lata pokazują, że zapobieganie przestępczości stadionowej nie może ograniczać się tylko do neutralizowania ekscesów chuligańskich na trybunach lub masowych zakłóceń porządku publicznego na terenie stadionu. Wbrew obiegowym wyobrażeniom wewnętrzna struktura przestępczości stadionowej jest bardzo złożona. Z jednej strony występuje wyraźnie wyodrębniona kategoria kryminologiczna, której geneza i niektóre współczesne przejawy ściśle wiążą się z terenem stadionu piłkarskiego i kibicowaniem.⁷ Z

niepoprawni, okazjonalni, nadający się do poprawy). Jak zauważył sam Liszt Nie czyn, lecz sprawca zostaje ukarany. Jego koncepcja opierała się na trzech pojęciach; poprawie (Besserung), unieszkodliwianiu (Unschädlichmachung), odstraszeniu (Abschreckung). Tamże, s. 118.

⁴ A. Marek wskazuje, iż zasługą szkoły socjologicznej było wprowadzenie koncepcji kodeksów dwutorowych, tj. operujących sankcjami i środkami zabezpieczającymi. A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2001, s. 31 i nast.

⁵ J. Błachut, *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Warszawa 2007, s. 33.

⁶ Na potrzeby Euro 2012 w MSWiA opracowano Zintegrowaną Koncepcję Bezpieczeństwa Euro 2012. Celem tej koncepcji było wprowadzenie najwyższych standardów bezpieczeństwa przy jak najmniejszej ingerencji w prawa człowieka, w szczególności wolności obywateli. Do najważniejszych priorytetów należało przeciwdziałanie przemocy i zachowaniom antyspołecznym, zarządzanie tłumem w skali kraju i zapewnienie bezpieczeństwa węzłów logistycznych, zapewnienie bezpieczeństwa na granicach, w ruchu drogowym. Odrębną kwestią jest zagrożenie atakiem terrorystycznym. Wywiad z A. Rapackim, „Policja 997”, nr 8, sierpień 2009, s. 20.

⁷ W literaturze przedmiotu przestępczość stadionowa często jest postrzegana wyłącznie jako problem ekscesów widzów. Na przykład podkreśla się wpływ czynników związanych

drugiej jednak strony przeciwnie, o ile w ogóle obserwuje się przestępczość stadionową jako „samodzielny byt kryminologiczny” to raczej przedstawia się on jako konglomerat różnych, luźno powiązanych ze sobą form lub przejawów przestępczości. Wewnętrzna struktura przestępczości stadionowej charakteryzuje się zatem płynnością, amorficznością i stosunkowo dużą dynamiką, która sprawia, iż w zależności od lokalnego kontekstu formy zjawiskowe wymienionego sektora przestępczości będą zróżnicowane.⁸ Oznacza to, iż działania mające na celu kontrolę przestępczości stadionowej muszą być wielokierunkowe.⁹

Na podstawie literatury przedmiotu i obowiązującego prawodawstwa można wyróżnić przynajmniej kilka podstawowych strategii polityczno-kryminalnych. Jednakże w przypadku chuligaństwa stadionowego przeważająca większość środków zmierzających do wyeliminowania lub przynajmniej do ograniczenia rozmiarów tego zjawiska posiada normatywny charakter. Istnienie tak rozbudowanego instrumentarium prawnego, zarówno na płaszczyźnie krajowej jak i międzynarodowej, wymierzonego przeciwko przemocy w sporcie, w szczególności zaś dotyczącego chuligaństwa piłkarskiego powoduje funkcjonowanie tak zwanego normatywnego modelu zwalczania przestępczości stadionowej.

Podstawowe elementy konstrukcyjne takiego modelu wykreowała Europejska Konwencja nr 120 w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych, a w szczególności meczów piłki nożnej. Ten akt prawa międzynarodowego uchwalony przez Radę Europy w dniu 19 sierpnia 1985 roku jest uznawany za jeden z najważniejszych dokumentów regulujących

z miejscem (obiektem sportowym), personelem tego obiektu i wydarzeniem sportowym; It is important to recognise the characteristics of each venue, event, and available staff that may increase the risk of aggression (...). However, a combination of poorly designed physical environments, high-energy events and poorly trained or inexperienced staff will increase the likelihood of spectator violence. *Tamara D. Madensen, John E. Eck, Spectator Violence in Stadiums, Center for Problem-Oriented Policing, U. S. Department of Justice, s. 5.*

⁸ O kryminologicznych aspektach przestępczości stadionowej zobacz szerzej *P. Chlebowicz, Chuligaństwo stadionowe. Studium kryminologiczne, Warszawa 2009.*

⁹ W. van Oorschot z Holenderskiej Akademii Policyjnej, zauważył, iż jedynie 1% tłumu kibiców to osoby, które stwarzają problemy, przy czym chuligani stanowią jedynie część tego procentu. Wymusza to ukierunkowanie działań policyjnych, uwzględniające zróżnicowaną populację kibiców, wymagającą z kolei wielopłaszczyznowego podejścia przy minimalnym użyciu technik represyjnych. *P. Chlebowicz, Podnoszenie kompetencji Policji w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa imprez masowych – Euro 2012 (Szczecino, 4-5 grudnia 2008 r.), „Prokuratura i Prawo” 2009, Nr 3, s. 169 i nast.*

kwestię zwalczania chuligaństwa piłkarskiego. Wydaje się, że można zasadnie stwierdzić, że Konwencja nr 120 stanowi swego rodzaju „konstytucję” w zakresie przeciwdziałania chuligaństwu stadionowemu. Nie budzi wątpliwości prewencyjny cel Konwencji, gdyż sygnatariusze zobowiązali się podjąć działania zmierzające do zapobiegania i kontrolowania zjawiska przemocy i wybryków widzów w czasie meczów piłki nożnej.¹⁰ Jednakże Konwencja wytyczyła także kierunki dalszych działań jednocześnie stwarzając ogólne ramy, które następnie były sukcesywnie wypełniane przez kolejne akty, w szczególności poprzez zalecenia.¹¹ Wszystkie inicjatywy legislacyjne Rady Europy nawiązywały do jednej ze strategii polityczno-kryminalnej określanej jako tzw. sytuacyjne zapobieganie przestępczości.¹² Istota tej strategii sprowadza się do tego, aby zmniejszyć lub zlikwidować fizyczne możliwości dokonania przestępstwa oraz zwiększyć prawdopodobieństwo ujęcia sprawcy.¹³ Cel ten można osiągnąć za pomocą trzech następujących metod:

1. zwiększenie lub zintensyfikowanie nadzoru nad obiektem a także wytworzenie u potencjalnego sprawcy przekonania, iż przebywanie w określonym miejscu wiąże się z obserwacją ze strony funkcjonariuszy Policji lub innych osób powołanych do tego z racji pełnionego zawodu, bądź też mieszkańców, użytkowników danego obiektu lub rejonu,
2. spowodowanie, iż obiekt stanie się mniej podatny na przestępstwo; zazwyczaj łączy się to z zaistnieniem okoliczności, dzięki którym obiekt staje się praktycznie niedostępny, zaś ewentualnie podjęta akcja przestępna będzie dla sprawców nieopłacalna. Jest to tzw. *target hardening*,
3. zainicjowanie różnych działań organizacyjnych, które spowodują, że

¹⁰ Zobowiązania sygnatariuszy dotyczące prewencji i kontroli przemocy obejmują swym zakresem także inne niż piłka nożna dyscypliny i imprezy sportowe. Art. 1 ustęp 2 omawianej Konwencji.

¹¹ P. Chlebowicz, Międzynarodowe uregulowania tzw. przestępczości stadionowej, „Państwo i Prawo” 2009, Nr 8, s. 100.

¹² Bezpieczeństwo można osiągnąć poprzez świadome stosowanie wiedzy o planowaniu urbanistycznym, doświadczenia nabytego w bezpiecznym otoczeniu oraz przez wzmacnianie więzi społecznych w środowisku. N. van Ooik, Prewencja kryminalna w projektowaniu przestrzeni [w:] Mit represyjności albo o znaczeniu prewencji kryminalnej, red. J. Czap-ska, H. Kury, Kraków 2002, s. 529.

¹³ A. Kossowska, Sytuacyjne zapobieganie przestępczości, „Archiwum Kryminologii”, T. XX, 1994, s. 10.

nastąpi zmiana środowiska przestępstwa, w szczególności zmieni się sytuacja, w jakiej mogłoby dojść do popełnienia przestępstwa.¹⁴

Poszczególne rekomendacje Rady Europy koncentrowały się na wypracowaniu standardów bezpieczeństwa na obiektach sportowych. Na przykład Zalecenie nr 1/93¹⁵ znacznie rozbudowało instrumentarium normatywne zawarte w Konwencji, gdyż „środki działania” rozpadły się na dwa duże zbiory metod i technik, które zatytułowano odpowiednio jako „środki konstrukcyjne” i „środki bezpieczeństwa”. Techniki koncentrują się na szeroko rozumianych architektonicznych i budowlanych aspektach bezpieczeństwa imprez masowych. Kładzie się w nich nacisk na bezpieczną infrastrukturę stadionu. W grę wchodzi nie tylko stabilna konstrukcja obiektu sportowego lecz także odpowiednie zabezpieczenia przed wnoszeniem niebezpiecznych przedmiotów, konieczność otwierania bram i furtek na zewnątrz, ochrona płyty boiska, bariery architektoniczne pozwalające na odseparowanie kibiców gości i gospodarzy, wymóg zapewnienia pomieszczeń dla Policji i jeszcze wiele innych specjalistycznych zagadnień.¹⁶ Wśród bogatego dorobku normatywnego Rady Europy w omawianym obszarze na uwagę zasługuje Rekomendacja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1434 (1999 r.) pod tytułem „Chuligaństwo w piłce nożnej”. Punkt trzeci tego dokumentu zawiera skróconą kryminologiczną diagnozę zjawiska chuligaństwa, podaje jego konstytutywne cechy¹⁷ i podkreśla jego ewolucyjną naturę.

Rada Europy starała się niezwłocznie reagować na nowe symptomy chuligaństwa stadionowego, które dotychczas nie występowały. Zaczęto bowiem dostrzegać narastający problem rasizmu i ksenofobii występujący w sporcie. Kwestii tej poświęcono odrębne Zalecenie wydane przez Stały Komii-

¹⁴ Tamże, s. 10.

¹⁵ Zalecenie nr 1/93 Stałego Komitetu Europejskiej Konwencji dotyczące środków zaradczych do stosowania przez organizatorów i władze publiczne w związku z meczami piłki nożnej.

¹⁶ *P. Chlebowicz*, *Międzynarodowe...*, s. 100 i nast.

¹⁷ Fragment ten zawiera trzy stricte kryminologiczne tezy: 1. Chuligani coraz swobodniej dążą do konfrontacji. Sięganie do narkotyków i broni świadczy o premedytacji ich poczynañ. 2. Coraz lepsze jest planowanie, mobilizacja, koordynacja i organizacja chuligaństwa. Najbardziej doświadczeni chuligani odgrywają istotną rolę, tak jak nowoczesne środki komunikacji (telefony komórkowe, Internet). Czasami dochodzi do połączenia grup i kibiców. Przedstawiciele rywalizujących grup kibiców nawiązują kontakty i uzgadniają swe poczynania. 3. Do konfrontacji dochodzi coraz częściej poza stadionami piłki nożnej i w momentach nie związanych z żadnym meczem.

tet w 2001 r.¹⁸ Równocześnie dostrzec można stopniową zmianę założeń leżących u podstaw dotychczasowej polityki bezpieczeństwa. O ile bowiem w latach osiemdziesiątych XX wieku zalecenia Rady Europy koncentrowały się głównie na kwestiach bezpieczeństwa związanych z infrastrukturą stadionu¹⁹ oraz właściwą organizacją imprezy sportowej (są to wyraźne odniesienia do koncepcji sytuacyjnego zapobiegania przestępczości) to już niecałe dwadzieścia lat później²⁰ punkt ciężkości przesunął się w kierunku zapewnienia lepszej koordynacji działań policyjnych na płaszczyźnie międzynarodowej oraz podejmowaniu wysiłku wykorzeniania społecznych źródeł chuligaństwa stadionowego.²¹

Strategia sytuacyjnego zapobiegania przestępczości w odniesieniu do chuligaństwa stadionowego okazała się strategią efektywną. Skoordynowane działania administracji publicznej i odpowiedzialna postawa zarządów klubów spowodowały zjawisko wypierania (*displacement*) chuligaństwa ze stadionów.²² Samo zjawisko chuligaństwa też zaczęło zmieniać swoją wewnętrzną strukturę i lokalizację wskutek odpowiednio prowadzonej polityki kryminalnej.²³ Stąd też w brytyjskiej literaturze sformułowano optymistyczną tezę, iż chuligaństwo w swej klasycznej postaci stopniowo obumiera.²⁴

Odrębnym zagadnieniem jest rola Policji w zakresie zwalczania przestępczości stadionowej. Obecnie można obserwować wyraźny trend polegający na stopniowym ograniczaniu udziału tej instytucji w zabezpieczaniu konkretnych imprez masowych. Jest to widoczne nie tylko w krajach Europy Zachodniej, lecz także w Polsce.²⁵ Dylemat uwikłania Policji w zabezpieczanie

¹⁸ Zalecenie Stałego Komitetu Europejskiej Konwencji w sprawie zapobiegania rasizmowi, ksenofobii i nietolerancji rasowej w sporcie.

¹⁹ Z kryminologicznego punktu widzenia działania poprawiające bezpieczeństwo w obiekcie sportowym mieszczą się w paradygmacie „zdarzeń”. W ramach tego paradygmatu podkreśla się sytuacyjny charakter przestępczości. J. Błachut, Problemy związane z pomiarem przestępczości, Warszawa 2007, s. 46 i nast., a także A. Kossowska, dz. cyt., s. 10 i nast.

²⁰ W 1999 r. Wydział do Spraw Sportu Rady Europy zalecił usunięcie ogrodzeń na stadionach.

²¹ P. Chlebowicz, Międzynarodowe..., s. 100 i nast.

²² J. Williams, Hooliganism; New Football and Social Policy in England, Eurofan International Conference, Liege, April 22-23, 2002, s. 26.

²³ Wymieniony trend rozwojowy został zauważony już w cytowanej w niniejszym artykule rekomendacji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1434 (1999).

²⁴ J. Williams, dz. cyt., s. 26 i nast.

²⁵ Nowa ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych, podobnie zresztą jak jej po-

widowisk sportowych przedstawił J. de Quidt, który zauważył, że instytucja ta została zmuszona do przejęcia odpowiedzialności za bezpieczeństwo, ponieważ nikt inny nie chciał i nie mógł tego uczynić.²⁶ Obecnie jednak rola Policji polega przede wszystkim na zapobieganiu przestępstwom, utrzymaniu porządku i kierowaniu ruchem poza stadionem. Zdaniem wymienionego autora obowiązkiem Policji zdecydowanie nie jest witanie kibiców i utrzymywanie bezpieczeństwa.²⁷

Zmiana filozofii działań Policji w odniesieniu do przestępczości stadionowej wiąże się także z ograniczeniem stosowania technik represyjnych. Koncepcja policyjnej taktyki wobec sportowej widowni jest określana jako *friendly but firm*, czyli przyjazna, lecz stanowcza. Podstawowe założenia tej strategii zostały opracowane przez Otto Adanga w Holenderskiej Akademii Policyjnej. Istota zaproponowanej strategii polega na dążeniu do likwidacji atmosfery „konfrontacji”, która często powstaje w relacjach między Policją a kibicami²⁸ i zastąpieniu jej nastrojem karnawału, który powinien przyczyniać się raczej do zabawy niż do inicjowania agresywnych ekscesów. W tym celu odpowiednio aranżuje się przestrzeń publiczną między innymi przez usunięcie z terenów miejskich wszelkich przedmiotów, które potencjalnie można

przednia wersja wprost obciąża organizatorów meczy obowiązkiem zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom meczy. Konkluzja analizy zawartej w policyjnym raporcie poświęconym bezpieczeństwu imprez masowych z 2004 r. była następująca: Ciężar zapewnienia bezpieczeństwa imprez masowych w coraz mniejszym stopniu zależy wyłącznie od skuteczności Policji, natomiast należy oczekiwać większej roli instytucji pozapolicyjnych, zwłaszcza klubów i organizacji sportowych, organizatorów imprez i wymiaru sprawiedliwości. Odpowiednio modyfikowana musi być taktyka działania tych instytucji, w kierunku wprowadzenia systemu pełnej identyfikacji kibiców, profesjonalnego przygotowania służb porządkowych i infrastruktury obiektów. Zob. szerzej Raport Bezpieczeństwo Imprez Masowych w 2004, KGP Główny Sztab Policji.

²⁶ J. De Quidt, Problemy bezpieczeństwa imprez sportowych w Anglii [w:] Bezpieczeństwo i zachowanie publiczności na imprezach sportowych, red. J. Szweczyk, Warszawa 2001, s. 70.

²⁷ Tamże, s. 70.

²⁸ Przyjęto zasadę, iż policjant w kontakcie z kibicami ma być przyjacielem, a nie wrogiem. Wszelkie przedsięwzięcia zabezpieczające – związane z miejscem meczu lub innych imprez towarzyszących – były przeprowadzane przez odpowiednio wyszkolonych i wyposażonych pracowników służb porządkowych organizatorów (ubrani byli w jaskrawe kamizelki, ponieważ uznano, że czarny kolor ubioru służb porządkowych organizatora może wzbudzać agresję kibiców), policjanci zaś udzielali im tylko pomocy. Policja interweniowała jedynie tam, gdzie dochodziło do zbiorowych zakłóceń ładu i porządku publicznego, z którymi służba porządkowa nie mogła sobie poradzić. M. Gierach, Realizacja projektu Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie pt. Podnoszenie kompetencji Policji w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa imprez masowych – Euro 2012, „Policja. Kwartalnik Kadry Kierowniczej Policji”, nr 4/2008, s. 70 i nast.

wykorzystać do rzucania (takie jak krzesła lub stoliki) oraz na przykład organizowanie barów, które oferują niskoprocentowe piwo w plastikowych szklankach. Umieszczono także systemy nagłaśniające muzykę, uruchamianą w sytuacjach, gdy widzowie stawali się zbyt hałaśliwi. Obecność policji była raczej dyskretna, funkcjonariusze zachowywali się przyjaźnie, lecz w razie potrzeby stanowczo.²⁹

Ściśle związana z działaniami Policji w zakresie zapobiegania przestępczości stadionowej jest praca operacyjna ukierunkowana na rozpoznawanie środowisk pseudokibiców.³⁰ W dyskusjach o zwalczaniu chuligaństwa stadionowego podkreśla się często rolę odpowiedniej infrastruktury obiektów sportowych i właściwe ukształtowanie służb porządkowych, zapominając jednak równocześnie o tym, iż inwestycjom budowlanym i wysiłkom organizacyjnym zawsze towarzyszyły zakrojone na szeroką skalę działania operacyjne, które doprowadzały do częściowej dezintegracji kryminogennych i przestępczych środowisk, w których funkcjonowali pseudokibice.³¹ Wyniki działań operacyjnych są wykorzystywane nie tylko na etapie planowania operacji policyjnych związanych z zabezpieczeniem konkretnej imprezy masowej, lecz także stanowią podstawowy element pracy wykrywczej Policji.³²

Najnowsze strategie o wyraźnie socjotechnicznym charakterze tworzą techniki określane przez ekspertów Rady Europy jako *more proactive and preventive measures*. Ważną techniką mieszczącą się w obszarze tego sformułowania jest *fan coaching*. Istota tego działania sprowadza się do społecznego dialogu ze środowiskami kibiców, połączonego z udzielaniem pomocy socjalnej lub edukacyjnej poszczególnym grupom kibiców. Nadrzędnym celem jest doprowadzenie do zmiany kultury kibicowania poprzez promowanie innych, mniej agresywnych wzorów zachowań. Rekomendacja Stałego Komitetu z 2003 r. nie zawiera syntetycznej definicji *fan coaching*, lecz precyzuje wymienione określenie przede wszystkim poprzez opis form, w jakich analizowana technika może się przejawiać. Wspólnym mianownikiem łączącym

²⁹ S. Frostdick, P. Marsh, dz. cyt., s. 178 i nast.

³⁰ Kwestia ta zasługuje na odrębne opracowanie ze względu na istotne znaczenie analizy kryminalnej w pracy operacyjnej organów ścigania.

³¹ P. Chlebowicz, Chuligaństwo stadionowe..., s. 224 i nast.

³² Tamże, s. 225.

różne postacie *fan coachingu* jest cel, który polega na promowaniu pozytywnych wzorców kultury kibicowania i zapewnianie odpowiednich warunków socjalnych i organizacyjnych dla przyjezdnych kibiców.³³ Podkreśla się zwłaszcza, że w praktyce *fan coaching* jest wykonywany na wiele różnych sposobów, głównie, dlatego, że profile kibiców są różne, samo zaś chuligaństwo jest wewnętrznie zróżnicowane i adaptuje się do różnych warunków w różnych krajach. Dlatego też *fan coaching* jest elastyczną koncepcją, która przystosowuje się do sytuacji danego klubu, uwzględnia ponadto lokalne potrzeby i narodową kulturę kibicowania.³⁴

Wyraźne przejawy prezentowanych strategii można dostrzec w Narodowej Koncepcji Sportu i Bezpieczeństwa w Niemczech. Jednym z kierunków koncepcji jest praca z klubami kibica. Element ten obejmuje między innymi organizowanie kibicom, poszczególnych drużyn, spotkań z piłkarzami ich ulubionych klubów lub wycieczek na stadiony piłkarskie podczas, których zachęca się kibiców do „pokojowych” form kibicowania. Założenia na których oparte są tzw. fan – projekty są realizowane głównie przez wolontariuszy.³⁵ Inne kierunki Narodowej Koncepcji to zakazy stadionowe³⁶, służba porządkowa i infrastruktura stadionowa.

Na tle przedstawionych rozważań profilaktyka kryminologiczna, rozumiana przed wszystkim jako kontrola przemocy, stanowi fragment znacznie szerszego procesu, który zazwyczaj jest definiowany jako zarządzanie ryzykiem.³⁷ W literaturze brytyjskiej wskazuje się, iż nastąpiła wyraźna zmiana

³³ Tamże, s. 220.

³⁴ Recommendation Rec (2003) 1, of the Standing Committee on the role of social and educational measures in the prevention of violence in sport and handbook on the prevention of violence in sport, Strasbourg 27 January 2003, s. 10.

³⁵ Zauważono, że umiejętne zagospodarowanie czasu wolnego w trakcie meczu i zlikwidowanie agresywnej atmosfery podczas widowiska przyczynia się do wytłumienia patologicznych zachowań manifestowanych przez kibiców. *M. Gierach*, dz. cyt., s. 69 i nast.

³⁶ Podstawę orzeczenia zakazu stadionowego w Niemczech może stanowić nie tylko udział w bójkach kibiców, lecz również samo przebywanie kibica w takiej grupie osób. Tamże, s. 70.

³⁷ W literaturze przedmiotu podkreśla się, że menedżerowie zatrudniani w zarządach klubów są zmuszeni balansować pomiędzy czterema, częściowo się wykluczającymi żadaniami. Chodzi o handlowy nacisk połączony z oczekiwaniem generowania przez klub gospodarza meczu wysokich dochodów, żądania zapewnienia bezpieczeństwa i porządku zarówno w obrębie jak i na zewnątrz stadionu, presję lokalnych społeczności, która wymaga ograniczenia negatywnego wpływu obiektu sportowego na mieszkańców stref przylegających do stadionu, wreszcie *last but not least* presji widzów żądających rozrywki i emocji podczas meczu. Zob. szerzej *J. Williams*, dz. cyt., s. 27.

paradygmatu polityki bezpieczeństwa. W szczególności S. Frosdick i P. Marsh zauważają, że opisywana zmiana polega na stopniowym przejściu od zarządzania porządkiem publicznym do zarządzania bezpieczeństwem publicznym. Trend ten ilustruje także stwierdzenie, iż istota tej zmiany polega na silniejszym zaakcentowaniu „ochrony tłumu” a nie „ochrony przed tłumem”.³⁸

Strategie polityczno-kryminalne stopniowo ewoluowały począwszy od zapobiegania sytuacyjnego do kombinowanych technik z zakresu inżynierii społecznej. W ten sposób zaczęły uwzględniać zarówno klasyczne działania służb policyjnych (operacje policyjne, współpracę międzynarodową, pracę operacyjną) jak również infrastrukturę bezpieczeństwa stadionu, zarządzanie tłumem wsparte nowoczesną technologią, wreszcie socjotechnikę w postaci oddziaływań na środowiska kibiców i pseudokibiców. Obecnie działania profilaktyczne mogą polegać bądź na niszczeniu przestępczości i patologii społecznych lub na rozwijaniu zjawisk pożądanых ze społecznego punktu widzenia, w ten sposób aby wypierały one przestępczość. Stąd też wyróżnia się dwie główne strategie profilaktyczne destruktywną i kreatywną.³⁹ Z tej perspektywy współczesne strategie zapobiegania przestępczości stadionowej nasycone są w coraz większym stopniu elementami charakterystycznymi dla strategii kreatywnych.

³⁸ S. Frosdick, P. Marsh, dz. cyt., s. 180.

³⁹ J. Kwaśniewski, Profilaktyka społeczna: związki ze stylami polityki społecznej oraz implikacje dla nauki, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW”, t. 3, 1979.

Zjawisko „firm – efemeryd” na tle problematyki zorganizowanej przestępczości gospodarczej

System gospodarki rynkowej i jej rozwój wymagają liberalnych uregulowań w zakresie powoływania (zakładania) podmiotów gospodarczych oraz sprawnej procedury likwidacyjnej (upadłościowej). Jednocześnie, liberalizacja uregulowań prawnych może sprzyjać nadużyciom gospodarczym, polegającym – w tym przypadku – na fikcyjnym powoływaniu podmiotów i wykorzystywaniu ich do realizacji przedsięwzięć przestępczych. Tworzenie fikcyjnych „przedsiębiorstw” uznane zostało niejako z natury jako element procesu oszukańczego zorganizowanej działalności przestępnej i stanowi – zgodnie z zaleceniami Rady Europy¹ – jedno z przestępstw gospodarczych.

Za wyodrębnieniem *przestępczości przedsiębiorstw* w ramach całego zjawiska przestępczości gospodarczej przemawia głównie wspólny dla jej przejawów rodzaj i warunki działalności wykorzystywane przy popełnianiu przestępstw. Zalecenia Rady Europy² odnoszą tę nazwę do wszystkich przestępstw popełnionych przy realizowaniu działalności przedsiębiorstwa, także wtedy, gdy charakter tych działań przestępczych nie mieści się w tej działalności przedsiębiorstwa, która jest celem jego legalnego istnienia. Termin „przestępczość przedsiębiorstw” obejmuje także różnego rodzaju przestępstwa, dla których przedsiębiorstwo jest tylko osłoną lub środkiem umożliwiającym ich popełnienie. O ile te pierwsze należą do przestępczości gospodarczej ściśle rozumianej, to drugie wywodzą się z przestępczości tradycyjnej, najczęściej ekonomicznej (np. oszustwa) lub stanowią inne jej odmiany (np. handel narkotykami, a nawet szpiegostwo itp.). Na ściśle gospodarczą prze-

¹ Council of Europe, Legal Affaires Economic Crime, Strassbourg 1981, No. R81/12.

² No.R/88/18 z dnia 20.X.1988 r. dot. odpowiedzialności przedsiębiorstw za przestępstwa.

stępczość gospodarczą składają się natomiast czyny godzące w interesy konsumenta, środowisko naturalne, oszustwa subwencyjne, kapitałowe, kredytowe, przestępstwa na szkodę wierzycieli itp.

„Firmy – efemerydy” to podmioty powstające dla jednej, rzadziej kilku, transakcji, likwidowane wkrótce po założeniu, na ogół bez śladów w organach skarbowych, których głównym celem jest realizacja przedsięwzięcia oszukańczego, zapewniającego jak największy zysk. Najczęściej ta przestępcza działalność dotyczy wyłudzeń ze Skarbu Państwa zwrotu z tytułu podatku od wartości dodanej (VAT³), wyłudzeń kredytów, oszustw celnych, oszustw ubezpieczeniowych.

Obok „firm – efemeryd” powstają również spółki całkowicie fikcyjne, działające w oparciu o sfalszowane dokumenty, które sprawnie poruszają się we wszystkich właściwie płaszczyznach zagrożeń – od wyłudzeń mienia, poprzez oszustwa, do nadużyć podatkowych.

W procesie zakładania takich podmiotów wykorzystuje się rozległe techniki przestępcze takie jak sfalszowane dokumenty rejestracyjne, podstawiane osoby, czyli „słupy”, na które dokonuje się rejestracji za niewielkim wynagrodzeniem lub nawet założenie podmiotu gospodarczego na podstawie skradzionych dokumentów (dowody osobiste).

Proceder przestępny pod względem organizacyjnym najogólniej polega na utworzeniu przez grupy przestępcze „łańcucha” powiązanych ze sobą firm, w tym fikcyjnej – efemerydy, co ma służyć realizacji określonego zysku poprzez nie wywiązywanie się jednej z nich (firmy-efemerydy) z zobowiązań finansowych (głównie podatkowych) względem państwa, a z drugiej strony – zalegalizowania transakcji firm uczestniczących w „łańcuchu” przestępnym. Fikcyjny podmiot pełni podstawową rolę w tym „łańcuchu”, pozwala bowiem zalegalizować transakcje pozostałym podmiotom. Można wyróżnić dwa główne kierunki działań przestępnych, biorąc pod uwagę aspekt materialny, mianowicie:

- wykorzystanie „firm – efemeryd” do legalizacji dochodów pochodzących z działalności przestępnej (pranie pieniędzy),
- unikanie w ogóle podatków bądź uszczuplanie należności podatkowych

³ Ang. *value added tax*.

poprzez fingowanie serii transakcji i redukowanie w sposób sztuczny, w tym z wykorzystaniem profesjonalnego doradztwa, odpowiedzialności podatkowej do poziomu, w którym opodatkowanie jest najniższe (optymalizacja podatkowa).

Nielegalne źródła środków finansowych, jako źródła nie ujawnione tworzą tzw. „szarą strefę” (gospodarkę podziemną). W zakres działalności szarej strefy wchodzi zarówno produkcja ukryta (nierejestrowana), jak i produkcja nielegalna. W 1993 r. uległo zmianie globalne, systemowe podejście do problematyki szarej strefy gospodarczej w rachunkach narodowych. Wprowadzono wtedy nowy system rachunków określony jako SNA-93 (*System of National Account of United Nations*). Zgodnie z jego zaleceniami wszelka działalność gospodarcza powinna być traktowana jako przedmiot rachunków narodowych poszczególnych państw, niezależnie od tego, czy jest to działalność legalna, czy też nielegalna. Tylko wówczas jest możliwe uzyskanie właściwego obrazu wielkości produktu krajowego brutto oraz elementów jego podziału, tj. struktury spożycia, inwestycji i salda obrotów z zagranicą.

Zalecenia, przyjęte przez polską praktykę statystyczną oraz organy administracji państwowej, nakazują aby gospodarka podziemna obejmowała produkcję ukrytą (*concealed production*), produkcję nielegalną (*illegal production*) oraz transfery w szarej strefie.

Sfera przestępczości podatkowej jest jedną z podstawowych, w której stwierdza się funkcjonowanie „firm – efemeryd” lub fikcyjnych spółek. Głównie występują tu przestępstwa związane z wprowadzaniem do obrotu fikcyjnych faktur w celu zmniejszenia obciążeń podatkowych bądź wyłudzenia nienależnych zwrotów z tytułu podatku od wartości dodanej (podatek od towarów i usług).

Podatek od wartości dodanej (ang. *value added tax* – VAT), zwany również podatkiem od towarów i usług (podatek VAT), został wprowadzony w Polsce 5 lipca 1993 r. Według informacji Ministerstwa Finansów w okresie półtorarocznego funkcjonowania VAT wykryto na terenie Polski około 165 firm nieistniejących, zwanych inaczej „znikającymi firmami”, które wystawiały faktury, posługując się sfalszowanymi pieczęciami, fałszywymi bądź „zapożyczonymi” Numerami Identyfikacji Podatkowej (NIP) lub wskazywały fikcyjne

adresy siedzib⁴. Szacuje się, że wykorzystywanie fikcyjnych faktur przez podmioty gospodarcze uszczupla dochody Skarbu Państwa od 0,5 mld zł do kilku miliardów złotych rocznie.⁵

Mechanizm przestępnego działania wywodzi się z konstrukcji podatku VAT. Podatek VAT opiera się na dwóch wielkościach, mianowicie:

- podatku naliczonym, który tkwi w cenie nabytych towarów i usług (różne stawki podatkowe w zależności od rodzaju towarów i usług),
- podatku należnym, jaki należy odprowadzić z tytułu sprzedaży towarów i usług (także występują tu różne stawki podatkowe).

Zwrot z tytułu podatku VAT przysługuje podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą, gdy różnica między podatkiem naliczonym a należnym jest dodatnia, w innym przypadku podmiot jest zobowiązany do wpłaty z tytułu podatku VAT (gdy wartość podatku należnego jest wyższa od wartości podatku naliczonego – różnicę między tymi wielkościami). Techniki przestępne zmierzają zatem w takiej sytuacji do:

- uchylania się w ogóle od płacenia podatku,
- zawyżania wartości podatku naliczonego (poprzez fingowanie dostaw, rejestrowanie fikcyjnych faktur i to nie rzadko od nieistniejących firm, zawyżanie wartości zakupionych przez siebie towarów – dopisywanie zer, przedstawianie przecinków, manipulacje rabatami przez zacieranie udzielonych ulg, nie rejestrowanie zwrotów towarów),
- zaniżania wartości podatku należnego (poprzez usuwanie z dokumentacji lub nieudokumentowanie niektórych transakcji sprzedaży, zaniżanie wartości sprzedaży na kopii faktury, podwójne fakturowanie – jedna dla klienta i druga z zaniżoną wartością dla siebie, zmianę stawki podatkowej, fałszowanie transakcji eksportowych, zawyżanie eksportowanego towaru).

Wyłudzenie ze Skarbu Państwa należności z tytułu podatku od towarów i usług bazuje na mechanizmie zwrotu przez państwo kwoty naliczonego przy zakupach podatku, jeśli przekroczy on wysokość podatku należnego państwu od dokonanych sprzedaży.

W szczególności intratnym przedsięwzięciem przestępnym jest fikcyjny

⁴ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2007, s. 202.

⁵ B. Hołyst, *Socjologia kryminalistyczna*, Warszawa 2007, s. 302.

eksport, bowiem eksport towarów i usług jest zwolniony z podatku VAT (stawka podatkowa 0%), stąd eksporter każdorazowo występuje o zwrot podatku naliczonego, który poniósł przy zakupie towarów czy usług, które następnie wyeksportował (eksport zatem opłacalny). Obok tego występują praktyki zawyżania ilości eksportowanego towaru czy fałszowania kosztów i operacji importu.

W charakteryzowanym „łańcuchu” przestępnym firm ostatnim ogniwem jest podmiot dokonujący eksportu do krajów, z którymi utrudniona jest wymiana informacji (np. Rosja, Ukraina).

Podatkowe przestępstwa karuzelowe

Charakterystyczne dla przestępczości podatkowej, z wykorzystaniem firm efemeryd, są tzw. oszustwa karuzelowe, wykorzystujące konstrukcję podatku od wartości dodanej, gdzie mechanizm oszustwa karuzelowego oparty został na intensywnie prowadzonej cyrkulacji towarów pomiędzy wieloma podmiotami w wielu państwach Wspólnoty Europejskiej. Często też obieg ten pozostaje jedynie fikcyjnie odnotowany w dokumentacji księgowej współpracujących podmiotów. Również podmioty występujące w roli ogniw łańcucha nierzadko istnieją wyłącznie w sfałszowanej dokumentacji, wykorzystuje się natomiast numery NIP faktycznie istniejących lecz nie świadomych podmiotów lub też zarejestrowane są one na podstawionych „figurantów”, również nieświadomych skali przyjmowanych na siebie zobowiązań, ani odpowiedzialności karnej, niezdolnych także do pokrycia powstałych w toku procedury zobowiązań fiskalnych. Transakcje odbywają się bardzo szybko, często w ciągu 1-2 dni „przechodzą” przez podmioty wielu krajów UE.

Konstrukcja karuzeli podatkowej zakłada, że przestępstwo popełniane jest przez podmiot, który sprowadził towary z innego Państwa Członkowskiego w ramach wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów, a zatem nieobciążonych VAT kraju miejsca pochodzenia, i polega ono na uchyleniu się od zapłaty VAT wykazanego na fakturach dokumentujących „krajowe” transakcje sprzedaży. Pozostałe podmioty – „ogniwa” zaangażowane w łańcuch trans-

akcyjny wypełniają swoje zobowiązania na gruncie VAT i nie można zarzucić im pozorności z uwagi na fakt, że mają one za przedmiot prawdziwe towary, które w wyniku transakcji zmieniają właścicieli i ostatecznie są transportowane pomiędzy Państwami Członkowskimi UE. Podmiot dopuszczający się przestępstwa (tzw. znikający handlowiec, ang. *defaulter, missing trader*) „znika” z chwilą pierwszego zainteresowania ze strony organów skarbowych. Z tego względu organy podatkowe, którym udaje się wykryć strukturę karuzelową poprzez stwierdzenie brakującego ogniwa w łańcuchu dostaw (tj. brak wpłaty podatku należnego) natrafiają na poważny problem w ustaleniu podmiotu (firmy) i zrekompensowaniu strat finansowych.

W ramach modelowego, pojedynczego obrotu karuzeli podatkowej, mamy do czynienia z określoną sekwencją zdarzeń gospodarczych:

- zakup towarów transportowanych z terytorium innego Państwa Członkowskiego, stanowiący dla nabywcy wewnątrzwspólnotowe nabycie towarów,
- szereg krajowych dostaw towarów, podlegających opodatkowaniu „lokalnym” VAT,
- sprzedaż towarów, której towarzyszy ich wywóz na terytorium innego Państwa Członkowskiego – wewnątrzwspólnotowa dostawa towarów; w modelowym przypadku towary zostają następnie sprowadzone z powrotem.⁶

Podmiot eksportujący towar nie jest obciążony podatkiem VAT (stawka „zerowa”), sprzedaje więc towar do innego państwa UE, gdzie nabywca odsprzedaje towar na rynku swojego państwa zazwyczaj za zaniżoną wartość i jako jedyne ogniwo (firma efemeryda) odpowiada za fizyczne uregulowanie podatku VAT, którego to obowiązku nie realizuje, a to nie przeszkadza kolejnym nabywcom eksportować ten towar i pobrać – zgodnie z przepisami – od organów skarbowych zwrot podatku z tytułu podatku naliczonego VAT. Towar przechodzi zazwyczaj przez łańcuch transakcji w wielu państwach Wspólnoty Europejskiej, by ostatecznie wrócić do pierwotnego sprzedawcy. Rzeczywiste straty na transakcjach ponosi wyłącznie Skarb Państwa, wypłacając przy eksporcie zwrot podatku naliczonego VAT.

⁶ T. Pabiański, W. Śliż, Zorganizowane działania przestępcze wykorzystujące mechanizmy konstrukcyjne podatku VAT (cz. 2), „Przegląd Podatkowy” 2007, Nr 3.

Powstały łańcuch podmiotów podejmuje zazwyczaj działania mające na celu ograniczenie odpowiedzialności do jednego, specjalnie do tego wytypowanego podmiotu, pozostałe natomiast podmioty prowadzą w świetle prawa legalne transakcje⁷.

Eksportowanie z kolei towarów do krajów trzecich (spoza UE), przed ponownym ich wprowadzeniem do „konstrukcji karuzeli”, stanowi bardzo skuteczną metodę zatarcia śladów zorganizowanego przestępstwa poprzez utworzenie luki w łańcuchu dostaw wewnątrz unijnych.

W krajach Europy Zachodniej publikacje prasowe podają różne dane na temat rzeczywistych strat ponoszonych przez państwa członkowskie UE na skutek wyłudzeń VAT w ramach konstrukcji karuzelowych⁸. W każdym bądź razie są to straty bardzo wysokie, uszczuplające dochody publiczne z tytułu VAT, które z założenia są przeznaczone na realizację zadań publicznych, spowodowane oszustwami karuzelowymi, które ponoszą pośrednio wszyscy podatnicy.

Transfer pricing

Obok zorganizowanych działań przestępczych wykorzystujących mechanizmy konstrukcyjne podatku VAT wskazać należy kolejny mechanizm przestępny, charakterystyczny dla podmiotów powiązanych, a mianowicie tzw. *transfer pricing*⁹. Wykorzystywany jest on w transakcjach handlowych, w których podmioty powiązane dokonują nadfakturowania lub niedofakturowania eksportu czy importu. Otóż transferu nielegalnych zysków z Polski do

⁷ Zostało to również odzwierciedlone w Orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (np. orzeczenie z dnia 12 stycznia 2006 r. – połączone sprawy C-354/03, C-355/03 i C-484/03; *Optigen, Fulcrum, Bond House*).

⁸ Np. „Guardian” z dnia 15 lipca 2006 r. podaje dla Anglii straty wartości 35 miliardów funtów (do końca 2006 r.) oraz około 10 miliardów funtów w roku 2005, jeżeli chodzi o całkowitą wartość obrotu wynikającego z transakcji karuzelowych; cyt. za *T. Pabiański, W. Śliż*, dz. cyt.

⁹ *Transfer pricing* po polsku oznacza ceny transferowe. Istotą polityki *transfer pricingu* jest dokonywanie rozliczeń z podmiotami powiązanymi (zależności typu kapitałowego poprzez bezpośrednie bądź pośrednie udziały, czy typu personalnego – rodzinne czy te same osoby w kierownictwie obu podmiotów). Transakcje z podmiotami powiązanymi cechują się tym, iż nie są dokonywane po cenach rynkowych, a dochody są przerzucane do rajów podatkowych lub innych krajów, gdzie opodatkowanie jest niższe.

innego kraju można dokonać poprzez zawarcie niekorzystnego kontraktu eksportowego, np. sprzedaży towarów lub usług poniżej ich wartości (niedofakturowanie) albo stosując reklamacje bądź bonifikaty. Można też zawrzeć kontrakt na import towarów z zagranicy ze znacznie zawyżoną ceną (nadfakturowanie). Transfer zysków z zagranicy do Polski może być dokonywany identycznie, tyle że poprzez odwrócenie tych transakcji.

Wielokrotnie *transfer pricing* zastępowany jest tzw. transakcjami pustymi, tzn. bez udziału towarów czy usług, które związane są z fałszowaniem faktur w całkowicie fikcyjnych operacjach handlowych.

Skuteczne zapobieganie zjawisku *transfer pricingu* jest możliwe tylko w wypadku dużej aktywności organów skarbowych w tym zakresie, natomiast nie jest ono szczególnie skomplikowane.

Przedsiębiorstwa „przykrywki”

Przy omawianiu zagadnienia firm efemeryd nie sposób nie uwzględnić problematyki przedsiębiorstw (firm) „przykrywek”, czyli podmiotów, które posiadają nazwę, siedzibę, właścicieli, rachunki bankowe, ale nie prowadzą one normalnej działalności gospodarczej. Przedsiębiorstwa „przykrywki” to legalnie utworzone i zarejestrowane przedsiębiorstwa, kontrolowane przez strukturę przestępczą, pozorujące działalność gospodarczą i operacje finansowe niezbędne do legalizacji przestępnych dochodów. Najczęściej tworzą one piramidy, czyli szereg podmiotów powiązanych kapitałowo i osobowo z siedzibami w różnych miejscach świata i wykorzystywane są do celów ucieczki podatkowej oraz prania pieniędzy. Tworzone są one najczęściej w rajach podatkowych, czyli państwach i terytoriach zależnych charakteryzujących się niskim opodatkowaniem, a także gwarantowaniem ścisłej tajemnicy finansowej i bankowej, brakiem restrykcji dewizowych, dogodnym systemem prawnym, ułatwiającym prowadzenie działalności gospodarczej i tworzenie przedsiębiorstw. Istotną w tym przypadku jest pełna obsługa prawna przez tzw. *company formation agents* (agenci ds. tworzenia przedsiębiorstw), włącznie z obsadą zarządów, pracowników biurowych, przygotowywaniem i składaniem

dokumentów do urzędów rejestrowych, doradztwem, otwieraniem rachunków bankowych. *Company formation agents* pomagają w zakupie bądź założeniu takich firm. Procedury są proste, wykorzystywane są umowy wzorcowe. Założyciel może ujawnić swoje nazwisko albo też podstawić fikcyjne osoby.

Również w rzeczywistości polskiej odnotowuje się coraz większą ilość podmiotów świadczących usługi w zakresie sprzedaży gotowych spółek, co ma na celu zapewnienie szybkiego i efektywnego startu w polskiej rzeczywistości biznesowej.¹⁰ Oferowane do sprzedaży, a założone już spółki nigdy wcześniej nie prowadziły żadnych operacji gospodarczych, nie posiadają aktywów, pracowników ani zobowiązań handlowych. W chwili sprzedaży gotowe spółki są w pełni ukształtowanymi podmiotami prawnymi, które posiadają: zarejestrowaną siedzibę, minimalny kapitał zakładowy, umowę spółki (treść można zmienić na życzenie klienta), numer KRS, aktywne konto bankowe, numer REGON, pełną rejestrację dla podatków CIT i VAT / VAT-EU, bieżące księgi rachunkowe i sprawozdania finansowe.

Spółki „przykrywki” wykorzystuje się również w transakcjach kupna-sprzedaży w ramach określonych powiązań. Pośredniczy ona w zakupie określonego produktu od spółki-matki i w dalszej odsprzedaży jej filiom, zachowując przy tym część zysków poprzez spółkę w rajach podatkowych, w którym jest ulokowana. W większości przypadków przez spółki „przykrywki”, ulokowane w rajach podatkowych, przechodzą jedynie faktury kupna-sprzedaży, które są jedynym materialnym dowodem działalności spółki. Celem uwiarygodnienia działalności takiej spółki powierza się jej minimalny zakres czynności.

Mechanizm spółki „przykrywki” służyć może także ukrywaniu prawdziwej tożsamości inwestorów czy też przekazywania określonych kwot do wybranego rajów podatkowego poprzez inny raj podatkowy.

Spółki „przykrywki” w rajach podatkowych używane są do zatarcia śladów transakcji. Znane jest także zjawisko „uśpionych” spółek, które są przedmiotem transakcji (kupna-sprzedaży) w zależności od określonych potrzeb w ramach zorganizowanej działalności przestępczej.

¹⁰ Np. ARPI & Partners Sp. z o.o.

Spółki wydmuszki

Za kolejną odmianę „firm – efemeryd” uznać należy tzw. spółki-wydmuszki (*ang. shell companies, bust companies*). Są to podmioty utworzone bądź nabyte przez organizatorów łańcucha przestępczego, na czele których stoją nieistniejące osoby fizyczne albo tzw. „słupy” – osoby (*ang. strawmen*), które dokonują czynności (głównie podpisywanie wszelkich wymaganych dokumentów), zleconych przez organizatorów przedsięwzięcia przestępczego za niewielkim wynagrodzeniem. Nazwa spółki wydmuszki bierze się z faktu, iż są one „wyssane” z aktywów i służą one wyłącznie realizacji określonego zamiaru przestępczego. Celem istnienia spółek-wydmuszek jest utrudnienie organom skarbowym odkrycia podmiotów faktycznie odpowiedzialnych za dane oszustwo albo „produkcja” fałszywych faktur sprzedażowych, które są ujmowane przez inne podmioty w ewidencji VAT jako zakupy i stanowią źródło fikcyjnego podatku naliczonego, obniżającego ich zobowiązanie podatkowe w VAT.

Spółki krzaki

W świetle omawianej problematyki podkreślić należy znaczenie tzw. firm (spółek) krzaków. Spółka – krzak (inaczej określana też jako spółka-matka) jest rejestrowana najczęściej w raju podatkowym z uwagi na bardzo niskie progi kapitałowe, następnie tworzy szereg spółek-córek w różnych częściach świata (często w innych rajach podatkowych), które służą realizacji celów przestępczych. Często spółki krzaki mają na celu potwierdzanie rzekomych transakcji. Jako jeden z przykładów mechanizmu przestępczego, z wykorzystaniem podmiotów w Polsce, można podać następujący:

„Firma zarejestrowana w raju podatkowym udziela pożyczki spółce legalnie działającej w Polsce. Ta ostatnia inwestuje je w czysty interes. Darczyńca żąda bajońskich odsetek za nieterminowe wywiązywanie się kontrahenta z umowy. Ten nie oddaje pieniędzy na czas, i pierwotna kwota pożyczki urasta do fortuny. I spółka zarobione legalnie w Polsce pieniądze przelewa na konta

swych pożyczkodawców. W ten sposób być może brudne pieniądze z rajów podatkowych wracają już jako legalne. Polska firma rozlicza się z zaciągniętych zobowiązań i nie wykazuje zysków, a jak nie ma zysków, nie płaci też podatków”.¹¹

Tworzenie „firm – efemeryd” nie jest obce także rynkowi ubezpieczeniowemu. Jest to element współczesnej zorganizowanej działalności przestępczej. Chodzi tu m.in. o zakładanie satelickich spółek reasekuracyjnych, które następnie są wykorzystywane do nielegalnego wyprowadzania środków finansowych pochodzących ze składek osób ubezpieczonych i ubezpieczających się. Spółki te zakłada się najczęściej w państwach oaz podatkowych. Sposób działania przestępczego polega na tym, że na podstawie umów reasekuracyjnych odprowadzane są płatności składowe przez tworzenie pozorów legalnej cesji określonych polis, a następnie – celowo doprowadza się do likwidacji tej spółki reasekuracyjną ze względu na jej rzekomą niewypłacalność. Powstaje wówczas faktyczna niemożność zaspokojenia roszczeń ubezpieczonych. Spółki takie wykorzystywane są także dosyć skutecznie w procedurze „prania pieniędzy”.

W praktyce krajów o wysoko rozwiniętych systemach ubezpieczeniowych wyodrębnia się dwa kierunki działań sprowadzające się do zalegalizowania pieniędzy pochodzących z działalności przestępczej bądź nielegalnych źródeł przy działalności instytucji ubezpieczeniowych. Pierwszy kierunek sprowadza się do celowego zakładania lub przejmowania instytucji ubezpieczeniowych przez podmioty powiązane z zorganizowanymi grupami przestępczymi, drugi – odnosi się do wykorzystania różnorodnych, często bardzo złożonych form działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Spółki w specjalnych strefach ekonomicznych

Następnym obszarem, istotnym dla fiskalnych interesów państwa, szczególnie w warunkach polskiej gospodarki, jest obszar działalności podmio-

¹¹ M. Stychlerz-Kłucińska, Tajemniczy beneficjent z Jersey, Tygodnik Solidarność, nr 48, 2 grudnia 2005 r.

tów (firm efemeryd) w specjalnych strefach ekonomicznych¹², które w początkowym okresie swojej działalności korzystają ze zwolnień fiskalnych, ulg, by po okresie zwolnień zlikwidować dotychczasowy podmiot i powołać nowy, dalej korzystający z przysługujących zwolnień i ulg. W szczególności chodzi o mniejsze podmioty gospodarcze. Stąd można w tym przypadku mówić o „firmach – efemerydach” i syndromie pozostałości - spółkach-wydmuszkach, „wyspanych” z aktywów, które ulegają likwidacji, natomiast aktywa są przenoszone na nowy podmiot gospodarczy. Do końca 2000 r., każdy przedsiębiorca posiadający zezwolenie na działanie w specjalnej strefie ekonomicznej (SSE) był objęty automatycznie pomocą publiczną z tytułu prowadzenia działalności na terenie SSE, która polegała na całkowitym zwolnieniu z podatku CIT lub PIT na okres 10 lat (tj. ½ okresu istnienia SSE), a w następnych 10. latach przedsiębiorstwa miały być obciążone jedynie 50% podatkiem. Dodatkowo inwestor był zwolniony z podatku od nieruchomości i podatków lokalnych.

Obecnie przedsiębiorcom prowadzącym działalność gospodarczą na terenie SSE na podstawie zezwolenia przysługuje zwolnienie od podatku dochodowego z tytułu: określonych w zezwoleniu wydatków inwestycyjnych lub określonego w zezwoleniu poziomu zatrudnienia.

Przedsiębiorca, który spełni warunki określone zezwoleniem może uzyskać:

- zwrot nakładów inwestycyjnych, w formie zwolnień od podatku dochodowego, w kwocie nie wyższej niż 50% początkowych nakładów inwestycyjnych lub
- zwrot, w formie zwolnienia od podatku dochodowego – wydatków na płace brutto, powiększone o wszystkie obowiązujące płatności, ponoszone przez inwestora w ciągu 2 lat od momentu osiągnięcia zatrudnienia określonego w zezwoleniu w wysokości nie większej niż określa to wskaźnik maksymalnej intensywności pomocy.

¹² Specjalna strefa ekonomiczna (SSE) to wydzielona część terytorium kraju, w której działalność gospodarcza może być prowadzona na preferencyjnych warunkach. Zostały powołane w celu zdynamizowania rozwoju gospodarczego w niektórych regionach Polski. Istnieją także w innych państwach (np. Rosja, Chiny, Białoruś, Kazachstan). Zasady i warunki inwestowania na terenie SSE oraz korzyści płynące z faktu prowadzenia tam działalności gospodarczej określa *ustawa z dnia 20 października 1994 r. o specjalnych strefach ekonomicznych* (Dz.U. z 2007 r. Nr 42, poz. 274 i z 2008 r. nr 118, poz. 746) wraz z aktami wykonawczymi.

Wśród warunków natomiast wskazuje się na minimalny poziom inwestycji (100 tys. EURO), udział własny przedsiębiorcy w nakładach (co najmniej 25%), okres prowadzenia gospodarki związanej z inwestycją (co najmniej 5 lat od dnia udzielenia pomocy), konieczność pozostawienia składników majątku - finansowanych z wydatków inwestycyjnych - we władaniu przedsiębiorcy przez okres 5 lat od dnia ich wprowadzenia do ewidencji środków trwałych.

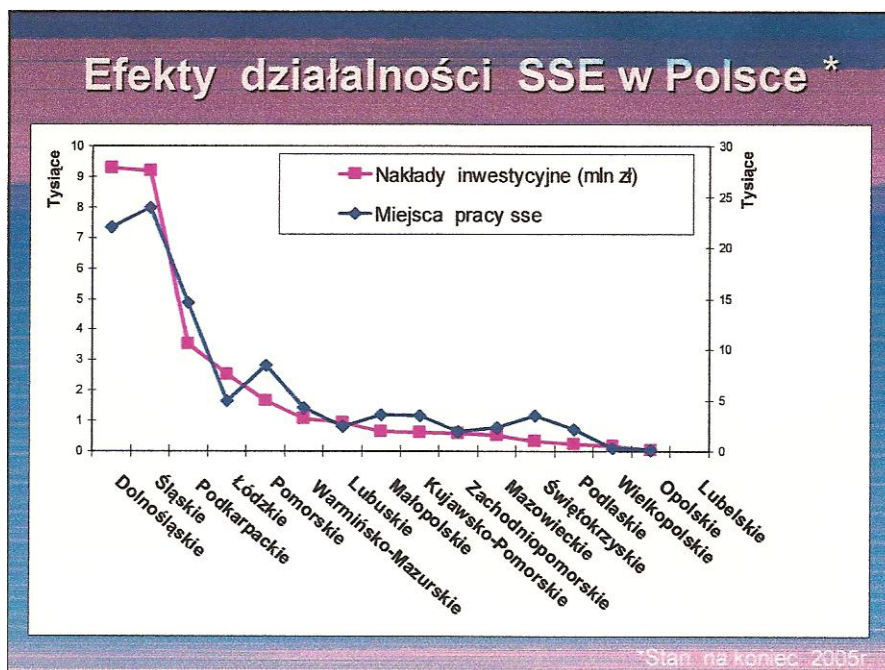
Działalność podmiotów w specjalnych strefach ekonomicznych przekłada się z jednej strony na niewątpliwie korzyści społeczno-ekonomiczne, głównie w postaci przyspieszenia rozwoju gospodarczego określonych regionów, tworzenia nowych miejsc pracy (zmniejszenie bezrobocia), a także zwiększenia konkurencyjności gospodarki krajowej, z drugiej strony – staje się miejscem patologii, gdzie nie brakuje także przedsięwzięć oszukańczych, polegających na nie uwzględnianiu w dokumentacji faktycznych wynagrodzeń, stanu zatrudnienia (tutaj zatrudnienia fikcyjne, aby spełniać warunki zezwolenia), naruszania prawa pracy, naruszania warunków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, inne. Podstawowym celem pozostaje maksymalizacja zysków, przy jak największym minimalizowaniu kosztów, zakładając określony i wymagany czas prowadzenia działalności gospodarczej. Również tutaj istnieje duże prawdopodobieństwo powiązań „łańcuchowych” firm w różnych częściach świata i stosowania praktyk przestępnych, mających na celu maksymalizację zysków, w tym pochodzących z nielegalnych i nieujawnionych źródeł.

Efekty z działalności specjalnych stref ekonomicznych w Polsce są bardzo zróżnicowane (wyk. 1). Największe efekty występują w województwach w zasadzie uprzemysłowionych, jak: dolnośląskie, śląskie, łódzkie, pomorskie. Natomiast w województwach „zaniedbanych” gospodarczo (ściana wschodnia) i wysokiej stopie bezrobocia wielkość nakładów inwestycyjnych i odpowiadających im utworzonych miejsc pracy jest tak naprawdę niewielka.

Specjalne strefy ekonomiczne funkcjonują w Polsce od kilkunastu lat. Powstawały w trudnym dla Polski okresie dokonywania się głębokich przemian gospodarczych. Jedynie kilka z nich funkcjonuje na dużą skalę i tam ulokowały się duże koncerny. Małe i średnie przedsiębiorstwa nie mogą

sprościć wymogom zainwestowania, mogą natomiast zostać kooperantami firm strefowych. Strefy mogą też wywoływać niezamierzone skutki negatywne, jak efekt substytucji i wypierania. Pierwszy dotyczy likwidacji bądź ograniczenia działalności przez podmiot na innym obszarze z racji podjęcia działalności w strefie, drugi – z racji przyznanej pomocy powoduje, że podmioty te posiadają przewagę konkurencyjną i wypierają z rynku przedsiębiorstwa zajmujące się działalnością o podobnym charakterze, a tym samym pozbawiają miejsc pracy zaangażowanych tam pracowników. Stąd jest to zagadnienie kontrowersyjne z punktu widzenia społeczno-ekonomicznego, ale także kryminologicznego w aspekcie przestępczości gospodarczej.

Wykres nr 1. **Efekty działalności SSE w Polsce (stan na koniec 2005 r.)**



Źródło: H. Godlewska-Majkowska, Instytut Przedsiębiorstwa KnoP, SGH.

Przeciwdziałanie

Skuteczne przeciwdziałanie omawianej przestępczości niewątpliwie związane jest z dużą aktywnością administracji podatkowej i innych organów, możliwościami międzynarodowej wymiany informacji, całym systemem międzynarodowej współpracy w tym zakresie. Ustawodawca polski nałożył

szereg zadań na wiele podmiotów (organów i instytucji) w zakresie zapobiegania i ścigania tego rodzaju przestępstw, skierowanych przeciwko interesom ekonomicznym państwa i indywidualnym podmiotom gospodarczym.

Jednym z głównych powodów – czynników kryminogennych – jest niewątpliwie istnienie rajów podatkowych i istniejących tam korzystnych uregulowań prawnych w zakresie zapewnienia anonimowości, obowiązywania bardzo niskich podatków niezgodnych z regułami fiskalnymi, braku podstawowych wymogów księgowych (np. rocznych bilansów, sprawozdań finansowych i in.). Oczywiście, nie jest to działalność altruistyczna ze strony tych państw, bowiem państwa rajów podatkowych odnoszą z tego określone korzyści. Tego typu praktyki dotyczą wszystkich krajów żyjących ze ściąganych, niekontrolowanych kapitałów. Raje finansowe umożliwiają więc pranie brudnych pieniędzy pochodzących z nielegalnych źródeł. Swoje konta posiadają tu wszelkiego typu kryminaliści i przemytnicy eksploatujący to słabe ogniwo światowego systemu finansowego. Umożliwia ono przerwanie nici przejrzystości pieniędzy i wprowadzanie podejrzanych sum w obieg tradycyjnego, oficjalnego systemu bankowego. W rajach finansowych mają też konta właściciele wielkich fortun, gwiazdy Hollywoodu, szejkowie i oligarchowie. Jednym z przykładów takich rajów są wyspy Bahama, Kajmany, Andorra, Monaco.

Według Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), przez raje finansowe przepływa 50% światowego handlu, skupiają one 4 tys. banków, 2/3 funduszy inwestycyjnych i 2 mln spółek-krzaków.¹³ Międzynarodowa finansjera widzi w Kajmanach czy Bermudach najlepsze miejsce dokonywania operacji finansowych, zdecydowana większość działających tam instytucji to banki amerykańskie i europejskie, a największy bank światowy - Citigroup, posiada w rajach podatkowych 447 swoich oddziałów, łącznie z tak egzotycznymi miejscami jak Saint-Kitts i Nevis, Macao czy wyspy Turques et Caiques.¹⁴ Również banki francuskie mają tam swoje agendy.

Bardzo trudno jest zorganizować skoordynowaną akcję europejską, bo rajów podatkowych niekoniecznie trzeba szukać na egzotycznych wyspach. Są one także w centrum Europy. Luksemburg, Austria i w pewnej mierze

¹³ F. L. Ćwik, Raje finansowe poza kontrolą, „Nasz Dziennik”, 20 marca 2009 r.

¹⁴ Tamże.

Belgia chronią tajemnicę bankową, a w Unii wszelkie decyzje dotyczące problemów fiskalnych podejmowane są jednością głosów.

Wśród czynników kryminogennych przestępnej działalności gospodarczej wskazuje się nader nisko sytuowane progi kapitału wymaganego przy zakładaniu spółek¹⁵, co umożliwia stosunkowo łatwe założenie podmiotu gospodarczego, w tym także fikcyjnego na potrzeby przestępczego procederu.

W Polsce ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych¹⁶ obniżono próg kapitału wymaganego przy zakładaniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z 50 tys. zł do 5 tys. zł i z 500 tys. zł do 100 tys. zł w przypadku kapitału zakładowego spółki akcyjnej. Niewątpliwie może to stymulować do zakładania większej ilości podmiotów gospodarczych i rozwoju przedsiębiorczości, co zapewne było intencją ustawodawcy. Z drugiej natomiast strony taka sytuacja stwarza też pewne zagrożenia, polegające na ewentualnym wykorzystywaniu tej stosunkowo łatwej możliwości – pod względem finansowym – do założenia podmiotu w celach przestępczych.

Co charakterystyczne, w sprawie proponowanego obniżenia kapitału zakładowego krytycznie opowiedziała się Krajowa Rada Sądownictwa (KRS) w przedłożonej Sejmowi opinii z 17 lipca 2008 r., wskazując iż wysokie progi miały przeciwdziałać powstawaniu tzw. „spółek-krzaków”. KRS podkreślała w opinii, iż konieczne jest zachowanie majątkowego mechanizmu obronnego przed nierzetelnymi spółkami z małym kapitałem zakładowym, a dotychczas (przed postulowaną zmianą) takim mechanizmem był próg kapitału zakładowego i zdaniem KRS: dlatego należy sprzeciwić się jego obniżeniu. Także negatywnie został oceniony proponowany wówczas zapis obniżenia kapitału przez Krajową Radę Notarialną. Mimo krytycznych ocen, zapis o obniżeniu progów wymaganego kapitału został uchwalony i wprowadzony w życie z dniem 8 stycznia 2009 r.

Mechanizm tworzenia łańcucha przestępczego w postaci zakładania spółek zależnych jest charakterystyczny dla wielu rodzajów przestępstw, w tym głównie prania pieniędzy, przestępstw podatkowych, bankowych, ubez-

¹⁵ *Council of Europe*, tamże, s. 23.

¹⁶ Dz. U. Nr 217, poz. 1381.

pieczeniowych i innych. Defraudacje podatkowe i zabór podatków – dotyczy to także zachowań bezprawnych z dziedziny ubezpieczeń społecznych w wielu krajach zachodniego systemu ekonomicznego – są wykazywane w śladowych wielkościach. W świetle przedstawionej konstrukcji mechanizmu przestępczego istotna jest odpowiedzialność poszczególnych podmiotów, w szczególności odpowiedzialność spółki-matki. Koncepcja przestępstw gospodarczych zmieniała się w ciągu dwudziestego stulecia. Najważniejszą zmianą jest to, że przestępstwa gospodarcze stały się międzynarodowe. Powiązania międzynarodowe, swobodny przepływ osób i kapitału, swoboda wyboru miejsca dla podmiotu gospodarczego powoduje, że występująca tu przestępczość przyjmuje charakter transnacyjny. Prawo kontynentalne przyjmuje określone mechanizmy zabezpieczające. Jednym z nich jest wejście w życie 1 stycznia 2010 r. rozporządzenia Rady UE, które nowelizuje dotychczasowe przepisy wykonawcze¹⁷ w sprawie uznania miejsca siedziby firmy czy miejsca prowadzenia działalności. Za siedzibę uznaje się miejsce, w którym zarejestrowana jest działalność gospodarcza, znajduje się centrala firmy, odbywają się spotkania kierownictwa lub ustalana jest strategia firmy. Na to, że mamy też do czynienia z siedzibą przedsiębiorcy wskazywać może to, że w danym miejscu przechowywane są dokumenty administracyjne i finansowe, prowadzone są główne rozliczenia bankowe albo też znajdują się zakłady produkcyjne. Z kolei przy ustalaniu stałego miejsca prowadzenia działalności gospodarczej uwzględniać należy nie tylko skalę działalności, ale i to, czy stale obecny jest tu zarówno czynnik ludzki, jak i urządzenia techniczne. Wskazówki te powielają dotychczasowe rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Nowością jest tu konieczność weryfikacji tego miejsca.

Od początku 2010 r. – zgodnie z wymienionym rozporządzeniem Rady UE – miejscem świadczenia usług transgranicznych świadczonych na rzecz kontrahentów będących podatnikami VAT – bez względu na to, czy mają, czy też nie mają siedziby na terytorium Unii Europejskiej – jest kraj siedziby usługobiorcy lub kraj, w którym ma on swoje stałe miejsce prowadzenia działalności gospodarczej. Przedsiębiorca wykonujący tę usługę musi mieć

¹⁷ Rozporządzenie 1777/2005, wydane jeszcze do poprzedniej dyrektywy regulującej kwestie VAT (obecnie dyrektywa 2006/112/EC).

dowody na to, że zarówno jego kontrahent spoza Wspólnoty, jak i z innego państwa członkowskiego jest podatnikiem VAT. Tym dowodem ma być jego numer VAT UE (lub inny numer o podobnym charakterze dla firm spoza Unii).

Potrzebne są skuteczniejsze sposoby postępowania i kontroli ze względu na możliwość manipulacji w związku z transferem technologii i usług, gdyż oceny oraz kontrole finansowe są szczególnie trudne. Należy zintensyfikować badania kryminologiczne w międzynarodowym biznesie, szczególnie co do działań korporacji multinarodowych. Kryminalne działania tych korporacji polegają głównie na omijaniu ustawodawstwa podatkowego i stosowaniu doktryn ekonomiczno-psychologicznych, które zmierzają do opierania się płaceniu podatków. Pozostaje też problem „planowanych bankructw” podmiotów gospodarczych (ogniw łańcucha przestępczego), gdyż takie bankructwa są trudne do wykrycia z powodu reorganizacji i określonych technik przepływu kapitałów poprzez powoływanie przedstawicielstw (filii) lub przekazywania kapitałów do spółek, które są ich sukcesorami. Tego rodzaju działania są w pewnym stopniu dopuszczalne przez prawo i przez jurysdykcję podatkową. Techniki te ułatwiają przekraczanie dopuszczalnych granic prawnych, dlatego też ważne jest ich dookreślenie, kiedy jest to działanie legalne i skuteczne z punktu widzenia ekonomicznego, kiedy zaś nielegalne i skierowane na doprowadzenie do bankructwa.

Nadal pozostaje do uregulowania kwestia rajów podatkowych, do której niezbędna jest wielka determinacja międzynarodowa. Jeżeli raje podatkowe będą zmuszone do ujawniania rachunków inwestorów i prowadzenia operacji finansowych według międzynarodowych regulacji, to takimi rajami być przestaną, a to oznacza wówczas koniec ogromnych zysków i unormowanie sytuacji na rynkach finansowych w skali międzynarodowej.

„Galerianki” – nowa forma prostytucji dziecięcej czy nowy styl życia?

Bez wątpienia prostytucja jest zjawiskiem prawie tak starym jak historia ludzkości. Pojawiła się wraz ze sformalizowaniem instytucji małżeństwa, i na stałe wkomponowała się we wszystkie czasy i kultury. Ciągłe aktualne są również doktrynalne spory na tle tego, czym charakteryzuje się to zjawisko i kogo zalicza się do kategorii prostytutek¹. Współcześnie obserwuje się zmianę postrzegania pewnych form prostytucji nie tylko przez dorosłą część społeczeństwa, ale przede wszystkim przez młodsze pokolenia. Liberalizacja życia społecznego i relatywizm zachowań ocenianych jakiś czas temu jednoznacznie, dzisiaj powodują wątpliwości interpretacyjne w ocenie i rozgraniczeniu tego, co określa się jako prostytucję a co nią obiektywnie nie jest. Szczególne trudności pojawiają się z związku z takimi formami patologii społecznych, których występowanie jest już szeroko sygnalizowane w mediach, ale które nie doczekały się jeszcze naukowych opracowań.

W ostatnim czasie głośno zrobiło się o nastolatkach, które świadczą usługi seksualne na terenie dużych centrów handlowych. Niewątpliwie przyczynił się do tego film zatytułowany „Galerianki”². Media i kształtowana przez nie opinia publiczna oceniają „galerianki” pejoratywnie, określając je zazwyczaj jako prostytutki. Same nastolatki bagatelizują problem³, traktując świadczenie usług seksualnych jako alternatywną formę dorobienia do kieszonkowego, zdobycie nowych doświadczeń lub sposób spędzania wolnego czasu. Skala tego zjawiska jest praktycznie niemożliwa do

¹ Na ten temat napisali: *M. Antoniszyn, A. Marek*, Prostytucja w świetle badań kryminologicznych, Warszawa 1985, s. 6 i nast.

² Film „Galerianki” w reżyserii K. Rosłaniec na ekrany polskich kin wszedł 25 września 2009 r.

³ Tak: <http://www.papilot.pl/article/949/Galerianki-nieletnie-prostytutki.html>.

oszacowania, „galerianki” nie są bowiem ewidencjonowane w żadnych statystykach.

W tej sytuacji konieczne wydaje się podjęcie przez naukę problemu: czy tzw. zjawisko „galerianek” to nowa forma prostytucji dziecięcej, czy też tylko nowy styl życia pewnej części współczesnych nastolatek.

Prostytucja, ściśle uwarunkowana stosunkami społeczno – kulturowymi, podlegała zmiennym ocenom moralnym w różnych okresach historycznych⁴, nigdy nie była jednak zajęciem dodającym prestiżu, powodującym wzrost pozycji jednostki w hierarchii społecznej. Większość przedstawicieli nauki i praktyki uznaje uprawianie nierządu za zjawisko kryminogenne, mieszczące się w ramach patologii społecznej. Często podkreśla się związki prostytucji z różnego rodzaju formami przestępczości⁵, a szczególnie z handlem ludźmi⁶.

Współcześnie niejednokrotnie wśród młodzieży miernikiem wartości człowieczeństwa staje się zamożność. Ale dziś znacznie poważniejszym problemem niż bieda jest bycie biednym wśród bogatych. Globalny kryzys ostatnich lat, w Polsce spowodował niewielkie załamanie gospodarcze i znaczna część społeczeństwa nie odczuła jego skutków. Finansową nadwyżkę społeczeństwo chętnie upłynnia w pojawiających się od 2000 roku galeriach handlowych. Pierwszą z serii „gigantów” – Blue City – otwarto w 2004 roku, w stolicy. Obecnie, największe i najbardziej prestiżowe galerie mieszczą się na terenach dużych polskich miast, takich jak Warszawa („Złote Tarasy”, „Galeria Mokotów”, „Promenada”, „Arkadia”), Łódź („Manufaktura”, „Galeria Łódzka”), Poznań („Stary Browar”), Kraków („Galeria Krakowska”) Katowice („Silesia City Center”) i Białystok („Alfa”). Wielkie centra

⁴ Prostytucję w różnych okresach historycznych scharakteryzowali: *L. Tyszkiewicz*, Prostytucja, [w:] *Kryminologia*, praca zbiorowa, red. *W. Świda*, Warszawa 1977, s. 271; *N. Roberts*, Dziwki w historii. Prostytucja w społeczeństwie zachodnim, tłum. *L. Engelking*, Warszawa 1997.

⁵ Na przykład: *A. Sadowska*, Rozboje, kradzieże, prostytucja. Jak w kadrze złego filmu, „Problemy Alkoholizmu”, 1995 nr 11-12, s. 19 – 20.

⁶ Na ten temat warto wymienić publikacje: *W. Pływaczewski*, *G. Kędzierska*, Handel żywym towarem a zjawisko prostytucji nieletnich dziewcząt, [w:] *Przeciwdziałania wobec zjawiska przymuszonej prostytucji i handlu kobietami: współpraca zainteresowanych organizacji i służb*, red. *A. Czarnocki*, Popowo 2002, s. 14 – 26; *B. Tekieli*, *A. Piasecka*, Proceder handlu ludźmi – współczesne problemy, [w:] *Wybrane zagadnienia kryminologii*, praca zbiorowa, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007, s.75 – 85.

handlowe zrewolucjonizowały sposób, w jaki wydaje się w Polsce pieniądze. Galerie nie są postrzegane już tylko jako miejsca do robienia zakupów. Konsumentowi sugeruje się, aby w prestiżowej galerii spędzał każdą wolną chwilę. Błyszczące reklamami oazy luksusu dostosowały się do nowego wzorca konsumpcji, zgodnie z którym wraz z bogaceniem się społeczeństwa zmniejszają się wydatki na żywność, a zwiększają na szeroko rozumianą rozrywkę. Wiele rodzin wspólnie robi jedynie weekendowe zakupy, co jest niezwykle kruchą podstawą do tworzenia trwałych więzi. Sama nazwa „galeria”⁷, która doskonale przyjęła się w polskich realiach społecznych, wskazuje, że wielkie sklepy kreują się na miejsca, w których „należy bywać”⁸. We współczesnej Polsce centrum handlowe jest wizytówką każdego większego miasta, jego sercem, wokół którego toczy się życie nie tylko handlowe, ale także turystyczne i rozrywkowe. Podnosi to prestiż miasta i w założeniu ma integrować mieszkańców.

Jednym z najgroźniejszych zjawisk związanych z centrami sklepowymi są nastoletnie dziewczynki, które na parkingach handlowych galerii oddają się za nową bluzkę lub kartę do telefonu⁹. Po raz pierwszy zwrócono uwagę na problem w okolicy „Manufaktury” i „Galerii Łódzkiej”. „Galerianki”, „szlaufy”, „blachary”, „razówki”, „foteliki”¹⁰, czyli właśnie kilkunastoletnie dziewczynki, które cały swój wolny czas spędzają w centrach handlowych w ostatnim czasie budzą zainteresowanie mediów i środowiska naukowego. Te młode osoby w otoczeniu klientów galerii, w podziemnych parkingach, toaletach, przymierzalniach lub innych ustronnych miejscach podejmują kontakty seksualne z dużo starszymi od siebie mężczyznami. Dziewczynki zwykle same inicjują kontakt seksualny, wyszukując w tłumie klientów galerii odpowiedniego kandydata na tzw. sponsora. Nazywają to oderwaniem się od rzeczywistości, nowym stylem życia, fajną zabawą, nigdy zaś prostytutką.

⁷ W leksykalnym znaczeniu „galerię” określa się jako „salon z dziełami sztuki”. Tak: <http://pl.thefreedictionary.com/galeria>.

⁸ P. Stasiak, Wojny handlowe. Ludzie ludziom zbudowali ten sklep, „Polityka” nr 16 (2448) z dnia 17. 04. 2004, s. 28.

⁹ Szerzej patrz: Wartość dziewictwa jest zerowa. Przyjemności-duża. Rozmowa P. Brzóski z prof. Z. Nęckim [w:] „Polska The Times Dziennik Łódzki” nr 178, wydanie BCDE z dn. 31.07. 2009 r.

¹⁰ Określenia pochodzą z artykułu H. Bogoryja-Zakrzewskiej, A. Bogoryja-Zakrzewskiego, Szlaufy, „Polityka” z dn. 29 lipca 2006 nr 30 (2564), s. 78.

Jednak symptomy tego zjawiska wskazują, że tzw. galerianki mogą być zaliczane do jednej ze współczesnych form prostytucji dziecięcej¹¹.

Jeżeli występuje granica pomiędzy prostytucją a zjawiskiem „galerianek”, to jest ona płynna, a punktem wyjścia oceny zjawiska „galerianek” musi być klasyczna definicja zachowania określanego jako prostytucja. Dopiero wówczas można poszukać odpowiedzi na pytanie, czy „galerianki” są jej współczesną formą, a w przypadku oceny negatywnej, jak należałoby to zjawisko zdefiniować?

Definicje prostytucji dostępne w literaturze wyszczególniają jej cechy. K. Imieliński wskazuje¹², że prostytucja jest to oddawanie swojego ciała do dyspozycji większej liczbie osób, w celu osiągnięcia przez nie zadowolenia seksualnego, przy jednoczesnym pobieraniu za to wynagrodzenia. W tej i innych dostępnych na niwie naukowej definicjach prostytucji pojawia się wymóg większej liczby osób, brak wpływu prostytutki na wybór klienta oraz konieczność osiągania przez prostytutkę korzyści majątkowych¹³. Ewentualne wątpliwości występują na tle formy, w jakiej korzyść majątkowa ma zostać przyjęta, choć w literaturze dominuje pogląd, że ma to drugorzędne znaczenie. Jednym z nielicznych Autorów, którzy analizując cechy prostytucji podkreślają konieczność uregulowania zapłaty przynajmniej częściowo w formie pieniężnej jest A. Kinsey. Według A. Kinsey’a o prostytucji można mówić tylko wtedy, gdy formą zapłaty są pieniądze, przynajmniej w przeważającej części, a nie towary lub przysługi¹⁴. Cechą mniej eksponowaną w definicjach prostytucji, choć równie istotną, jest „brak zaangażo-

¹¹ Prostytucja dziecięca z punktu widzenia psychologii i pedagogiki wywołująca wiele negatywnych skutków. *J. Moczyłowska*, Doświadczenie poczucia winy u nieletnich prostytutek, „Problemy Alkoholizmu” 1996 nr 11, s. 6 i nast.; *S. Stryjenka*, Niebezpieczny seks, „Niebieska Linia” 2003, nr 1, s. 27 i nast.; *J. Moczyłowska*, Obraz mężczyzny w percepcji nieletnich prostytutek, „Problemy Alkoholizmu” 1995 nr 11/12, s. 28 i nast.; *S. Greenberg*, Najohydniejszy seks. Dlaczego na świecie szerzy się prostytucja dziecięca, „Forum” 1996, nr 37, s. 23 – 25; *A. Flilas*, Dorosłe dzieci, „Wprost” 2000 nr 45, s. 38 – 39.

¹² *K. Imieliński*, Seksuologia, Warszawa 1989, s. 493.

¹³ Tak: *M. Jasińska*, Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt, Warszawa 1967, s. 9.; *A. Morgen*, Die Prostitution [w:] Sexulitat und Verbrechen, Hamburg 1963, s. 161; *L. Lernell*, Zarys kryminologii ogólnej, [w:] Seksuologia kulturowa, red. *K. Imieliński*, Warszawa 1990, s. 324.

¹⁴ Za: *J. Sztobryn-Giercuszkiewicz*, Psychologiczne aspekty prostytucji, Łódź 2004, s. 18.

wania emocjonalnego”¹⁵, zarówno ze strony klienta jak i osoby świadczącej usługi seksualne.

Nastolatki świadczące usługi seksualne na terenie centrów handlowych niewątpliwie kierują się chęcią osiągnięcia korzyści materialnej, której forma (pieniężna lub w postaci określonych dóbr materialnych) z naukowego punktu widzenia nie ma kluczowego znaczenia. Wpływ na ewentualny wybór partnera ma w tym przypadku również charakter pozorny i teoretyczny, ponieważ priorytetowym i zasadniczo jedynym kryterium wyboru potencjalnego „sponsora” jest jego zamożność. Mężczyzna, który nie dysponuje odpowiednią ilością gotówki, analogicznie jak w przypadku klasycznej prostytutki, nie będzie mógł skorzystać z jej usług. Błędem byłoby również doszukiwanie się jakiś głębszych więzi emocjonalnych pomiędzy „galerianką” a „sponsorem”, który jest po prostu klientem korzystającym z określonej formy kontaktu seksualnego. W świetle powyższego można przyjąć tezę, że tzw. galerianki są współczesną formą prostytucji

Uprawianie prostytucji według polskiego ustawodawstwa nie jest ani czynem karalnym w myśl ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 26 października 1982 r.¹⁶, ani przestępstwem w rozumieniu kodeksu karnego¹⁷. Należy jednak podkreślić, że zgodnie z art. 200 kodeksu karnego¹⁸ obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15-tego roku życia, dopuszczenie się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadzenie jej do poddania się takim czynnościom albo zmuszanie do ich wykonania jest zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do dziesięciu lat. Poprzez takie rozwiązanie prawne ustawodawca chroni małoletnich przed skutkami zbyt wczesnej inicjacji seksualnej, zwłaszcza podejmowanej z inicjatywy dorosłej osoby. Nie ulega wątpliwości, że prostytucja dziecięcia w dorosłym życiu może skutkować brakiem stabilności emocjonalnej, uniemożliwiać tworzenie

¹⁵ M. Jasińska, Prostytucja i problemy z nią związane [w:] Patologia społeczna – wybrane problemy, red. T. Szymanowski, Warszawa 1991, s. 162 – 163.

¹⁶ Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich z 26 października 1982 r., Dz.U.2002, nr 11, poz.109 z późn. zm.

¹⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 z późn. zm.

¹⁸ Szerzej patrz: A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2009, s. 497 i nast.; J. Wojciechowski, Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2002, s. 385 i nast.; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2007, s. 390 i nast.

związków opartych na zaufaniu, próbą przejścia przez życie „po najmniejszej linii oporu” i tendencją do wykorzystywania i manipulowania ludźmi.

Społeczny „portret” typowej „galerianki” pokazuje, że zwykle jest to dziewczynka w wieku 13 – 15 lat, uczennica szkoły podstawowej lub gimnazjum. Na terenie galerii handlowych można spotkać ją w sklepie z młodzieżowymi ubraniami, gadżetami lub w ekskluzywnej perfumerii. W ręku zazwyczaj trzyma butelkę z colą, która z jednej strony jest jej „znakiem rozpoznawczym”, „tajnym kodem”, na podstawie którego potencjalny sponsor „wylapuje ją z tłumu”, a z drugiej strony ma powodować wrażenie, że jest przeciętną konsumentką. Jednak przewodnią cechą zewnętrzną wyróżniającą „galeriankę” od zwykłej nastolatki jest wyzywający ubiór. Do krótkich spódniczek często zakłada białe kozaczki i różowe części garderoby. Dopełnieniem wizerunku jest wyrazisty, wręcz teatralny makijaż, którego celem jest ukrycie młodego wieku.

Socjologowie podkreślają, że nie ma sztywnych reguł, jeśli chodzi o pochodzenie społeczne tych dziewcząt. Typowa „galerianka” może wywodzić się zarówno z rodziny ubogiej, jak i takiej o wysokim standardzie ekonomicznym. Coraz częściej problem dotyczy dzieci z tzw. dobrych domów, w których nie ma problemów finansowych. Według badań J. Kurzępy¹⁹ aż 20% nieletnich prostytutek świadczy usługi seksualne tylko w tym celu, by zarobionymi pieniędzmi zaimponować rówieśnikom, mieć środki na zabawę.

Podłożem dziecięcej prostytutki jest szeroko rozumiana forma patologii rodziny. Zaburzenia w funkcjonowaniu życia rodzinnego wpływają na brak zaspokojenia potrzeby bliskości, zrozumienia, szacunku i miłości. Rodzice nie rozmawiają z dziećmi o miłości i uczuciach, więc nastolatki zaczynają traktować seks instrumentalnie. Inne przyczyny, które można określić jako zewnętrzne czyli pozarodzinne to: konsumpcyjny styl życia, agresywne media, ubóstwo, chęć zaistnienia w grupie rówieśniczej.²⁰

Opiekunowie dzisiejszych nastolatek sami niejednokrotnie gubią się we współczesnym świecie, co szczególnie dotyczy słabo wykształconych rodzin ze średnich i małych miejscowości. Często niepewni swoich racji, wysyłają dzie-

¹⁹ B. Mikołajewska, *Złote dzieci*, „Polityka” nr 3 (2739) z 16 stycznia 2010 r., s. 36.

²⁰ K. Klimko-Damska, *Smutne rozpustnice*, <http://charaktery.eu/artykuly/Rodzina/240/Smutne-rozpustnice/>, 15.XII. 2009 r.

ciom sygnały: idź sam rozpoznawać ten świat, bo ja ci nie potrafię podpowiedzieć, mam kłopoty sam ze sobą i swoją pracą, nie rozumiem otaczającej rzeczywistości.²¹ W takiej sytuacji trudno im więc pełnić rolę duchowych przewodników własnych dzieci i być dla nich wsparciem. Z drugiej strony, nie można wykluczyć tego, że część rodziców daje swoim dzieciom „ciche” przyzwolenie, pozawerbalną akceptację na kontakty seksualne, za które otrzymują one korzyści majątkowe. Rodzice są poniekąd zadowoleni z faktu, że ich córka „radzi sobie” w życiu, a oni nie muszą dawać jej typowego kieszonkowego. Częściowo taka sytuacja może wynikać z braku świadomości, ale w większości przypadków wydaje się być efektem braku kontroli i zainteresowania, skąd dziecko ma środki na zakup drogich gadżetów, ubrań lub perfum i gdzie spędza wolny czas.

„Galerianki” mają specyficzną „filozofię życia” i hierarchię wartości w nim obowiązujących. Wspólną cechą tych dziewcząt jest to, że redukują życie do przyjemności a ludzi traktują w sposób użytkowy.²² Uważają, że seks jest wartością samą w sobie i nie musi (a nawet wręcz nie powinien) wiązać się ze sferą uczuciową. Dopuszczalny jest w każdej sytuacji, jeśli jego efektem może być osiągnięcie korzyści: seksualnej, ale przede wszystkim materialnej. Niektóre z „galerianek” liczą również na korzyści społeczne; nawiązanie stosunków seksualnych z dobrze usytuowanym mężczyzną podnosi ich prestiż w hierarchii społecznej, nobilituje. Akt seksualny pozbawiony takich profitów staje się bezprzedmiotowy. Młodość i uroda wydaje się im być najskuteczniejszym narzędziem do osiągnięcia korzyści finansowej, modnych gadżetów i drogich ubrań, które z kolei stają się miernikiem ich społecznej wartości, zarówno w ocenie własnej jak i grupy rówieśniczej²³.

²¹ Rozmowa M. Jankowskiej z J. Kurzepą, [w:] „Newsweek” z 26.08.2007, s. 66 – 67.

²² Szerzej w „Wartość dziewictwa jest zerowa. Przyjemności-duża”. Rozmowa P. Brzóska z prof. Zbigniewem Nęckim [w:] „Polska The Times Dziennik Łódzki” nr 178, wydanie BCDE z dn. 31.07. 2009 r.

²³ Szerzej na temat wpływu grup rówieśniczych na zachowanie nieletnich patrz: A. Ratajczyk, Niektóre czynniki mogące wywierać wpływ na przestępczość w Wielkopolsce [w:] *Przestępczość nieletnich w Wielkopolsce*, Poznań 1977, s. 57 i nast.; *Przestępczość nieletnich* [w:] *Kryminologia*, red. W. Świda, Warszawa 1977, s. 291 – 292; A. Nowak, Sytuacja rodzinna nieletnich przestępców [w:] *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*, red. B. Urban, Kraków 2001, s. 337; F. Beauvais, E. L. Chavez, E.R. Oetting, J. L. Deffenbacher & G.R. Cornell, Drug use, violence, and victimization among white American, Mexican American and American Indian dropouts, students with academic

Zwraca się również uwagę, że cechą nie tylko „galerianek”, ale generalnie współczesnej młodzieży, jest daleko idąca ostrożność jeśli chodzi o zaangażowanie w kontakty interpersonalne. Współczesne nastolatki traktują otaczającą rzeczywistość w sposób względny. Nie przywiązują się do przedmiotów, stylów życia i ludzi. Wchodzą w relacje przyjacielskie, uczuciowe, koleżeńskie na zasadzie wkalkulowanego dystansu²⁴. Taka postawa życiowa sprzyja podejmowaniu ryzykownych zachowań. Z. Izdebski twierdzi, że dla wielu młodych ludzi „prostytucja jest jak odra”.²⁵ Uznają, że trzeba przez nią przejść, jeśli chce się być w życiu „dobrze ustawionym”. Koszty emocjonalne się nie liczą, w tym przypadku cel uświęca środki.

Z drugiej strony, wydaje się, że „galerianki” w podświadomości są bardzo spragnione poczucia bliskości, bezpieczeństwa i przynależności do dorosłej osoby. Terapia w ośrodkach młodzieżowych, na którą w perspektywie czasu trafia większość ofiar dziecięcej prostytucji często uświadamia nastolatkom, że kontakty seksualne z dużo starszym mężczyzną stanowią substytut kontaktów z ojcem, którego w ich życiu najczęściej brakuje.

Dziewczynki nie postrzegają swojego sposobu zachowania jako formy prostytucji, ani nawet nagannego sposobu zachowania. Z reguły za seks nie otrzymują pieniędzy, a jedynie gadżety albo wymarzone części odzieży. Podkreślają, że mają wpływ na wybór partnerów, co wskazuje ich zdaniem na „klasyczny podryw” a nie uprawianie nierządu. Często nie robią nawet tego z samego wyrachowania – w ich percepcji to raczej styl życia, sposób radzenia sobie we współczesnym świecie,²⁶ który w środowisku rówieśniczym często spotyka się ze społecznym przyzwoleniem. Propaguje go swoista „moda” na wolny seks, który niweluje stres lub stagnację dnia codziennego, poprawia nastrój i dowartościowuje, tak jak nowe gadżety albo modne ubrania.

problems, and students in good academic standing, „Journal of Counseling Psychology” 1996, 43(3), p. 292 – 299.

²⁴ Rozmowa M. Jankowskiej z J. Kurzepą, [w:] „Newsweek” z 26.08.2007, s. 66-67.

²⁵ B. Pietkiewicz, M. Dubiniec, Cel uświęca wzwód, „Polityka” nr 36 (2417) z dnia 6 września 2003 r., s. 85.

²⁶ Szerzej: „Galerianki to nie margines”, Rozmowa M. Wróbel z K. Rosłaniec, „Wprost” nr 40(1393) z 2009 r., <http://www.wprost.pl/ar/172896/Galerianki-to-nie-margines/?O=172896&pg=2>, 13. XII. 2009 r.

O samych prostytutkach „galerianki” wyrażają się z pogardą.²⁷ W sposób równie lekceważący wypowiadają się o swoich rówieśnikach, którzy na spotkanie przyjeżdżają autobusem i nie noszą markowych ubrań. Nastolatek nie eksponujący żadnych zewnętrznych atrybutów bogactwa nie posiada niczego, czym mógłby zaimponować koleżankom. Nastoletnia bohaterka filmu „Galerianki” lapidarnie ocenia kolegę z klasy: „No bo jak takim pochwalić się przed koleżanką? Że niby taki mądry? A kto to zobaczy?”

Fakt, że kilkunastoletnie dziewczynki nie widzą niczego naganego w sprzedawaniu własnego ciała prawdopodobnie będzie rzutował na role społeczne, które będą pełnić w przyszłości.²⁸ „Galerianki” nie będą w stanie nawiązać trwałych relacji opartych na głębokiej i bliskiej więzi, zaufaniu, odpowiedzialności za siebie i za drugiego człowieka. Pozbawione atutów zewnętrznych nie znajdą w sobie wewnętrznego bogactwa. Przyzwyczajone do handlu ciałem, będą chciały egzystować jedynie w oparciu o korzyści. Są predysponowane do tego, by żyć w sposób w jaki funkcjonują obecnie, a więc oparty o finansowe profity.

Dziecięca prostytutka niesie za sobą również szkody natury fizycznej, takie jak narażenie na zakażenie chorobami przenoszonymi drogą płciową, niechcianą ciążę, ryzyko pobicia, oraz inne zachowania agresywne lub dewiacyjne ze strony potencjalnych „sponsorów”, z czego nastolatki nie zdają sobie najczęściej sprawy.

Wydaje się, że znaczna część „galerianek” zasili w przyszłości szeregi prostitutek znajdując zatrudnienie w agencjach towarzyskich, postrzeganych przez znaczną część społeczeństwa w sposób znacznie mniej pejoratywny, niż miało to miejsce jeszcze kilkanaście lat temu. Jeśli kiedyś prostytutka, czy to dorosła czy nieletnia, żyła na marginesie życia społecznego, to dziś wchodzi w jego obieg. Ostracyzm zmienił się w obojętną akceptację.²⁹

Prostytucja jest tą formą patologii społecznej, której zapobieganie stwarza szczególne trudności. Resocjalizacja kobiet uprawiających nierząd

²⁷ K. Klimko-Damska, Smutne rozpustnice, <http://charaktery.eu/artykuly/Rodzina/240/Smutne-rozpustnice/>, 15.XII. 2009 r.

²⁸ Szerzej: „Wartość dziewictwa jest zerowa. Przyjemność-duża”. Rozmowa P. Brzóska z Z. Neckim [w:] Polska The Times Dziennik Łódzki nr 178, wydanie BCDE z 31.07. 2009 r.

²⁹ V. Ozimkowska, Obyczaje nieobyczajnych kobiet, „Newsweek” z dnia 19.06.2005, s. 81.

jest jednym z trudniejszych problemów. W przypadku nieletnich, u których osobowość nie jest jeszcze w pełni ukształtowana, można osiągnąć obiecujące rezultaty, jeśli zindywidualizuje się działania i dostosuje je do specyfiki każdej jednostki. Przede wszystkim środki zaradcze muszą być zastosowane w sytuacji, gdy proces wykolejenia nie przekroczy jeszcze progu, za którym jest już tylko możliwość prostytuowania się osoby. Wiek, w którym „galerianki” rozpoczynają świadczenie usług seksualnych, przypadający na ostatnie lata szkoły podstawowej lub gimnazjalnej jest „ostatnim dzwonkiem” na wszczęcie działań interwencyjnych, czasem, w którym resocjalizacja może przynieść jeszcze trwałe efekty.

Tzw. galerianki są zjawiskiem, które jest znakiem XXI wieku. W literaturze kryminologicznej brak jest jakichkolwiek kompleksowych opracowań dotyczących podniesionego problemu. Zatem rozważania zawarte w tym opracowaniu należy traktować jako wstęp do szerszej i pogłębionej dyskusji na temat tej formy prostytucji dziecięcej.

Dr **Olga Łachacz**

Katedra Prawa Międzynarodowego

Ppor. SG mgr **Robert Łachacz**

Warmińsko – Mazurski Oddział Straży Granicznej

**Wydalenie cudzoziemca
z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej
po odbyciu kary pozbawienia wolności w świetle zmian
w zakresie kompetencji Straży Granicznej na przykładzie
spraw prowadzonych w województwie warmińsko-mazurskim**

1 stycznia 2009 roku weszły w życie przepisy Ustawy z dnia 24 października 2008 roku o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw¹, które miały na celu implementację dyrektywy Rady 2001/40/WE z dnia 28 maja 2001 roku w sprawie wzajemnego uznawania decyzji o wydaleniu obywateli państw trzecich². Ustawa wprowadziła zmiany, wśród których należy odnotować nowelizację dotyczącą podmiotów uprawnionych do wykonania decyzji o wydaleniu cudzoziemca po zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności orzeczonej w RP za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

W myśl zmienionego art. 95 ust. 2 ustawy o cudzoziemcach³ (dalej u. o c.) obowiązek doprowadzenia cudzoziemca do granicy ciąży obecnie na komendancie oddziału Straży Granicznej właściwym ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Przed nowelizacją obowiązek ten spoczywał na komendancie wojewódzkim Policji. W uzasadnieniu do powyższej zmiany w u. o c. napisano, że ma ona na celu usprawnienie przymusowego wykonania decyzji o wydaleniu, co w konsekwencji wpisuje się w nurt przemian wprowadzanych w Straży Granicznej.

¹ Dz. U. 2008 nr 216, poz. 1367.

² Dz. Urz. WE L 149 z 02.06.2001.

³ Dz. U. 2006 nr 234, poz. 1694 z późniejszymi zmianami.

W opracowaniu omówiono kwestie wydalenia cudzoziemca po odbyciu przez niego kary pozbawienia wolności w kontekście procedury i podmiotów, które są upoważnione do przeprowadzenia ekspulsji. Prezentacji zagadnienia dokonano w oparciu o dwie sprawy dotyczące wydalenia, które były prowadzone na terenie województwa warmińsko-mazurskiego już po wejściu w życie nowelizacji art. 95 ust. 2 u. o c. w 2009 roku.

1. Wydalenie cudzoziemca po odbyciu kary pozbawienia wolności – ogólne zasady

Wydalenie jest aktem władczym państwa, który stanowi reakcję na naruszenie przez cudzoziemca norm prawnych (działanie) lub niespełnianie wymogów przez to prawo przewidzianych (zaniechanie)⁴. Podjęcie przez organ państwa decyzji o wydaleniu cudzoziemca powinno być spowodowane okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, umowami międzynarodowymi oraz podlegać kontroli instancyjnej⁵. Wydalenie nie może być karą i powinno być zakomunikowane organom państwa, którego obywatelstwo cudzoziemiec posiada.

Powyższe ograniczenia zostały wypracowane przez doktrynę prawa międzynarodowego pod koniec XIX wieku jako odpowiedź na przypadki arbitralnego wydalenia cudzoziemców z terytorium państw i są stosowane do dnia dzisiejszego. Stanowią ponadto minimalny standard traktowania cudzoziemców przez organy państwowe w przypadku podejmowania i wykonywania decyzji o wydaleniu⁶. Samo uprawnienie państwa do wydalenia niepożądanych cudzoziemców z jego terytorium⁷ nie budzi wątpliwości z punktu widzenia prawa międzynarodowego⁸, chociaż jest to kompetencja dyskrejonalna. Pra-

⁴ J. Białocerkiewicz, *Cudzoziemcy w Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2001, s. 341.

⁵ P. K. Sowiński, *Wydalenie z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej cudzoziemców opuszczających zakłady karne po odbyciu kary pozbawienia wolności*, „Prokuratura i Prawo”, nr 6/2006, s. 98.

⁶ J. Białocerkiewicz, *Status prawny cudzoziemca w świetle standardów międzynarodowych*, Toruń 1999, s. 372.

⁷ A. Bernatowicz, J. Borkowski, J. Chlebny, P. Stachańczyk, W. Trojan, *Prawo o cudzoziemcach. Komentarz*, red. J. Chlebny, Warszawa 2006, s. 205.

⁸ Ochrona cudzoziemca przed wydaleniem na gruncie prawa międzynarodowego wy-

wo międzynarodowe chroni cudzoziemca przed wydaleniem bezprawnym, uzależniając decyzję o wydaleniu od zaistnienia konkretnych przesłanek. Jedną z przesłanek występujących w prawie międzynarodowym, obok poszanowania praw i wolności innych osób oraz konieczności w demokratycznym społeczeństwie, jest zagrożenie bezpieczeństwa państwa⁹. Ma ono szczególne znaczenie w sytuacji wydalenia cudzoziemców po odbyciu kary pozbawienia wolności, ponieważ jest w tym przypadku pośrednim motywem wydalenia¹⁰.

Przepisy polskiej u. o c. pozostają w zgodzie ze standardami wyznaczonymi przez prawo międzynarodowe w kwestii substancjalnego prawa państwa do wydalenia cudzoziemca i ta kompatybilność rozciąga się także na zapewnienie cudzoziemcom ochrony przed arbitralnym wydaleniem. Ekspulsja cudzoziemca po odbyciu przez niego kary pozbawienia wolności orzeczonej w RP za przestępstwo umyślne lub skarbowe została unormowana w art. 88 ust. 1 pkt 9 u. o c. Przesłanka odbycia kary pozbawienia wolności jest w tym wypadku samoistną przesłanką wydalenia i jest podstawą słabszą niż naruszenie materialnej normy ustawy karnej. Dlatego też wydalenie w takich przypadkach następuje po odbyciu kary¹¹.

Naruszenie materialnej normy ustawy karnej może obejmować nie tylko naruszenie kodeksu karnego lub kodeksu karnego skarbowego, ale i przepisów innych ustaw. Z kolei przesłanka umyślności czynu badana jest jedynie przez sąd w postępowaniu karnym i powoływanie się na jej brak przez cudzoziemca w postępowaniu o wydalenie nie jest brane pod uwagę przez organ podejmujący decyzję w sprawie wydalenia¹².

Organem rzeczowo właściwym do wydania decyzji o wydaleniu jest wojewoda właściwy ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca lub miejsce

stępuje tylko, gdy wydalenie prowadziłoby do naruszenia fundamentalnych praw i wolności lub dyskryminacji. Zob. *J. Białocerkiewicz*, Status prawny..., dz. cyt., s. 378. Ponadto w orzecznictwie strasburskim kształtuje się linia orzecznicza, według której cudzoziemca nie można wydać, jeśli jest dostatecznie zintegrowany ze społecznością lokalną, zwłaszcza jeśli pozostaje w związku małżeńskim z obywatelem państwa wydającego. Zob. *J. Białocerkiewicz*, Cudzoziemcy..., dz. cyt., s. 344.

⁹ *J. Białocerkiewicz*, Status prawny..., dz. cyt., s. 385.

¹⁰ W niektórych porządkach prawnych (m.in. w polskiej u. o c.) przesłanki zagrożenia bezpieczeństwa państwa oraz skazania i odbycia kary pozbawienia wolności występują odrębnie, jako dwie różne przesłanki wydalenia. Wydaje się jednak, że mimo takiego rozróżnienia ich cel jest podobny – ochrona państwa przed naruszeniem jego bezpieczeństwa.

¹¹ *J. Białocerkiewicz*, Status prawny..., dz. cyt., s. 381.

¹² *P.K. Sowiński*, Wydalenie..., dz. cyt., s. 99.

ujawnienia faktu albo zdarzenia będącego podstawą sporządzenia wniosku o wydalenie. Postępowanie może być wszczęte z urzędu lub na wniosek uprawnionego organu (Ministra Obrony Narodowej, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Agencji Wywiadu, Komendanta Głównego Straży Granicznej, Komendanta Głównego Policji, komendanta oddziału Straży Granicznej, komendanta wojewódzkiego Policji, Komendanta placówki Straży Granicznej, organu Służby Celnej). Postępowanie w sprawie wydalenia toczy się według przepisów u. o c. oraz kodeksu postępowania administracyjnego, stąd też wyrok skazujący w przypadku zastosowania art. 88 ust. 1 pkt 9 u. o c. musi poprzedzać decyzję o wydaleniu. Organ prowadzący postępowanie jest związany toczącym się postępowaniem karnym i wyrokiem. Nie może zawiesić postępowania, ani zwrócić się o wyjaśnienie kwestii wstępnej. Jeśli oba postępowania toczą się jednocześnie, to postępowanie w sprawie wydalenia wszczęte z urzędu powinno być umorzone. Postępowanie takie, staje się bowiem przedmiotowe dopiero po zapadnięciu wyroku skazującego. Jeśli natomiast postępowanie w sprawie wydalenia zostało wszczęte na wniosek któregośkolwiek z wyżej wymienionych organów, wówczas wojewoda powinien wydać decyzję odmawiającą wydalenia¹³.

Przesłankę zakończenia odbywania kary należy interpretować szeroko i uwzględniać w jej zakresie także przypadki przedterminowego warunkowego zwolnienia cudzoziemca z odbywania kary. O zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności informuje administracja zakładu karnego na podstawie Kodeksu Karnego Wykonawczego i przepisów wykonawczych¹⁴. Zastosowanie znajdują tu przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 stycznia 2004 roku w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności¹⁵. Jednostka penitencjarna powiadamia wojewodę oraz właściwego miejscowo dla siebie komendanta wojewódzkiego Policji i Komendanta Głównego Straży Granicznej o zwolnieniu cudzoziemca po odbyciu przez niego kary na trzy miesiące przed zwolnieniem lub o wszczęciu wobec niego postępowania o wa-

¹³ Tamże, s. 101.

¹⁴ A. Bernatowicz, dz. cyt., s. 210.

¹⁵ Dz. U. nr 15, poz. 142.

runkowe zwolnienie. Trzymiesięczny termin umożliwia organom realizującym decyzję o wydaleniu przygotowanie organizacyjno-logistyczne do wykonania takiej decyzji.

Problematiczne są sytuacje, gdy sąd penitencjarny udziela skazanemu cudzoziemcowi warunkowego zwolnienia. Wtedy decyzja o warunkowym zwolnieniu zbiega się z samym zwolnieniem oraz powiadomieniem o tym fakcie organów Straży Granicznej i uniemożliwia sprawne wykonanie decyzji o wydaleniu. Stąd też w zakładach karnych kształtuje się praktyka powiadamiania komendanta oddziału Straży Granicznej właściwego miejscowo dla siedziby jednostki penitencjarnej o terminie wokandy, podczas której sąd penitencjarny będzie rozpoznawał sprawę udzielenia cudzoziemcowi przedterminowego warunkowego zwolnienia.

Zgodnie z art. 90 ust. 2 u. o c. decyzji o wydaleniu można nadać rygor natychmiastowej wykonalności, jeśli wydalenie spełnia przesłanki art. 88 ust. 1 pkt 5, a więc gdy istnieje zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego. W praktyce zdarza się, że organy administracyjne uprawnione do wydania decyzji o wydaleniu łączą przesłanki art. 88 ust. 1 pkt 5 i 9, stąd też często decyzjom o wydaleniu cudzoziemca po odbyciu przez niego kary pozbawienia wolności nadawany jest rygor natychmiastowej wykonalności. Konsekwencją wydalenia w tej sytuacji będzie również odnotowanie w dokumencie podróży cudzoziemca faktu wydania wobec niego decyzji o wydaleniu¹⁶.

W stosunku do cudzoziemca spełniającego przesłankę z art. 88 ust. 1 pkt 9 u. o c. wydaje się wyłącznie decyzję o wydaleniu – nie jest możliwe wydanie decyzji zobowiązującej do opuszczenia kraju. Według u. o c. decyzji o wydaleniu nie wydaje się w stosunku do cudzoziemca, który posiada zezwolenie na osiedlenie się lub zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego UE, a więc gdy zachodzą przeszkody wydalenia. Decyzji nie wydaje się także,

¹⁶ Zob. Rozporządzenie MSWiA z 12 sierpnia 2003 w sprawie trybu postępowania organów w postępowaniu w sprawie wydalenia cudzoziemca oraz sposobu odnotowywania w dokumencie podróży wydania decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do opuszczenia terytorium RP lub decyzji o wydaleniu, Dz. U. nr 146, poz. 1427 i Rozporządzenie MSWiA z 8 lutego 2008 zmieniające rozporządzenie w sprawie trybu postępowania organów w postępowaniu w sprawie wydalenia cudzoziemca oraz sposobu odnotowywania w dokumencie podróży wydania decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do opuszczenia terytorium RP lub decyzji o wydaleniu, Dz. U. nr 37, poz. 209.

a wydanej nie wykonuje się, gdy zachodzą przesłanki udzielenia zgody na pobyt tolerowany.

2. Cudzoziemcy w polskich zakładach karnych i zmiany w zakresie kompetencji Straży Granicznej w kwestiach wydalenia

Powody przyjazdu cudzoziemców do Polski zmieniały się na przestrzeni lat. Do końca lat osiemdziesiątych wśród cudzoziemców odwiedzających Polskę przeważali turyści, osoby przyjeżdżające w interesach oraz studenci. Niewiele osób osiedlało się w RP na stałe. Po przełomie lat dziewięćdziesiątych pojawili się uchodźcy, migranci ekonomiczni i tranzytowi oraz osoby przebywające na terytorium RP nielegalnie¹⁷.

Obecnie Polska jest uważana za państwo tranzytowe dla cudzoziemców, którzy udają się na zachód Europy, aby polepszyć swój status materialny. Wiele z tych osób zatrzymuje się na dłużej w Polsce i zdarza się, że wchodzi w konflikt z prawem i skazani prawomocnym wyrokiem sądu odbywają kary pobawienia wolności w polskich zakładach karnych. W 2001 roku w aresztach śledczych i w zakładach karnych przebywało 1598 cudzoziemców. Z kolei w kwietniu 2007 roku w aresztach śledczych i zakładach karnych było odpowiednio 361 i 298 cudzoziemców¹⁸. W 2009 roku średnio w aresztach śledczych przebywało 290 cudzoziemców, a w zakładach karnych 279¹⁹. Według statystyk służby więziennej 28 lutego 2010 roku w aresztach śledczych było 315 cudzoziemców, natomiast 272 w zakładach karnych²⁰.

Jak podaje Grażyna Szczygieł systematycznie wzrasta liczba państw, których obywatele przebywają w polskich zakładach karnych. W marcu 2007 roku byli to obywatele 63 państw, z których najliczniejsi pochodzili z państw

¹⁷ I. Rzeplińska, Wykonywanie kar i środków karnych wobec cudzoziemców w Polsce, [w:] *Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce. Konferencja międzynarodowa (niemiecko-polska)*, Poznań, 24-27 czerwca 1999 roku, red. A. J. Szwarc, Poznań 2000, s. 188.

¹⁸ G. B. Szczygieł, Cudzoziemcy w polskich zakładach karnych – wybrane problemy, „Białostockie Studia Prawnicze”, zeszyt 2, Białystok 2007, s. 120.

¹⁹ Roczna informacja statystyczna za rok 2009, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2010, s. 34.

²⁰ Miesięczna informacja statystyczna, Luty 2010, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2010, s. 24.

byłego ZSRR²¹. W lutym 2010 roku największy odsetek wśród osadzonych w polskich jednostkach penitencjarnych stanowili obywatele Ukrainy (75 skazanych), następnie Rosji, Armenii (po 22 skazanych) i Białorusi (21 skazanych). W dalszej kolejności wśród osadzonych dominują obywatele Bułgarii (19 skazanych) i, co ciekawe, obywatele Niemiec (również 19 skazanych)²².

W zakładach karnych na terenie województwa warmińsko – mazurskiego pod koniec 2009 roku przebywało 19 osób, w tym 10 obywateli Rosji, 3 obywateli Ukrainy, 2 Armenii i po 1 z Mongolii, Turcji, Algierii i Wietnamu. Osadzeni odbywali kary w Zakładach Karnych w Kamińsku, Dublinach, Barczewie i Iławie.

Po przystąpieniu RP do strefy Schengen 21 grudnia 2007 roku szczególnie aktualne stało się przeciwdziałanie i walka z nielegalną imigracją. Swoboda przepływu osób wewnątrz strefy Schengen dotyczy nie tylko obywateli państw stron Układu z 1985 roku, ale także obywateli państw trzecich, którzy na terytorium strefy wjechali legalnie i przekraczają granice wewnętrzne zgodnie z porozumieniem. Urzeczywistnienie swobody przepływu osób zrodziło zatem konkretne wyzwania przed organami państw stron Układu odpowiedzialnymi za kontrolę obrotu osobowego z zagranicą.

Na poziomie ponadnarodowym działania europejskich służb granicznych nakierowane na zwalczanie nielegalnej imigracji koordynuje Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich (FRONTEX) z siedzibą w Warszawie²³. Natomiast w każdym państwie członkowskim pojawiła się konieczność wdrożenia pewnych standardów kontroli granic, szczególnie w tych, których granice są zewnętrznymi granicami UE. W konsekwencji rozpoczął się proces przekształcania Straży Granicznej w polską służbę imigracyjną, przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowej skuteczności formacji w wykonywaniu kontroli ruchu granicznego i ochrony granic zewnętrznych UE na polskim odcinku²⁴.

²¹ G. B. *Szczygiel*, *Cudzoziemcy...*, s. 120.

²² Miesięczna informacja statystyczna, Luty 2010, dz. cyt., s. 24.

²³ W. *Pływaczewski*, *Europa wobec problemu imigracji. Aspekty wiktymologiczno-kryminologiczne*, [w:] *Mniejszości i jednostki słabsze w wielokulturowym społeczeństwie Europy*, red. G. *Dammacco*, B. *Sitek*, O. *Cabaj*, Olsztyn-Bari 2008, s. 55.

²⁴ Założenia wieloletniej koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej na lata 2009 – 2015, zatwierdzone przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Biuro Analiz Stra-

Planowane zmiany mają na celu między innymi udoskonalenie i podniesienie skuteczności sposobów prowadzenia kontroli legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP, a także „odsunięcie” formacji od linii granicy wewnętrznej UE w głąb terytorium kraju, przez stopniowe zmniejszanie liczby placówek SG ulokowanych w bezpośrednim sąsiedztwie linii granicy państwowej RP²⁵. W ramach Straży Granicznej podjęto więc działania, które zmierzają do rozbudowania komórek odpowiedzialnych za walkę z nielegalną migracją, a dokładniej pionu do spraw cudzoziemców, zwłaszcza że od 1 stycznia 2009 roku Straż Graniczna doprowadza do i od granicy państwa cudzoziemców wydalanym z RP, przekazanych do RP na podstawie uregulowań wynikających z umów międzynarodowych, dotyczących przewozu tranzytowego lub przekazywanych do innego Państwa Członkowskiego Unii Europejskiej na podstawie Rozporządzenia Dublin II.

Kompetencje Straży Granicznej w zakresie wydalenia cudzoziemców nie budzą wątpliwości ze względu na charakter formacji i jej cele. Zmieniony art. 95 ust 2 u. o c. nakłada na Straż Graniczną obowiązek (ciążący wcześniej na Policji)²⁶ doprowadzenia wydalanego cudzoziemca do granicy państwa. Przeniesienie tego obowiązku na Straż Graniczną wydaje się zasadne, ze względu na fakt, że jego realizacja przez Policję była dla tej służby absorbująca. Takie doprowadzenie zachodzi w sytuacji, gdy decyzja o wydaleniu ma zostać wykonana przymusowo, a to z kolei ma miejsce, gdy spełnione zostaną przesłanki art. 95 ust. 1 u. o c²⁷.

Zmiana przepisów ma przede wszystkim usprawnić procedurę wydalenia przez zaangażowanie w postępowanie tylko jednej formacji, której przeznaczenie jest zgodne z przedmiotem postępowania. W związku z tą zmianą

tegicznych KGSG, Warszawa 16 lutego 2009, s. 3.

²⁵ Poza tym planuje się: rozpoczęcie realizacji nowych zadań, związanych z kontrolą legalności wykonywania pracy oraz zatrudnienia cudzoziemców w RP, wypracowanie nowych sposobów wykonywania niektórych zadań formacji w warunkach Strefy Schengen i przebudowę infrastruktury SG. Tamże, s. 3.

²⁶ *R. Gałgański*, Informacja o uruchomieniu przez Policję procedur określonych nowym prawem o cudzoziemcach, Biuletyn Prawny KG Policji, nr 20, Warszawa 2003, s. 35.

²⁷ Wśród przesłanek przymusowego wykonania decyzji o wydaleniu należy wskazać następujące: cudzoziemiec przebywa w strzeżonym ośrodku lub areszcie w celu wydalenia; cudzoziemiec nie opuścił terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w terminie określonym w decyzji o wydaleniu lub w decyzji zawierającej orzeczenie o wydaleniu; wymagają tego względy obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego albo interes Rzeczypospolitej Polskiej.

Komendant Główny Straży Granicznej wydał Regulamin w sprawie sposobu pełnienia służby przez funkcjonariuszy Straży Granicznej przy wykonywaniu doprowadzeń cudzoziemców²⁸. Jego celem jest ujednolicenie sposobu realizacji doprowadzeń cudzoziemców do granicy RP albo do portu lotniczego lub morskiego państwa, do którego ma nastąpić wydalenie. Regulamin określa sposób pełnienia służby i obowiązki funkcjonariuszy, a także wskazuje zasady realizacji doprowadzenia.

3. Wydalenie po odbyciu kary pozbawienia wolności Mykoli H. i Aleksandra S. – analiza przypadków

17 sierpnia 2007 roku Wojewoda Warmińsko-Mazurski wydał w stosunku do Mykoli H., obywatela Ukrainy, decyzję o wydaleniu z terytorium RP z rygorem natychmiastowej wykonalności. W decyzji zdecydowano o odstawieniu cudzoziemca do granicy RP z zastosowaniem konwoju Policji. Mykola H. został skazany prawomocnym wyrokiem sądu w Mrągowie za popełnienie czynu z art. 197 par. 1 kk na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym na poczet kary zaliczono okres tymczasowego aresztowania. Karę pozbawienia wolności cudzoziemiec odbywał w Zakładzie Karnym w Barczewie. Administracja Zakładu Karnego na rok przed zakończeniem kary (planowanym na 10 marca 2010 roku) poinformowała Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego, że w jednostce tej przebywa cudzoziemiec. Podstawą prawną decyzji o wydaleniu był art. 88 ust. 1 pkt 10 i pkt 5 u. o c., a w uzasadnieniu napisano, że obok przesłanki skazania w RP prawomocnym orzeczeniem na karę pozbawienia wolności, zachodzi także przesłanka zagrożenia bezpieczeństwa państwa, gdyż cudzoziemiec popełnił przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości. Wykonanie obowiązku doprowadzenia do granicy spoczywało na Komendancie Wojewódzkim Policji. 8 lipca 2009 roku odbyło się posiedzenie Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Olsztynie, na którym zdecydowano o

²⁸ Regulamin nr 1 Komendanta Głównego Straży Granicznej z 25 lutego 2010 w sprawie sposobu pełnienia służby przez funkcjonariuszy Straży Granicznej przy wykonywaniu doprowadzeń cudzoziemców.

udzieleniu cudzoziemcowi warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania kary. 16 lipca 2009 roku, po wcześniejszym poinformowaniu Wojewody przez Zakład Karny o terminie warunkowego zwolnienia cudzoziemca (miało to nastąpić 16 lipca 2009 roku), Wojewoda wydał decyzję zmieniającą poprzednią decyzję, w której zmieniono podstawę prawną wydalenia (art. 88 ust. 1 pkt 5 i 9 u. o c.). Decyzja miała też ulec przymusowemu wykonaniu na podstawie art. 95 ust. 2, a wykonanie obowiązku odstawienia cudzoziemca do granicy powierzono komendantowi oddziału Straży Granicznej właściwemu ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Bezpośrednio po opuszczeniu zakładu karnego cudzoziemiec został zatrzymany przez Straż Graniczną, ze względu na brak ważnych dokumentów pobytowych oraz konieczność wykonania decyzji o wydaleniu. W kolejnej decyzji z 17 lipca 2009 roku Wojewoda zobowiązał Mykolę H. do pokrycia kosztów poniesionych w związku z wydaleniem, których wysokość ustalono na 869,69 złotych.

Omawiana sprawa obrazuje procedurę wydalenia cudzoziemca, wobec którego została wydana decyzja o wydaleniu w czasie, gdy przebywał on w zakładzie karnym. Upływ czasu między wydaniem decyzji o wydaleniu a końcem odbywania kary pozbawienia wolności spowodował, że należało zmienić podstawę prawną wydalenia, a także zaktualizować decyzję pod kątem podmiotów ją wykonujących w związku ze zmianą przepisów u. o c., której dokonano w czasie pobytu cudzoziemca w zakładzie karnym.

Druga sprawa dotyczy wydalenia Aleksandra S., obywatela Ukrainy, wobec którego Wojewoda Warmińsko-Mazurski wydał decyzję o wydaleniu w dniu 23 lipca 2009 roku. Decyzja podlegała przymusowemu wykonaniu na podstawie art. 95 ust. 1 pkt 3 u. o c. z zastosowaniem konwoju Straży Granicznej. Aleksander S. został skazany przez Sąd Rejonowy w Olsztynie za popełnienie czynu z art. 278 par. 1 kk na 1 rok pozbawienia wolności. Karę odbywał w Zakładzie Karnym w Barczewie i został zwolniony w dniu 28 lipca 2009 roku. W trakcie odbywania kary okazało się, że cudzoziemiec nie posiada ważnego dokumentu podróży i zaistniały wątpliwości co do jego danych oraz obywatelstwa. Stąd też, na długo przed zakończeniem odbywania kary przez cudzoziemca, Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie w dniu 4 li-

stopada 2008 roku skierował pismo do Konsulatu Generalnego Ukrainy w Gdańsku o potwierdzenie danych osobowych osadzonego, co Konsulat uczynił. Przesłanką decyzji o wydaleniu był art. 88 ust. 1 pkt 5 i 9 u. o c., a w uzasadnieniu Wojewoda podniósł, że cudzoziemiec wielokrotnie wchodził w konflikt z prawem i stąd jego pobyt na terytorium RP stanowiłby zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego. Straż Graniczna zrealizowała doprowadzenie do granicy w formie etapowej. Bezpośrednio po wyjściu z zakładu karnego Aleksander S. został zatrzymany i na podstawie postanowienia sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 29 lipca 2009 roku umieszczony w Strzeżonym Ośrodku w Celu Wydalenia w Przemyślu. Cudzoziemiec nie posiadał przy sobie dokumentu podróży, przez co nie było możliwe niezwłoczne odstawienie go do granicy. Pobyt cudzoziemca w Strzeżonym Ośrodku w Celu Wydalenia miał trwać do momentu potwierdzenia tożsamości przez ukraińską straż graniczną. Nastąpiło to bardzo szybko i Aleksander S. został dowieziony do placówki SG Warszawa-Okęcie, gdzie przekazano go konwojowi Bieszczadzkiego Oddziału SG w Przemyślu, który w dniu 3 sierpnia 2009 roku wykonał dalszy konwój do placówki SG w Medyce. Kosztami postępowania w wysokości 1109,12 złotych obciążono cudzoziemca.

Sprawa Aleksandra S. obrazuje częsty problem ustalenia tożsamości cudzoziemca i posiadania przez niego dokumentu podróży. Status cudzoziemca w momencie wyjścia z więzienia zmienia się: nie jest już osadzonym, ale cudzoziemcem „niepożądanym”²⁹ na terytorium RP. Cudzoziemiec odbywający karę w zakładzie karnym przebywa na terytorium RP legalnie. Innymi słowy odbywanie kary legalizuje jego pobyt, ale tylko w granicach czasowych kary. W momencie wyjścia na wolność, jeśli nie posiada wymaganej wizy, zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, zezwolenia na osiedlenie się lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE, narusza przepisy u. o c. Posiadanie dokumentu podróży jest niezbędnym warunkiem sprawnego postępowania w sprawie o wydalenie i doprowadzenia cudzoziemca do granicy państwa. Brak paszportu powoduje konieczność umieszczenia cudzoziemca w ośrodku strzeżonym lub w areszcie w celu wydalenia, generuje

²⁹ Więcej na temat określenia „cudzoziemiec niepożądany” w *J. Jagielski, P. Dąbrowski, Cudzoziemiec niepożądany jako kategoria prawna, „Białostockie Studia Prawnicze”, zeszyt 2, Białystok 2007, s. 131 – 140.*

koszty i wydłuża postępowanie³⁰. Zastosowanie znajduje wtedy art. 102 u. o c., według którego cudzoziemca umieszcza się w strzeżonym ośrodku lub w areszcie w celu wydalenia, jeśli jest to niezbędne do sprawnego przeprowadzenia postępowania w sprawie o wydalenie. Taki środek przymusu³¹ jest więc stosowany, gdy dane osobowe cudzoziemca wymagają potwierdzenia, np. ze względu na brak dokumentów tożsamości lub celowe wprowadzenie w błąd organów prowadzących postępowanie. Decyzję o zastosowaniu środków przymusu z art. 102 u. o c. podejmuje sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę organu składającego wniosek³².

Zakończenie

Zmiany polityczne i gospodarcze, których Polska doświadczyła w ostatnich latach, powodują, że Polska staje się państwem coraz bardziej atrakcyjnym dla cudzoziemców. I chociaż statystyki pokazujące liczbę cudzoziemców osadzonych w zakładach karnych nie różnią się zbytnio w poszczególnych latach a i liczba takich cudzoziemców jest względnie stała, to jednak odpowiednie standardy postępowania w sytuacji osadzenia cudzoziemca w zakładzie karnym i po jego opuszczeniu zostały w polskim porządku prawnym wypracowane i z drobnymi zmianami funkcjonują od wejścia w życie u. o c.

Zmiana podmiotu doprowadzającego do granicy cudzoziemca, wobec którego wydano decyzję o wydaleniu, wpisuje się w całokształt przekształceń Straży Granicznej i znacznie odciąża Policję. Przejęcie przez Straż Graniczną tej kompetencji nastąpiło dość sprawnie, ponieważ w SG funkcjonowały już pioniry ds. cudzoziemców (a w ich ramach sekcje konwojowe), wyspecjalizowane w prowadzeniu spraw związanych z wydaleniem.

³⁰ *P.K. Sowiński*, *Wydalenie...*, dz. cyt., s. 104. Autor postuluje, aby to administracja zakładu karnego z odpowiednim wyprzedzeniem, jeszcze przed upływem terminu zakończenia odbywania kary, zadbała o wyrobienie cudzoziemcowi dokumentu podróży. Postulat taki wydaje się racjonalny, ze względów czysto praktycznych.

³¹ Więcej na temat środków przymusu stosowanych wobec cudzoziemców: *P.K. Sowiński*, *Środki przymusu w ustawie o cudzoziemcach*, „Prokuratura i Prawo”, nr 11/2007, s. 124 – 142.

³² Z wnioskiem mogą wystąpić: wojewoda, organ Straży Granicznej lub Policji. Zob. art. 104 u. o c.

Nielegalny obrót odpadami. Aspekty prawnokarne

Przestępczość przeciwko środowisku nie jest nowym zjawiskiem, gdyż człowiek wraz z rewolucją przemysłową w XVII, XVIII i XIX wieku mocno ingerował w środowisko naturalne. Początki państwowej gospodarki odpadami odnotowano już w 1884 roku we Francji, gdzie Seine, Eugene Poubelle - ówczesny prefekt Paryża zarządził utylizację odpadów.¹

W latach 90. XX wieku można dostrzec znaczne przyspieszenie zanieczyszczania środowiska. Zanieczyszczanie naturalnego środowiska jest związane z globalizacją, ponieważ, ziemia wraz z jej dobrami niezależnie od miejsca w którym dochodzi do nadużyć tworzy jeden ekosystem.²

W celu zachowania i ochrony środowiska naturalnego są podejmowane liczne inicjatywy o zasięgu międzynarodowym, regionalnym oraz narodowym. Niewątpliwie jedną z ważniejszych z perspektywy zwalczania przestępczości zagrażającej środowisku umów międzynarodowych stanowi konwencja z Schengen z 1990r. w której organy policyjne otrzymały prawo ścigania i obserwacji ruchu transgranicznego.³ Zgodnie z tą tendencją także w Polsce organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości muszą zrewidować dotychczasowy, nie do końca satysfakcjonujący stosunek do problematyki ujawniania i ścigania przestępstw zagrażających naturalnej przestrzeni.

Także kryminologia poświęca coraz więcej uwagi degradacji środowiska

¹ Nazwisko prefekta przeszło do historii, albowiem określa się nim we Francji kontenery na odpady, szerzej: *B. Hołyst*, Kryminologia, Warszawa 2007, s. 654.

² *Criminology: A sociological introduction* (red. *E. Carrabine, P. Iganski, M. Lee, K. Plummer, N. South*), Routledge, London 2004, s. 313 – 314.

³ Rzetelna analiza orzecznictwa sądów międzynarodowych i sądów czeskich w sprawach dotyczących ochrony środowiska zawiera opracowana przez autorów czeskich monografia szczegółowo uzasadniająca potrzebę wykorzystania ich roli w tym zakresie, por. W. Radecki, Rola sądów w ochronie środowiska (Badania autorów czeskich), „Prawo i Środowisko”, Nr 4(60)/09, s. 90 – 96. ; *B. Hołyst*, dz. cyt., s. 651 – 652.

naturalnego. Powstanie w jej obrębie tzw. kryminologii zielonej jest tego wymownym potwierdzeniem szeroko ujmowanym w literaturze europejskiej.⁴

Istotną kwestią, pozwalającą określić zakres przedmiotowy podjętych rozważań na temat nielegalnego obrotu odpadami jest problem zdefiniowania terminu „odpady”.

Definicję odpadów można wyodrębnić zarówno na gruncie prawa krajowego, jak i europejskiego. Termin „odpady”⁵ oznacza każdą substancję lub przedmiot należący do jednej z kategorii, określonych w załączniku nr 1 do ustawy⁶, których posiadacz: pozbywa się, zamierza pozbyć się lub do ich pozbycia się jest zobowiązany.

Według przyjętej w dyrektywie 75/442/EWG⁷ definicji odpady są to wszelkie substancje lub przedmioty, które posiadacz usuwa lub powinien usunąć zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa krajowego⁸. Kolejną dyrektywą, która w znaczący sposób wpłynęła na interpretację terminu „odpady” była dyrektywa 91/156/EWG. Zgodnie z nią odpady to wszelkie substancje lub przedmioty należące do kategorii określonych w załączniku I, które ich posiadacz usuwa, zamierza usunąć lub do których usunięcia został zobowiązany.

Rozszerzenie to wskazuje, iż fakt usuwania, zamiar usunięcia lub istnienie obowiązku usunięcia substancji lub przedmiotów czyni je odpadami, przy oczywistym stwierdzeniu, że żaden materiał nie jest z natury odpadem. Wspomniana dyrektywa nie wskazuje co oznacza termin „usuwać”. Jednakże z analizy przepisów można przyjąć, że termin ten obejmuje przekazanie sub-

⁴ Environmental Criminology, red. *P.J. Brantingham, P.L. Brantingham*, London 1982; *S.C. Thaman*, Criminal enforcement of environmental protection laws in the United States, „International Criminal Police Review”, nr 434, s. 17 – 28; Introduction to environmental forensic, red. *B. L. Murphy, R. D. Morrison*, Academic Press, San Diego – San Francisco – New York – Boston – Sydney – Tokyo 2002; *S. Bonnefoi*, International cooperation to protect the environment, „International Criminal Police Review” 1996, nr 458 – 459.

⁵ Prawna definicja odpadów znajduje się w art. 3 ust. 1 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 39, poz. 251) uwzględniającym regulacje prawa wspólnotowego, w tym ujednoliconej dyrektywy 2006/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 5 kwietnia 2006 r. w sprawie odpadów, Dz. Urz. UE 2006 L 114/9.

⁶ Kodeks karny. Komentarz, red. *M. Bojarski*, Warszawa 2008, s. 1291.

⁷ Termin „odpady” na gruncie tzw. twardego prawa karnego został określony w dyrektywie 75/442/EWG z 15 lipca 1975r. Została ona wydana na podstawie art. 100 i art. 235 traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Gospodarczą podpisany w Rzymie 25 marca 1957r.

⁸ Por. art. 1 lit. a dyr. 75/442/EWG z 15 lipca 1975r.

stancji lub przedmiotów przez posiadacza punktowi zbierania odpadów lub przedsiębiorstwu, odzyskiwanie albo unieszkodliwianie substancji lub przedmiotów przez posiadacza na własną rękę bądź porzucenie, wysypywanie oraz niekontrolowane unieszkodliwianie przedmiotów lub substancji świadczące o zamiarze usunięcia.

Z załączników do powołanej dyrektywy wynika, że nie wyłączają one z terminu „odpadów” żadnego rodzaju pozostałości przemysłowych produktów ubocznych. Art. 4 wskazuje, że odpady powinny być odzyskiwane lub unieszkodliwiane bez zagrażania zdrowiu ludzkiemu oraz bez stosowania procesów lub metod, które mogłyby szkodzić środowisku naturalnemu, co ma kluczowe znaczenie przy kryminalizacji zachowań związanych z działalnością w zakresie obrotu odpadami. W wyroku w sprawach połączonych *ARCO Chemie Nederland i inni*⁹ Trybunał stwierdził, iż to czy w danym wypadku chodzi o *odpad* decyduje dokonanie czynności usuwania, zamiar lub obowiązek usunięcia przez posiadacza danego przedmiotu lub substancji, zaś celem załączników jest wymienienie operacji unieszkodliwiania i odzyskiwania, tak jak występują one w praktyce. Kolejna dyrektywa Wspólnoty Europejskiej 2006/12/WE¹⁰ w sprawie odpadów uchyliła uprzednio omawiane dyrektywy dotyczące odpadów, nie wnosząc zmian w zakresie terminu „odpady”.¹¹

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości rozszerzyło interpretację omawianych przepisów EWG. Wyrok w sprawach połączonych *Vessoso i Zanetti*¹² dotyczył usuwania substancji lub przedmiotów stanowiących odpady, nawet kiedy nadają się do ponownego gospodarczego wykorzystania. Stąd wszelkie przedmioty, które można ponownie wykorzystać będą zawierać się w terminie „odpady”.

Kolejny wyrok w sprawach połączonych *Tombesi i inni*¹³ dotyczył systemu nadzoru i gospodarowania odpadami. Trybunał stwierdził, że odpady

⁹ Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 2000r. w sprawach połączonych C-418/97 i C-419/97 *ARCO Chemie Nederland i inni*.

¹⁰ Dyrektywa Wspólnoty Europejskiej 2006/12/WE z 5 kwietnia 2006r.

¹¹ *D. Welke*, Pojęcia prawne „odpady” oraz „produkty uboczne” w świetle przepisów prawa WE oraz orzecznictwa ETS, „Prawo i Środowisko”, nr 2(58)/2009, s. 48.

¹² Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28 marca 1990r. w sprawach połączonych C-206/88 i C-207/88 *Vessoso i Zanetti*.

¹³ Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1997r. w sprawach połączonych C-304/94, C-330/94, C-342/94 i C-224/95 *Tombesi i inni*.

są to wszystkie przedmioty i substancje, które ich właściciel usuwa, nawet jeśli mają one wartość handlową i są zbierane z powodów handlowych w celu recyklingu, odzysku lub ponownego wykorzystania. Istotne znaczenie z punktu widzenia ewentualnej odpowiedzialności administracyjnej i karnej mają zatem dwa terminy: „odpady” i „usuwanie”. Aby jednak ocenić czy dany przedmiot jest odpadem, czy też nie należy przede wszystkim zbadać wszelkie okoliczności sprawy.¹⁴

W przestrzeni polskiego systemu prawnego powołany został polski katalog odpadów,¹⁵ który został wprowadzony rozporządzeniem Ministra Środowiska. Katalog ten wyróżnia 20 grup odpadów.¹⁶

W polskim ustawodawstwie przestępstwa przeciwko środowisku stanowią wysoce zróżnicowaną grupę czynów zabronionych. Występują one wspólnie z innymi przestępstwami ekologicznymi, pospolitymi lub gospodarczymi. Podstawowe zasady postępowania z odpadami w sposób zapewniający ochronę życia i zdrowia ludzi oraz ochronę środowiska zostały zlokalizowane w ustawie o odpadach.¹⁷ Zachowania przestępne dotyczące gospodarki odpadami i ich transgranicznego przemieszczania zostały umieszczone w rozdziale XXII Kodeksu karnego.¹⁸

Transformacja przepisów karnych z zakresu ochrony środowiska ma interesującą historię, bowiem Kodeks karny z 1969r. nie zawierał odrębnego rozdziału poświęconego ochronie środowiska. Przestępstwa związane z problematyką „odpadów” znajdowały się w tzw. pozakodeksowym prawie karnym. W obrębie Kodeksu karnego dopiero prace nad obowiązującym aktem prawnym z 1997r. scaliły zakres tej problematyki.¹⁹

Przepisy penalizujące zjawisko nielegalnego obrotu odpadami znalazły się w polskim Kodeksie karnym w art. 183. Został on znowelizowany przez

¹⁴ D. Welke, op.cit., s. 49.

¹⁵ Katalog jest wzorowany na Europejskim Katalogu Odpadów Szerzej: decyzja Komisji Europejskiej 94/3/EEC.

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 27 września 2001r. w sprawie katalogu odpadów. Dz. U. z 2001r., Nr 112, poz. 1206.

¹⁷ Ustawa o odpadach z dnia 27 kwietnia 2001r., Dz. U. z 2001r. Nr 62, poz. 628 z późn. zm.

¹⁸ Ustawa Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997r. Dz. U. z 1997r. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.

¹⁹ Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna, red. M. Bojarski, J. Giezek, Z. Stankiewicz, Warszawa 2006, s. 446.

ustawę o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów²⁰ w obrębie stosowania siatki pojęciowej ujętej w § 1 ustawy o odpadach oraz poprzez nowy aspekt znamion przestępstw międzynarodowego obrotu substancjami i odpadami w § 2, 4 i 5.²¹

Przedmiotem ochrony art. 183 k.k. jest życie i zdrowie ludzi oraz środowisko roślinne i zwierzęce. Przepis chroni także wiarygodność Polski jako członka wspólnoty międzynarodowej, zobowiązanego do przestrzegania przepisów o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów z czym w świetle wielu aktów prawa międzynarodowego nie sposób się nie zgodzić.

Artykuł 183 k.k. składa się z sześciu paragrafów. § 1 wskazuje odpowiedzialność karną za zachowanie polegające na składowaniu, usuwaniu, przetwarzaniu, dokonywaniu odzysku, unieszkodliwianiu albo transportowaniu odpadów lub substancji w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu albo zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach. Zabronione zachowania sprawcy określone w § 1 wskazują na duży potencjał, czy też możliwości jego działania w obszarze handlu odpadami. Odpady i substancje zagrażające środowisku stanowią przedmiot czynności wykonawczej.²²

Zgodnie z § 2 art. 183 k.k., odpowiedzialności karnej podlega sprawca, który wbrew przepisom przywozi z zagranicy substancje zagrażające środowisku. Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 183 § 2 są substancje zagrażające tylko i wyłącznie środowisku. Należy zważyć, że chodzi o substancje niebezpieczne.²³ Zachowanie się sprawcy polega na ich przetransportowaniu z zagranicy do Polski wbrew obowiązującym uregulowaniom.²⁴

²⁰ Ustawa o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów z dnia 29 czerwca 2007r., Dz. U. z 2007r. Nr 124, Poz. 859. z późn. zm.

²¹ M. Bojarski (red.) i in., Kodeks karny. Komentarz, dz. cyt., s. 1291 i nast.

²² *M. Szwarczyk*, Rozdział XXII. Przestępstwa przeciwko środowisku [w:], Kodeks karny: Komentarz, red. *T. Bojarski*, Warszawa 2009, s. 370-371.; *L. Gardocki*, Prawo karne, 15 wyd., Warszawa 2009, s. 252.

²³ R. Stefański definiuje substancję niebezpieczną jako jedną lub więcej substancji, które ze względu na swoje właściwości chemiczne, biologiczne lub promieniotwórcze mogą, w razie nieprawidłowego obchodzenia się z nim, spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bądź środowiska. *R. A. Stefański*, Prawo karne materialne. Część szczególna, Warszawa 2009, s. 218.; por. art. 3 pkt 37 ustawy prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001r. Dz.U. z 2001r. Nr 62, poz. 627 z późn. zm.

²⁴ Kodeks karny. Komentarz, red. *M. Bojarski*, dz. cyt. s. 1291 i nast.

Według § 3 odpowiedzialność ponosi sprawca, który dopuszcza do popełnienia przestępstwa z § 1,2, i 4 wbrew ciążącemu na nim obowiązкови. Zgodnie z art. 183 § 3 k.k. karalności za to przestępstwo nie podlega wyłącznie pojedynczy sprawca wykonawczy, lecz także osoba, która zezwala do sprowadzenia niebezpiecznych odpadów lub substancji. Oznacza to karalne zaniechanie, przy czym szerzej ustawa o odpadach reguluje osoby odpowiedzialne za sprowadzenie niebezpiecznych substancji lub odpadów wskazując kierowników państwowych lub samorządowych jednostek organizacyjnych, przedsiębiorców i innych.²⁵

W § 4 przewidziano odpowiedzialność za bezprawne przewożenie odpadów z zagranicy lub ich wywożenie za granicę. W tym przypadku ustawodawca sankcjonuje transgraniczny charakter tego przestępstwa.

Natomiast § 5 wprowadza surowszą odpowiedzialność sprawcy, który bez wymaganego zgłoszenia lub zezwolenia albo wbrew jego warunkom przywozi z zagranicy lub wywozi za granicę odpady niebezpieczne. W ostatnim zaś § 6 ustawodawca wprowadził nieumyślną postać przestępstw zawartych w §1 – 5.²⁶

Ważną kwestią pozostaje wykrywalność i możliwości karania sprawców. Według statystyki policyjnej w latach 1999-2008 stwierdzono tylko 539²⁷ przestępstw z art. 183 k.k., co pokazuje małą wykrywalność tego przestępstwa w stosunku do innych typowych przestępstw pospolitych. *Modus operandi* sprawców wspomnianego przestępstwa nie charakteryzuje się szczególnym poziomem złożoności. Sprawcy najczęściej:

- przechowują na terenie posesji beczki wypełnione odpadami chemicznymi,
- porzucają środki chemiczne, substancje niebezpieczne, odpady organiczne bądź materiały wykorzystywane lub wytwarzane przez służby medyczne w miejscach niedozwolonych²⁸ takich jak: klatka schodowa, budynek mieszkalny, łąka, rów, droga publiczna, ulica, wysypisko śmieci,

²⁵ A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2009, s. 473.

²⁶ Kodeks karny. Komentarz, red. M. Bojarski, dz. cyt., s. 1291 i nast.; zob. także M. Górski, Odpowiedzialność administracyjno-prawna w ochronie środowiska, Warszawa 2008, s. 13.

²⁷ Statystyki policyjne z portalu www.policja.pl, stan prawny na dzień 10 lutego 2010r.

²⁸ W. Marciniak, P. Michna, Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań, Szczepno 2003, s. 50 – 51.

- przewożą wbrew przepisom substancje chemiczne za pośrednictwem legalnie działających firm transportowych,
- niewłaściwie zabezpieczają zbiorniki z zawartością substancji szkodliwych.²⁹

Możliwości przestępców w tym obszarze są szerokie, gdyż mogą oni w każdym czasie i miejscu wyzbyć się odpadów, a zdolność stwierdzenia przez odpowiednie służby, iż doszło do takiego czynu jest znikoma.

Prawo karne dzięki swojemu represyjnemu charakterowi jest ważnym środkiem ochrony środowiska, lecz jak wynika ze statystyki policyjnej sporadycznie wykorzystywanym w celu jego ochrony.

Pozakodeksowe przepisy dotyczące gospodarki odpadami winny określać normy, których przekroczenie byłoby jasnym sygnałem, że taka ilość danego odpadu zagraża środowisku, bądź ludzkiemu zdrowiu. Przyczyniło by się to do lepszego funkcjonowania przedsiębiorstw znajdujących granicę, której nie można przekroczyć. Natomiast pracownicy Policji, Izba Celnej i Inspektorzy Inspektoratów Ochrony Środowiska dużo przejrzysiej i jaśniej mogliby wychwycić zachowania przestępne. Do tej pory brak jest badań nad ciemną liczbą przestępstw związanych z obrotem odpadami.

Problem międzynarodowego obrotu odpadami został uwzględniony przez przepisy polskiego prawa karnego w 1989r. Ustawa z 27 kwietnia 1989r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska³⁰ oraz ustawa – Prawo wodne wprowadziły do ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska art. 53a zawierający bezwzględny zakaz sprowadzania wszelkich odpadów spoza granic kraju. Skutkiem tej regulacji był nowy art. 108a określający jako przestępstwo sprowadzanie niebezpiecznych odpadów z zagranicy do Polski. Karalny był tylko import, albowiem Polska w tym okresie nie ratyfikowała jeszcze Konwencji Bazylejskiej.

Po ratyfikowaniu wspomnianej Konwencji art. 108a przybrał formułę określaną jako tzw. kryminalizację dwukierunkowej. Ten stan prawny

²⁹ Zgodnie z obowiązującymi przepisami istnieje zakaz unieszkodliwiania zakaźnych odpadów medycznych i weterynaryjnych w sposób inny niż spalanie w spalarniach odpadów, szerzej: Odpady medyczne. Nowelizacja prawa w zakresie przetwarzania zakaźnych odpadów medycznych i weterynaryjnych, Prawo i Środowisko, Nr 2(58)/09, s. 32 – 36.

³⁰ Ustawa z dnia 31 stycznia 1980r. o ochronie i kształtowaniu środowiska, Dz. U. z 1980r. Nr 3, poz. 6 z późn. zm.

utrzymał się niemal do jednoczesnego uchwalenia Kodeksu karnego z 1997r. oraz ówczesnej ustawy o odpadach.³¹ Niekonsekwencja ustawodawcy doprowadziła do dublowania się przepisów karnych. Ówczesny art. 183 przewidywał tylko penalizację importu niebezpiecznych odpadów, co w przypadku art. 46 i 47 ustawy o odpadach³² stanowiło podwójne umocowanie do karania za import, zaś pojedyncze za eksport. Art. 183 k.k., w tym okresie, stosowano na płaszczyźnie importu, zaś eksport był penalizowany przez ustawę o odpadach.³³ Ten stan prawny uległ zmianie po wprowadzeniu wspomnianej ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów³⁴, która to uzupełniła art. 183 Kodeksu karnego o wyżej omówione paragrafy. Natomiast artykuły typizujące przestępstwa z ustawy o odpadach zostały uchylone przez art. 51 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie i uchyleniu niektórych ustaw w związku z uzyskaniem przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej (Dz. U. Nr 96, poz. 959) z dniem 1 maja 2004 r.

W kontekście kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych podstawowym aktem prawa międzynarodowego jest Konwencja Bazylejska.³⁵ Została ona sporządzona w Bazylei 22 marca 1989r., natomiast Polska ratyfikowała ją 10 stycznia 1992r. Konwencja weszła w życie 18 czerwca 1992r.

Omawiana Konwencja jest źródłem wielu pojęć, z których szczególne znaczenie dla interpretacji polskich przepisów karnych mają:

- „odpady” są to substancje lub przedmioty, które są usuwane lub których usuwanie zamierza się przeprowadzić albo których usuwanie jest wymagane z mocy przepisów prawa karnego.³⁶ Zgodnie z definicją zawartą w

³¹ Ustawa z dnia 27 czerwca 1997r. o odpadach, Dz. U. z 1997r. Nr 96, poz. 592 z późn. zm.

³² Ustawa o odpadach w tym okresie kryminalizowała tę problematykę w tzw. pozakodeksowym prawie karnym.

³³ *M. Bojarski, W. Radecki*, Pozakodeksowe prawo karne. Tom II. Przestępstwa gospodarcze przeciwko środowisku. Komentarz, Warszawa 2003, s. 396 – 397.; por. *W. Radecki*, Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku. Przewodnik po przepisach, PWN, Wrocław 1995, s. 255 – 259.

³⁴ Ustawa o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów z 29 czerwca 2007 r. Dz. U. z 2007r. Nr 124, poz. 859, z późn. zm.

³⁵ Konwencja Bazylejska z 22 marca 1989r., Dz. U. z 1995r. Nr 19, poz. 88.

³⁶ Definicja ta w pełni odpowiada dyrektywom Unijnym wcześniej opisanym, które w pewnym zakresie rozszerzają i uzupełniają pojęcie odpadów, por. Dyrektywa 75/442/EWG z 15 lipca 1975r. i następne.

art. 3 ust. 1 ustawy o odpadach należy przyjąć, że wykaz odpadów ma charakter otwarty na co wskazuje załącznik nr 1, gdzie pod symbolem Q1 mamy stwierdzenie *niewymienione w pozostałych kategoriach*,³⁷

- „transgraniczne przemieszczanie” jakiegokolwiek przemieszczanie odpadów niebezpiecznych lub innych,
- „ruch nielegalny” każdorazowe transgraniczne przemieszczanie odpadów niebezpiecznych lub innych odpadów, jak wyszczególniono w art. 9.³⁸

Zgodnie z art. 4 ust. 1 Konwencji za przestępstwo uważa się nielegalny ruch odpadów niebezpiecznych lub innych odpadów. Natomiast według art. 9 ust. 1 za nielegalne uznaje się wszelkie transgraniczne przemieszczanie odpadów niebezpiecznych lub innych odpadów, które są dokonywane:

- bez zawiadomienia wszystkich państw zainteresowanych zgodnie z postanowieniami konwencji,
- bez zgody wyrażonej w myśl postanowień konwencji,
- na skutek zgody uzyskanej od państw zainteresowanych w wyniku fałszerstwa, błędnej informacji lub oszustwa,
- w niezgodności stanu materialnego z dokumentacją,
- przy umyślnym usuwaniu odpadów niebezpiecznych lub innych odpadów,
- z pogwałceniem konwencji oraz ogólnych zasad prawa międzynarodowego będzie poczytane za ruch nielegalny. Następstwem czego jest ust. 5 art. 9, obowiązujący każdą stronę do wprowadzenia ustawodawstwa krajowego do zapobiegania i karania za ruch nielegalny.³⁹

Typizacja przestępstw ujętych w obowiązującym Kodeksie karnym wynika bezpośrednio z rozporządzenia (WE) nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 14 czerwca 2006 r.⁴⁰ w sprawie przemieszczania odpadów oraz ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów⁴¹ określającej postępowanie i organy właściwe do wykonania zadań z zakresu międzynarodowego przemieszczania odpadów. Oba akty prawne mają zapewnić stoso-

³⁷ Por. Zał nr 1, Kategorie odpadów, do ustawy o odpadach z dnia 27 kwietnia 2001r.

³⁸ M. Bojarski, W. Radecki, dz. cyt. s. 394.

³⁹ Por. art. 4 i 9 Konwencji Bazylejskiej z 22 marca 1989r., Dz. U. z 1995r. Nr 19, poz. 88.

⁴⁰ Rozporządzenie (WE) nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 14 czerwca 2006 r., Dz. Urz. UE 2006 L 190/1.

⁴¹ Ustawa o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów z 29 czerwca 2007 r. (Dz. U. z 2007r. Nr 124, poz. 859, z późn. zm.

wanie Konwencji Bazylejskiej.

Przemieszczenie odpadów zostało określone w art. 2 pkt. 34 rozporządzenia i oznacza transport odpadów przeznaczonych do odzysku lub unieszkodliwienia, który jest planowany lub odbywa się:

- z jednego państwa do drugiego,
- z państwa do krajów i terytoriów zamorskich lub innych obszarów podlegających ochronie tego państwa,
- z państwa na dowolny obszar lądowy, który zgodnie z prawem międzynarodowym nie stanowi terytorium żadnego państwa lub z państwa na obszar Antarktydy,
- z jednego państwa przez jeden z powyższych obszarów, lub w obrębie państwa przez jeden z powyższych obszarów i który to transport rozpoczyna się i kończy w tym samym państwie,
- bądź z obszaru geograficznego niepodlegającego jurysdykcji żadnego państwa, skierowany do jednego z państw.

W świetle Konwencji istotne znaczenie ma wprowadzenie §5 art. 183 k.k. sankcjonującego odpowiedzialność za nielegalny obrót odpadami niebezpiecznymi.⁴²

Fundamentalne w tym zakresie są również określenia „zgłoszeni” i „zezwolenie” występujące w Kodeksie, ale wywodzące się z rozporządzenia nr 1013/2006 i polskiej ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów.⁴³ Ustawodawca ma na uwadze zgłoszenie dokonywane na podstawie art. 4 rozporządzenia. Natomiast według art. 4 organem odpowiedzialnym za wydanie zezwolenia jest Główny Inspektor Ochrony Środowiska, który jest właściwy w sprawach: przywozu odpadów na teren kraju, wywozu odpadów poza teren kraju, tranzytu odpadów przez teren kraju.⁴⁴

Kluczowe znaczenie przy ocenie legalności obrotu odpadami mają następujące umowy międzynarodowe, których Polska jest stroną:

- Konwencja o zapobieganiu zanieczyszczenia mórz przez zatapianie odpa-

⁴² Szerzej patrz: art. 3 ust. 2 ustawy o odpadach.

⁴³ M. Bojarski (red.) i in., Kodeks karny. Komentarz, dz. cyt. s. 1291 i nast.

⁴⁴ Por. art. 3 Ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów z dnia 29 czerwca 2007r., Dz. U. z 2007r. Nr 124, Poz. 859. z późn. zm.

dów i innych substancji,⁴⁵

- Konwencja Bazylejska,⁴⁶
- Wspólna Konwencja bezpieczeństwa w postępowaniu z wypalonym paliwem jądrowym i bezpieczeństwa w postępowaniu z odpadami promieniotwórczymi,⁴⁷
- Konwencja Sztokholmska w sprawie trwałych zanieczyszczeń organicznych.⁴⁸

Realizacja każdej z tych umów wymaga wysokiej wiedzy specjalistycznej, która jest niezbędna przy ocenie każdej sprawy prawnokarnej w zakresie gospodarki odpadami. Biegli sądowi winni dysponować odpowiednim zapasem doświadczenia. Stąd bez wyznaczenia dających się zastosować wyznaczników-norm w każdej z 20 grup odpadów⁴⁹ utrudnione są możliwości podjęcia właściwej decyzji w sprawie karnej. Tym bardziej użyty przez ustawodawcę w art. 183 k.k. zwrot *w znacznych rozmiarach* jest klasycznym przykładem użycia niejasnego znamienia. Bowiern wynika z niego konieczność odwołania się do wiedzy biegłego sądowego w celu ustalenia czy doszło do zniszczeń w środowisku w znacznych rozmiarach czy też nie. Jest to niezwykle istotny skutek wyczerpujący znamię tego czynu. Przypomnijmy, że Sąd Najwyższy stwierdził, iż należy oceniać przede wszystkim rozmiary strat przy oszacowywaniu zniszczeń, zaś wartość pieniężna zniszczeń ma ograniczone znaczenie.⁵⁰

⁴⁵ Konwencja o zapobieganiu zanieczyszczenia mórz przez zatapianie odpadów i innych substancji z dnia 29 grudnia 1972r., Dz. U. z 1984r. Nr 11, poz. 46.

⁴⁶ Konwencja Bazylejska z dnia 22 marca 1989r., Dz. U. z 1995r. Nr 19, poz. 88.

⁴⁷ Wspólna konwencja bezpieczeństwa w postępowaniu z wypalonym paliwem jądrowym i bezpieczeństwa w postępowaniu z odpadami promieniotwórczymi z dnia 5 września 1997r., Dz. U. z 2002r. Nr 202, poz. 1704.

⁴⁸ Konwencja Sztokholmska w sprawie trwałych zanieczyszczeń organicznych z dnia 22 maja 2001r., Dz. U. 2009 r. Nr 14, poz. 76.

⁴⁹ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 27 września 2001r. w sprawie katalogu odpadów. Dz. U. z 2001r., Nr 112, poz. 1206.

⁵⁰ Por. wyrok SN z 27 lipca 1984r., IV KR 176/84.

Mgr **Maciej Duda**

Doktorant

Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej

Etiologia zjawiska przestępczości powrotnej

Zjawisko recydywy jest jednym z centralnych zagadnień prawa karnego, kryminologii oraz penitencjarystyki. Recydywa znajduje się również w kręgu zainteresowania pedagogiki, socjologii i psychologii. Jednocześnie opisywanie systemu recydywy oznacza opisywanie systemu polityki kryminalnej¹. Przedmiotowe zagadnienie charakteryzuje się interdyscyplinarnością oraz wieloaspektowością, stwarzając duże problemy interpretacyjne.

W obszarze etiologii i fenomenologii kryminologicznej oraz penologii i polityki kryminalnej znajdują się płaszczyzny, które nie mogą być domeną jednej tylko gałęzi nauki lub jednej tylko perspektywy postrzegania². Niewątpliwie taką płaszczyzną przenikania się myśli karnistycznej, kryminologicznej i penitencjarnej jest właśnie problematyka recydywy.

Termin „recydywa” wywodzi się z języka łacińskiego³. Semantycznie jest to nawiązanie do powtórnego popadania w pewną sytuację. We współczesnej nauce niemal niepodzielnie panuje rozróżnienie recydywy w znaczeniu kryminologicznym, jurydycznym i penitencjarnym. Recydywa w ujęciu kryminologicznym to występujące w społeczeństwie zjawisko przestępczości powrotnej, a w jednostkowym wymiarze – ponowne lub wielokrotne popełnianie przestępstw przez tę samą osobę. Recydywa w znaczeniu jurydycznym, to ta część zjawiska recydywy, która odpowiada kryteriom ujętym w ustawie karnej. Aktualną regulację recydywy jurydycznej zawiera art. 64 Ko-

¹ J. Zygmunt, Prawne modele zwalczania powrotności do przestępstwa w polskim prawie karnym, [w:] „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, red. A. Zoll, 2008, z. 2, s. 223.

² W. Pływaczewski, Wpływ myśli i praktyki penitencjarnej na rozwój kryminologii, [w:] X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego, red. S. Lelental, G. Szczygieł, Białystok 2009, s. 134.

³ *Recedere* (łac.) – ponownie wpadać.

*deksu karnego*⁴. Natomiast recydywa w znaczeniu penitencjarnym, to ponowne odbywanie kary pozbawienia wolności⁵.

W doktrynie spore kontrowersje wzbudza kwestia relacji pomiędzy różnymi ujęciami recydywy. Za najszersze ujęcie recydywy należy uznać to, które proponuje kryminologia. Jest ono najbliższe rzeczywistości i najbardziej przydatne w praktyce przeciwdziałania przestępczości. Główną zaletą kryminologicznego ujęcia recydywy jest oderwanie od kryteriów formalnych oraz od faktu czy recydywista został za swoje przestępstwo skazany, czy odbył karę, a nawet od tego czy jego przestępstwo zostało wykryte. Ujęcie kryminologiczne nawiązuje do faktycznego powrotu do przestępstwa, dlatego przy ocenie czynu zabronionego pozwala pominąć takie okoliczności prawne jak: nieletniość sprawcy, warunkowe umorzenie postępowania, przedawnienie karalności, zatarcie skazania, amnestię lub abolicję.

Zakres recydywy jurydycznej jest węższy niż zakres faktycznej recydywy. Przy określaniu ram recydywy kryminologicznej trzeba odwołać się do pojęć *stricte* jurydycznych jak np. skazania czyli prawnego stwierdzenia popełnienia przestępstwa. Jedynie ustalenie prawomocnym wyrokiem faktu popełnienia pierwszego przestępstwa pozwala na późniejsze stwierdzenie powrotu do przestępstwa.

Kryminologiczne ujęcie recydywy nie może być oderwane od faktu skazania i ponownego popełnienia przestępstwa, a więc jest związane z prawnym rozumieniem recydywy. Stosunek jurydycznego do kryminologicznego ujęcia recydywy wyraża się w tym, że pierwsze jest dłużnikiem drugiego, a nie przeciwnie, jak się nieraz przyjmuje⁶. Współistnienie, współzależność i przenikanie się różnych aspektów recydywy jednocześnie pokazuje dominację jej aspektu kryminologicznego. Kryminologia pozwala bowiem na nadanie społecznej treści prawnym ramom zjawiska recydywy.

Najmniej sporów wzbudza konstrukcja recydywy penitencjarnej. Oparta na fakcie ponownego przebywania skazanego w zakładzie karnym ma znaczenie bardziej praktyczne niż teoretyczne. Szczególnego znaczenia recydywa

⁴ Ustawa z dnia 6.06.1997r. Kodeks karny, (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553, z późn. zm.).

⁵ A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2008, s. 310 – 311.

⁶ S. Pławski, Recydywa, Warszawa 1966, s. 21 – 22.

penitencjarna nabiera w aspekcie wykonywania kary, czyli odmiennego traktowania penitencjarnego różnych kategorii więźniów. Ma ona wpływ na ich klasyfikację i segregację, ustalenie rodzaju zakładu karnego i reżimu odbywania kary dla skazanego oraz właściwych metod i środków oddziaływania penitencjarnego. Przede wszystkim dotyczy to potrzeby oddzielenia recydywistów od karanych po raz pierwszy i młodocianych, w celu zapobieżenia demoralizacji. W związku z tym pojęcie recydywy jurydycznej znajduje zastosowanie na etapie wymierzania kary, a pojęcie recydywy penitencjarnej na etapie jej wykonywania⁷. W doktrynie wskazuje się również, że w ponad 90 % wypadków recydywy w ujęciu penitencjarnym pokrywa się ona z recydywą w ujęciu jurydycznym i zaciera się zupełnie ze wzrostem liczby skazań⁸.

Aby uczynić zadość ścisłości terminologicznej należy podkreślić, iż stosowane w niniejszym artykule określenia: „recydywa kryminologiczna”, „recydywa jurydyczna” i „recydywa penitencjarna” nie statuują odrębnych bytów prawnych, a jedynie odnoszą się do różnych aspektów recydywy. Nie decydują też o podziale recydywa, gdyż brak tu warunku rozłączności. Ponadto pojęcie przestępczości powrotnej jest najbliższe ujęciu kryminologicznemu, a pojęcie recydywy i powrotu do przestępstwa ujęciu jurydycznemu, na co wskazuje także intytulacja Rozdziału VII *Kodeksu Karnego*. W tym opracowaniu określenia te będą stosowane zamiennie.

W problematyce przestępczości powrotnej występuje także słowo „recydywizm”. Termin ten został utworzony w celu oddzielenia recydywy jako zjawiska społecznego od przepisów ustawy karnej, gdyż krytykowano ujęcie jurydyczne jako pozbawione treści kryminologicznych, a tym samym oderwane od realiów⁹.

⁷ Na tej podstawie D. Pleńska wysunęła postulat zastąpienia „klasycznego” trójpodziału – dwupodziałem obejmującym przeciwstawne sobie ujęcie prawne i kryminologiczne a następnie wyodrębnienie w ramach ujęcia prawnego aspektu prawnokarnego i penitencjarnego (D. Pleńska, *Zagadnienia recydywy w prawie karnym*, Warszawa 1974, s. 36 – 37).

⁸ S. Lelental, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w zakładach dla recydywistów*, Łódź 1992, s. 94.

⁹ Problem ten był dyskutowany podczas III Międzynarodowego Kongresu Kryminologicznego w Londynie w 1955 r. Głównym zwolennikiem ujęcia opartego na niebezpieczeństwie sprawcy dla społeczeństwa, ustalonym niezależnie od kryteriów formalnych był prawnik francuski M. Ancel. Ostatecznie Kongres przyjął dwie definicje recydywizmu: 1) sprawca po legalnym stwierdzeniu przestępstwa i wymierzeniu kary popełnia nowe przestępstwo (recydywizm sensu stricto) oraz 2) sprawca po popełnieniu przestępstwa i skazaniu za nie podejmuje działalność przestępczą wskutek swojego stanu niebezpieczeństwa (recydywizm sensu largo). D. Pleńska, dz. cyt., s. 25 – 26.

Obowiązujące regulacje prawne w zakresie recydywy nie są nadmiernie represyjne i dają sędziom dużą swobodę w zakresie orzekania¹⁰. Wielu polityków i część opinii publicznej domaga się reformy tych przepisów w kierunku ostrzejszej penalizacji. Jednak samo zaostrzanie kar bez jednoczesnej polityki społecznej i kryminalnej ukierunkowanej na usuwanie przyczyn przestępczości jest działaniem jedynie pozorowanym i populistycznym¹¹. Wadą obecnych przepisów jest brak uwzględnienia typologii sprawców wynikającej z wiedzy kryminologicznej oraz brak właściwych środków postpenalnych stosowanych wobec recydywistów opuszczających zakłady karne¹². Za zasadną należy uznać natomiast rezygnację ze środków specjalnych czyli nadzoru ochronnego i ośrodków przystosowania społecznego. Jednakże ich likwidacja doprowadziła do powstania luki w systemie oddziaływania postpenitencjarnego wobec recydywistów. Wszelkie reformy prawa karnego w tym zakresie powinny uwzględniać dorobek wiedzy kryminologicznej oraz penitencjarnej, a także wskazania polityki kryminalnej¹³.

Przestępczość powrotna jest traktowana jako dowód na nieskuteczności polityki kryminalnej, prawnokarnej reakcji na przestępstwo i całego systemu zapobiegania przestępczości. Sprawcy powracający do przestępstwa stanowią obiekt zainteresowania kryminologii empirycznej od czasów badań C. Lombroso¹⁴. Etiologia tego zjawiska jest bardzo złożona i wymaga odwołania się zarówno do ugruntowanych koncepcji kryminologicznych, jak i do badań empirycznych.

Przedstawiciele pozytywistycznego nurtu kryminologii jako źródła powrotności do przestępstwa wskazywali szczególne cechy sprawcy takie jak: niskie pochodzenie społeczne, niekorzystne warunki wychowawcze w domu rodzinnym (rozpad rodziny, negatywne wzorce postępowania, przestępczość,

¹⁰ Ustawa z dnia 19.04.1969r. Kodeks karny (Dz. U. 1969, Nr 13, poz. 94, z późn. zm.).

¹¹ Porównaj Prezydencki projekt nowelizacji Kodeksu Karnego (Druk Sejmowy Nr 181), Rządowy projekt nowelizacji Kodeksu Karnego z 18.05.2007r. (Druk Sejmowy Nr 1756), *T. Kaczmarek*, Opinia o rządowym i poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks Karny (Druki nr 2510, 2335, 1672), „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, red. *A. Zoll*, 2001, z. 1, s. 64.

¹² *T. Szymanowski*, Recydywa, dz. cyt., s. 134.

¹³ *J. Zygmunt*, dz. cyt., s. 236.

¹⁴ *E. Janiszewska-Talago*, Szkoła antropologiczna prawa karnego w Polsce, Warszawa 1965, s. 6 – 9.

prostytucja, alkoholizm), niepowodzenia szkolne, nadużywanie alkoholu. Ponadto zwracali uwagę na bezskuteczność kary pozbawienia wolności w przeciwdziałaniu powrotowi do przestępstwa oraz postulowali jej reorganizację i ograniczenie. Zwracali również uwagę na niewłaściwy dobór, stosowanych wobec recydywistów, środków karnych.

Natomiast kryminolodzy nurtu antynaturalistycznego za przyczyny powrotności do przestępstwa uznawali stygmatyzację prowadzącą do przypisania skazanemu piętna przestępcy oraz selektywność działania sformalizowanych agend kontroli społecznej (policji, prokuratury, sądów). Osoby nanaczone etykietą przestępcy po zwolnieniu z zakładu karnego mają problemy z reintegracją społeczną i odtrącone często szukają kontaktu z osobami o podobnym statusie czyli środowiskiem przestępczym. Osoba recydywisty znajduje się również pod ściślejszą kontrolą organów ścigania, a co za tym idzie jego następne przestępstwa zostają szybko ujawnione, a nierzadko przypisuje mu się również przestępstwa, których rzeczywiście sprawcy nie zostali wykryci.

Autorzy licznych koncepcji teoretycznych wchodzących w zakres nurtu pozytywistycznego jak i antynaturalistycznego wskazują zatem bardzo różnorodne determinanty powrotu do przestępstwa. Jednakże dopiero uwzględnienie koncepcji reprezentowanych przez oba nurty pozwala na stworzenie rzeczywistego obrazu przestępczości powrotnej¹⁵.

Z kolei podstawowym zadaniem kryminologii empirycznej w obszarze przestępczości powrotnej jest wskazanie czynników determinujących rozmiary i kształt tego zjawiska. Prawidłowe zdiagnozowanie tych czynników pozwala na podjęcie skutecznych działań zapobiegawczych w obszarze polityki kryminalnej. Obecnie sytuacja niewątpliwie wymaga zdecydowanych działań, gdyż według badań z 2009 r. do przestępstwa powraca 53,4 % młodocianych przestępców, 38,3 % przestępców karanych pierwszy raz i 63,7 % recydywistów¹⁶. Celem niniejszego opracowania jest wskazanie czynników warunkujących zjawisko przestępczości powrotnej.

¹⁵ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2006, s. 309 – 315.

¹⁶ A. Szymanowska, *Recydywa byłych skazanych na karę pozbawienia wolności i czynniki ją warunkujące*, [w:] *X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego*, red. S. Lelental, G. Szczygieł, Białystok 2009, s. 149.

W 1936r. R. Schiedt sformułował prognozę powrotu do przestępstwa opartą na 15 elementach. Za czynniki, których wystąpienie uzasadnia przypuszczenie, że sprawca ponownie popełni przestępstwo uznał: 1) obciążenie dziedziczne, 2) dziedziczność przestępczą, 3) złe warunki wychowania, 4) złe wyniki nauki w szkole, 5) brak wyuczonego zawodu, 6) nieregularną pracę, 7) wejście na drogę przestępczą przed 18 rokiem życia, 8) więcej niż 4 skazania, 9) szybkie ponowne popełnienie przestępstwa po przestępstwie poprzednim, 10) przestępstwa popełnione w różnych miejscowościach, 11) psychopatię, 12) alkoholizm, 13) złe zachowanie się w zakładzie karnym, 14) zwolnienie z zakładu karnego przed ukończeniem 36 lat, 15) złe stosunki rodzinne i środowiskowe po opuszczeniu zakładu karnego¹⁷. Pomimo upływu niemal wieku od jej sformułowania koncepcja ta nie ma dziś jedynie waloru historycznego. Współczesne badania kryminologiczne udowodniły, iż powyższe determinanty również obecnie mogą służyć do oceny prawdopodobieństwa powrotu do przestępstwa.

Termin „urodzony przestępca” (*delinquente nato*) wprowadził do kryminologii C. Lombroso. Współcześnie analiza problemu obciążenia dziedzicznego i dziedziczności przestępstwa wymaga odwołania się do dorobku wiedzy medycznej, psychiatrycznej, psychologicznej. Wielokrotni recydywiści prezentują takie cechy jak: ogólne mniejsze wyposażenie intelektualne, większa obecność struktur psychopatycznych osobowości i reaktywnych anormalności, niewielka tolerancja na frustracje, zwiększona agresywność, znikome poczucie winy, duża niezdolność do przystosowywania, znaczna ogólna niedojrzałość.¹⁸ Ponadto skutki uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego, do którego może dojść w okresie życia płodowego, podczas porodu, w skutek urazów mechanicznych lub chorób, są potęgowane przez negatywny wpływ środowiska społecznego¹⁹.

¹⁷ S. Pławski, dz. cyt., s. 60 – 61.

¹⁸ Badania przeprowadzone przez Z. Ostrianską wykazały, iż u ok. 30 % recydywistów rozpoznano encefalopatię czyli ogólne uszkodzenia mózgu przez czynniki różnego pochodzenia, którego skutkiem są zaburzenia zachowania (charakteropatia). (Z. Ostrianska, B. Szamota, Problematyka kryminologiczna recydywy, [w:] Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN, red. J. Skupiński, Wrocław 1984, s. 51 – 52.)

¹⁹ B. Janiszewski, Recydywa wielokrotna w prawie karnym. Zagadnienia nadzwyczajnego wymiaru kary, Poznań 1992, s. 34.

Złe warunki wychowania i niewłaściwa atmosfera domu rodzinnego wywierają na człowieka negatywny i trudny do skorygowania wpływ. Rodzina jest określana jako mała, pierwotna, nieformalna grupa, stanowiąca strukturę I stopnia. W niej właśnie dokonuje się socjalizacja *homo sapiens*, kształtowanie jego nawyków i postaw. Jednostka internalizuje wartości grupowe, poznaje normy społeczne²⁰. Już niski poziom wykształcenia rodziców lub niepełność rodziny wpływa negatywnie na dziecko. Natomiast błędy w procesie wychowawczym skutkują społeczno – kulturalnymi zaburzeniami osobowości w późniejszym życiu. Taką formą może być negatywny przykład życia rodziców, rozbieżności w wychowaniu, rozpieszczanie lub nadmierna surowość a zwłaszcza skrajne, patologiczne zachowania takie jak: przemoc w rodzinie, włączanie dziecka do praktyk przestępczych, zupełny brak opieki, prostytutka, alkoholizm lub narkomania członków rodziny²¹.

Słabe wyniki nauki skutkują problemami z uzyskaniem wykształcenia. Brak wykształcenia uniemożliwia zdobycie pracy stanowiąc czynnik bezpośrednio wpływający na pozycję społeczną oraz postawy życiowe, a pośrednio stanowi także wyznacznik możliwości intelektualnych człowieka. Bardzo niskie wykształcenie jest niewątpliwie czynnikiem kryminogennym, gdyż brak wyuczonego zawodu w połączeniu z brakiem ofert na rynku pracy skutkuje stanem bezrobocia. Niemożliwość zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych popycha jednostki do bezprawnych sposobów ich realizacji²². Problemy szkolne wynikać mogą z opóźnienia intelektualnego, wysokiej absencji, konfliktów z grupą rówieśniczą bądź nauczycielami. Skutkiem jest powtarzanie roku, a w końcu rezygnacja z dalszej nauki. Według badań z 2000 r. zdecydowana większość recydywistów posiada wykształcenie podstawowe (55 %) lub zasadnicze zawodowe (30 %).²³ Obecnie jedynie około 3500 osadzonych korzysta z możliwości kształcenia oferowanych przez szkoły przywieszienne i pozawieszienne²⁴.

²⁰ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, dz. cyt., s. 63 – 65.

²¹ G. Krauß, Przestępczość powrotna – jej charakterystyka oraz kierunki dalszych jej badań, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze”, 1979, z. 89, s. 63.

²² Stąd przestępstwa przeciwko mieniu stanowią niemal 70 % przestępstw popełnianych przez recydywistów (kradzież zwykła, kradzież z włamaniem, rozbój).

²³ A. Szymanowska, Więzienie i co dalej, Warszawa 2003, s. 25 – 28.

²⁴ <http://www.sw.gov.pl/images/1242115977.pdf> (stan na 5.01.2010r.) Informacja CZSW o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2008.

Wyraźny wpływ na przestępczość powrotną ma brak wyuczonego zawodu i związana z tym nieregularna praca. Te same badania z 2000 r. pokazują, że wśród osadzonych wyuczony zawód posiada jedynie 60 %. Przestępcy powrotni wykazują często negatywny stosunek do pracy. Przed skazaniem systematycznie pracowało jedynie 28 %, dorywczo 35 %, a 37% nie pracowało wcale²⁵. Z powyższych danych statystycznych wyłania się więc obraz przestępcy powrotnego jako osoby ze znacznymi brakami w wykształceniu, bez przygotowania zawodowego i nawyku systematycznej pracy.

Badania kryminologiczne wykazały wyraźną zależność między wiekiem, w którym nastąpiło pierwsze skazanie lub zastosowanie środków poprawczych wobec sprawcy, a jego późniejszą recydywą. Wyodrębniono dwie typologiczne kategorie sprawców wielokrotnie karanych. Przestępcy o wczesnym początku karalności stanowiący ponad 4/5 recydywistów, pierwszy raz byli skazywani jako młodociani, w wieku 17-18 lat, silnie zdemoralizowani, popełniający liczne przestępstwa. Sprawcy o późnym początku karalności to około 1/5 ogólnej liczby recydywistów, pierwszy raz skazani w wieku 21, a nawet 24-26 lat, we wcześniejszych okresach popełniają jedynie wykroczenia lub drobne występki²⁶. Pierwsi z nich, w dalszej „karierze przestępczej”, popełniają najczęściej poważne przestępstwa agresywne takie jak: rozboje, włamania, uszkodzenia ciała. Stanowią oni znaczne zagrożenie dla społeczeństwa. Drudzy są zazwyczaj sprawcami drobnych występków przeciwko mieniu takich jak kradzieże oraz zakłóceń porządku i naruszeń nietykalności cielesnej. Charakteryzuje się ich raczej jako uciążliwych społecznie²⁷. Rozpoczęcie działalności przestępczej w okresie nieletniości jest przejawem nieprzystosowania społecznego, rzutuje na dalsze losy człowieka i wiąże się z negatywną prognozą kryminalną na przyszłość. W kryminologii za zweryfikowaną uznaje się tezę, iż im wcześniejszy moment wejścia w konflikt z prawem tym większe prawdopodobieństwo powrotu sprawcy do przestępstwa.

Dużą popularność w kryminologii zdobyła zaproponowana w latach 30. XX w., przez E. i S. Gluck, koncepcja „kariery przestępczej” (*criminal career*).

²⁵ A. Szymanowska, Więzienie..., dz. cyt., s. 29 – 30.

²⁶ Z. Ostrianska, Wielokrotni recydywiści o wczesnym i późnym początku karalności, [w:] „Archiwum Kryminologii”, t. IV, s. 215 – 222.

²⁷ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, dz. cyt., s. 310 – 311.

Rozumiana jako liczba i rodzaj przestępstw popełnionych przez tego samego sprawcę w określonym przedziale czasowym z uwzględnieniem ich genezy²⁸. Kluczowymi czynnikami kształtującymi tak rozumiany „życiorys” przestępcy jest czas powrotu do przestępstwa oraz liczba kolejnych skazań. Jak pokazują badania z końca lat 70. większość recydywistów powraca do przestępstwa w okresie pierwszych czterech lat od zwolnienia z zakładu karnego (w pierwszym – 14%, w drugim – 15 %, w trzecim – 13%, w czwartym – 17%)²⁹. Jest to przykład potwierdzenia, przez kryminologię empiryczną, słuszności regulacji przyjętej w kodeksie karnym, polegającej na ustanowieniu 5 – letniego okresu po odbyciu kary pozbawienia wolności dla stwierdzenia zaistnienia recydywy. Nie można jednak tu pominąć problemu wykrywalności przestępstw, gdyż z punktu widzenia kryminologii kolejnym przestępstwem nie jest to, za które został sprawca skazany lecz to, które faktycznie popełnił wcześniej, ale nie zostało ono wykryte. Aktualnie negatywnie został zweryfikowany pogląd R. Schiedta, iż więcej niż 4 skazania uzasadniają predyspozycję sprawcy do powrotu do przestępstwa. Polska praktyka penitencjarna i kryminologiczna wskazuje, iż poczynając od 4-5 skazania dynamika recydywy słabnie³⁰. Uzasadnieniem takiej prawidłowości jest eliminacyjna funkcja kary pozbawienia wolności oraz krzywa aktywności życiowej sprawców, których działalność przestępcza z upływem lat zmniejsza się.

Popołnianie przestępstw w różnych miejscowościach zostało wymienione przez R. Schiedta jako czynnik determinujący powrotność do przestępstwa. Niestety brak jest badań kryminologicznych pozwalających na empiryczną weryfikację tej tezy. Wydaje się, że taka okoliczność świadczy o niestabilności życiowej sprawcy, wytworzeniu się nawyku przestępczego, uodpornieniu się na czynniki hamujące, popełnianiu przestępstw przy nadarzającej się okazji.

W dotychczasowych badaniach można się natomiast spotkać z zależnością recydywy od miejsca zamieszkania sprawcy. Znacznie większy wskaź-

²⁸ Tamże, s. 312.

²⁹ E. Janiszewska-Talago, Wykonywanie kary długoterminowego pozbawienia wolności, Warszawa 1980, s. 207.

³⁰ E. Pływaczewski, G. Szczygiel, Rola pomocy postpenitencjarnej w zapobieganiu przestępczości powrotnej, [w:] Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej (red. T. Dukiet-Nagórska), Katowice 2006, s. 409.

nik powrotności do przestępstwa zauważa się wśród mieszkańców miast (75%) niż wśród mieszkańców wsi (54%)³¹. Można jednak chyba uznać, iż jest to właściwość będąca następstwem zbiegu wcześniej omawianych czynników. Ponadto obraz ten zacierają ruchy migracyjne ludności.

Szacuje się, iż jedynie u 10-20 % recydywistów nie występują zaburzenia psychiczne³². Psychopatia określana jest w psychologii klinicznej jako osobowość nieprawidłowa z wyraźnymi cechami antyspołecznymi³³. W kwestii genezy psychopatii nie ma zgodności, dominują koncepcje biologiczne i psychospołeczne. Nie jest możliwe ostateczne rozstrzygnięcie roli psychopatii w genezie przestępczości powrotnej, gdyż nie da się wykluczyć, iż właściwości takie wykształciły się w wyniku doświadczeń związanych z procesem wykołajenia społecznego, pobytami w zakładach karnych lub alkoholizmem. Dla kryminologii ważne jest określenie czy psychopatia była nasiloną przed popełnieniem przestępstwa czy uległa pogłębieniu po umieszczeniu w zakładzie karnym, gdyż wówczas nie może już stanowić podstawy do określenia prognozy kryminalnej³⁴.

Nadużywanie alkoholu oraz alkoholizm znajdują także odbicie w obszarze przestępczości powrotnej. W przypadku recydywistów o wczesnym początku karalności alkoholizowanie się jest zazwyczaj zjawiskiem wtórnym i występuje dopiero po rozpoczęciu „kariery przestępczej”, względnie przebiega ono równolegle. Natomiast u recydywistów o późnym początku karalności nadużywanie alkoholu poprzedza początek „kariery przestępczej”. W tym przypadku można stwierdzić, iż alkohol był przyczyną zachowań przestępnych³⁵. Alkohol należy traktować zarówno jako element trybu życia sprzyjający demoralizacji i wykołajeniu społecznemu jak i czynnik kryminogeny,

³¹ T. Szymanowski, *Powrotność...*, dz. cyt., s. 188 – 189.

³² Z. Ostrianska, B. Szamota, *Problematyka kryminologiczna recydywy*, [w:] *Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN*, red. J. Skupiński, Wrocław 1984, s. 51.

³³ Jej objawami są: niezdolność do korzystania z doświadczeń i uporczywe powtarzanie pewnych zachowań, nawet gdy stosowana była za nie kara, redukcja odczuwania lęku i brak poczucia winy, impulsywne reagowanie na różne sytuacje bez brania pod uwagę następstw tych reakcji, trudności w przestrzeganiu dyscypliny, nietrwałość i gwałtowny przebieg stosunków uczuciowych z innymi ludźmi, impulsywne reakcje nawet na małe ilości alkoholu. (B. Janiszewski, *Recydywa...*, dz. cyt., s. 35 – 36.)

³⁴ S. Pławski, dz. cyt., s. 64.

³⁵ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, dz. cyt., s. 399.

gdyż osłabia hamulce moralne i społeczne, ogranicza samokrytycyzm, popycha do działań ryzykownych, o impulsywnym charakterze. Z bardzo szerokich badań dotyczących stosunku skazanych na karę pozbawienia wolności do alkoholu, które w 2000 r. przeprowadziła A. Szymanowska wynika, że 65 % recydywistów upijało się co najmniej raz w tygodniu, a 20 % kilka razy tygodniowo lub nawet codziennie. Natomiast uzależnienie od alkoholu zdiagnozowano u 22% osadzonych młodocianych, 16 % pierwszy raz karanych i 36 % recydywistów³⁶. Zarówno więc choroba alkoholowa, jak i jego nadużywanie jest negatywnym czynnikiem prognostycznym. Skazani z problemami alkoholowymi powinni być poddani leczeniu odwykowemu i psychoterapii, jednakże jedynie około 800 osadzonych rocznie zakwalifikowuje się do oddziałów terapeutycznych³⁷.

Analogiczny do alkoholu wpływ na powrotność do przestępstwa mają narkotyki. Uzależnienie od narkotyków skutkuje zaburzeniem zdolności do pełnienia normalnych ról społecznych, wykołajaniem i psychodegradacją³⁸. Pod względem działania farmakologicznego narkotyki dzielą się na depresyjne, stymulujące i halucynogenne. Wydaje się, iż najbardziej kryminogenne konsekwencje niosą ze sobą używki z grupy środków stymulujących (kokaína, amfetamina, extasy), gdyż wywołują zachowania agresywne, nadpobudliwość, nadaktywność. Podobne działanie mają środki halucynogenne (marihuana, haszysz, LSD). Ich zażywanie powoduje często popełnianie przestępstw o charakterze agresywnym. Natomiast środki depresyjne (opiaty, barbiturany) zmniejszają aktywność ośrodkowego układu nerwowego, dlatego ich użytkowników uznaje się, w ujęciu R. Mertona za podkulturę wycofania. Mniejszą rolę grają w tym przypadku przestępstwa agresywne, a dominują przestępstwa przeciwko mieniu, gdyż wiąże się to z koniecznością zdobywania środków na zakup narkotyków³⁹. Problem narkotyków dotyczy głównie sprawców młodocianych, a najczęściej zażywanyimi środkami są: ma-

³⁶ A. Szymanowska, *Recydywa...*, dz. cyt., s. 157.

³⁷ <http://www.sw.gov.pl/images/1242115977.pdf> (stan na 5.01.2010r.) Informacja CZSW o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2008.

³⁸ W. Pływaczewski, *Prohibicja czy legalizacja – kontrowersje wokół modelu przeciwdziałania narkomanii*, [w:] *Wybrane zagadnienia kryminologii*, red. W. Pływaczewski, Olsztyn 2007, s. 19 – 24.

³⁹ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, dz. cyt., s. 397.

rihuana, haszysz, kleje oraz lekarstwa. Obecnie szczególne kontrowersje wzbudza problem penalizacji lub legalizacji narkotyków⁴⁰. Tak samo jak w przypadku alkoholizmu leczenie odwykowe narkomanów w zakładach karnych jest marginalne bo dotyczy niespełna 500 osadzonych w skali roku⁴¹.

Większość przestępców odbiera karę jako niezrozumiałą, krzywdzącą, niesprawiedliwą i niesłuszną, a niektórzy nawet jako akt wrogości lub agresji wobec siebie. Złe zachowanie w zakładzie karnym jest pojęciem względnym, gdyż jest oparte na formalnym kryterium wymierzonych kar dyscyplinarnych, a często wiele rzeczywistych wypadków negatywnej postawy osadzonego uchodzi uwadze administracji więzienia i pozostaje bezkarne. Przykładem jest udział skazanego w subkulturach „drugiego życia”, w których uczy się on przestępczego fachu. Często postawa uległa, spokojna bywa tylko kamuflażem pozwalającym na uzyskanie profitów w postaci przepustek, widzeń, lepszej pracy, przeniesienia do innego zakładu karnego czy najbardziej pożądanego warunkowego przedterminowego zwolnienia. Natomiast przykłady skrajnie negatywnych zachowań zdarzają się relatywnie rzadko, w skali roku jest to ok. 500 przypadków samouszkodzenia, 200 usiłowań samobójstwa i 30 odmów przyjmowania pokarmu⁴².

Postawę osadzonych recydywistów można scharakteryzować w kilku grupach. Skazani za przestępstwa przeciwko mieniu, przestępcy o późnym początku karalności, uciążliwi społecznie, alkoholicy zasadniczo nie stwarzają problemów administracji więziennej. Nie są agresywni czy skłonni do samoagresji, nie naruszają porządku i dyscypliny, wykonują polecenia funkcjonariuszy. Skazani za przestępstwa agresywne, młodociani, przestępcy o wczesnym początku karalności, społecznie niebezpieczni często są agresywni, dokonują samouszkodzeń, buntują się, są karani dyscyplinarnie i stwarzają problemy funkcjonariuszom⁴³. Młodociani przestępcy kultywują trady-

⁴⁰ Szerzej na ten temat W. Pływaczewski, *Prohibicja czy legalizacja – kontrowersje wokół modelu przeciwdziałania narkomanii*, [w:] *Wybrane problemy kryminologii*, red. W. Pływaczewski, Olsztyn 2007, s. 19 – 24.

⁴¹ <http://www.sw.gov.pl/images/1242115977.pdf> (stan na 5.01.2010r.) Informacja CZSW o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2008.

⁴² <http://www.sw.gov.pl/images/1242115977.pdf> (stan na 5.01.2010r.) Informacja CZSW o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2008.

⁴³ M. Rudnik, *Powrotność do przestępstwa – badania nad czynnikami determinującymi zjawisko*, [w:] *„Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze”*, 1979,

cje tzw. „starej grypsery” wyniesione często z zakładów poprawczych i stwarzają szczególne problemy w procesie resocjalizacji. Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego wykonawczego obligatoryjnie kieruje się ich do odbywania kary w systemie programowego oddziaływania⁴⁴. Szczególną grupę stanowią przestępcy zawodowi, skazani związani z przestępczością zorganizowaną, należący do grup mafijnych. Dla nich pobyt w więzieniu stanowi jedynie przerwę w „karierze przestępczej”, dlatego nie angażują się oni w „drugie życie”, nie stwarzają problemów administracji, gdyż poświęcają czas planowaniu dalszej działalności przestępczej po opuszczeniu więzienia.

W związku z powyższym zachowanie w więzieniu jest niepewnym czynnikiem prognostycznym. Warto także zauważyć, iż pobyt w zakładzie karnym stanowił jeszcze niedawno przymusową przerwę w alkoholizowaniu się lub narkotyzowaniu lecz obecnie nie ma już wątpliwości, że alkohol i narkotyki są dostępne w więzieniach, szmuglowane przez pracowników lub przemycane w paczkach żywnościowych⁴⁵. W kontekście zachowania osadzonych w zakładach karnych pojawia się problem resocjalizacji penitencjarnej i jej skuteczności, jednakże zagadnienie to wymaga odrębnych badań⁴⁶.

Prognoza powrotu do przestępstwa związana z wiekiem sprawcy w momencie opuszczenia zakładu karnego wiąże się z tzw. krzywą aktywności życiowej. Z upływem lat człowiek staje się mniej podatny na podejmowanie zachowań ryzykownych, a jego sytuacja życiowa i rodzinna stabilizuje się. W związku z tym „kariera przestępcza” słabnie, co rzutuje również na zjawisko powrotności do przestępstwa. Największą powrotność stwierdza się u najmłodszych skazanych (20 – latków) i wynosi ona około 50 %, u 30 – latków wynosi około 30% , u 40 – latków około 20 %, a po 50 rokiem życia niemal całkowicie zanika. Na podstawie badań wykazano także, iż wśród skazanych, którzy zostali warunkowo przedterminowo zwolnieni, powrotność do przestępstwa jest ponad dwukrotnie niższa (19,3 %) niż wśród skazanych, którzy

z. 89, s. 84.

⁴⁴ S. Przybyliński, Podkultura więzienna w procesie zmian, [w:] Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności, red. H. Machel, Gdańsk 2006, s. 241 – 249.

⁴⁵ K. Dubiel, Narkotyki i narkomania w systemie penitencjarnym, [w:] Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, red. E. Pływaczewski, Kraków 2005, s. 169 – 187.

⁴⁶ H. Machel, dz. cyt. s. 147 – 176.

odbyli karę w całości (41,5 %). Stanowi to również dowód na prawidłowe stosowanie przez sądy penitencjarne polityki przedterminowych zwolnień opartych na prognozach powrotu do przestępstwa⁴⁷.

Ostatnim czynnikiem lecz chyba najbardziej istotnym jest sytuacja byłego więźnia powracającego do warunków wolnościowych. Izolacja więzienna powoduje znaczne trudności w powrocie do społeczeństwa. Dlatego Kodeks karny wykonawczy w art. 164 przewiduje sześciomiesięczny okres przygotowania do życia po zwolnieniu z zakładu karnego⁴⁸. Drugą instytucją mającą na celu pomoc w readaptacji społecznej jest możliwość zwrócenia się przez więźnia do sądu penitencjarnego z wnioskiem o zastosowanie dozoru kuratora zawodowego na okres do 2 lat. Niestety zastosowanie tych możliwości w praktyce jest marginalne⁴⁹. Osoby opuszczające zakład karny często nie mają miejsca zamieszkania, do którego mogliby wrócić. Czasem nawet do 70 % bezdomnych to byli pensjonariusze zakładów karnych⁵⁰. To zjawisko bezdomności byłych więźniów porównywane jest do „syndromu rozbitych okien”. Gdy nikt nie zajmie się takimi jednostkami, to znacznie wzrasta prawdopodobieństwo nieporządku społecznego, co skutkuje wzrostem przestępczości i lękiem obywateli przed recydywistami. Czynności podjęte przeciwko drobnej przestępczości, dewastacji środowiska, patologiom społecznym zapobiegają poważniejszej przestępczości.

Niezwykle ważne jest również wsparcie rodziny i najbliższego otoczenia. Pomoc przez nich udzielona może mieć charakter materialny (utrzymywanie do czasu podjęcia pracy zarobkowej), informacyjny (wskazówki pomocne w znalezieniu pracy czy załatwieniu ważnych spraw) czy emocjonalny (wsparcie psychiczne). Byli osadzeni wsparcia materialnego i emocjonalnego oczekują głównie od rodziców, żony i rodzeństwa, natomiast wsparcie informacyjnego od kuratora⁵¹. Brak takiego wsparcia i uczucie zagubienia w nowym środo-

⁴⁷ E. Janiszewska-Talago, Wykonywanie kary długoterminowego pozbawienia wolności, Warszawa 1980, s. 207.

⁴⁸ Obejmuje on nawiązanie kontaktu z kuratorem, zapewnienie miejsca zamieszkania, poszukiwanie pracy, uzyskanie dowodu tożsamości.

⁴⁹ R. Musidlowski, Pomoc postpenitencjarna w systemie pomocy społecznej, [w:] System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce, red. T. Bulenda, R. Musidlowski, Warszawa 2003, s. 196.

⁵⁰ J. Niewiadomska, Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności, Lublin 2007, s. 123.

⁵¹ A. Szymanowska, Recydywa..., dz. cyt., s. 153.

wisku powoduje zbliżenie byłego więźnia z towarzystwem osób znajdujących się w podobnej sytuacji, solidaryzującym się z nim, często wspierającym go czyli ze środowiskiem przestępczym, a wtedy powrót do przestępstwa jest tylko kwestią czasu. Ponadto readaptację społeczną utrudnia brak sprecyzowanych planów na przyszłość, a taką postawę prezentuje niemal 50% recydywistów opuszczających zakłady karne⁵².

Jedną z głównych metod przeciwdziałania powrotności do przestępstwa poprzez wsparcie reintegracji byłych skazanych ze społeczeństwem jest pomoc postpenitencjarna. Jest to działalność państwowa i społeczna, której celem jest materialne i psychiczne wspieranie więźniów zwalnianych z zakładów karnych. Jej początki sięgają końca XVIII w. („O stanie więzień” J. Howarda z 1777r.), a w Polsce prekursorem było założone w 1909r. w Warszawie towarzystwo „Patronatu Opieki nad Więźniami”. Zgodnie z Regulami Minimum Postępowania z Więźniami z 1955r. wsparcie postpenitencjarne obejmować powinno: wydanie dokumentów tożsamości, ułatwienie uzyskania mieszkania oraz pracy i stosownej odzieży⁵³.

Ustawową podstawę pomocy postpenitencjarnej stanowi Kodeks karny wykonawczy oraz ustawa o pomocy społecznej⁵⁴. Podstawą materialną działań jest Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej składający się z potrąceń z wynagrodzenia za pracę skazanych, kar dyscyplinarnych, dotacji, darowizn, zapisów, zbiorów. Uzyskane środki są rozdysponowywane w 60% przez Centralny Zarząd Służby Więziennej, 30% przez sądy, 10% przez inne podmioty świadczące pomoc byłym więźniom. Wśród takich organizacji wymienić należy min. Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”, Bractwo Więzienne, Towarzystwo św. Brata Alberta czy Monar. Świadczenia z Funduszu obejmują: świadczenia pieniężne, świadczenia rzeczowe, bilety kredytowe PKP i inne przejazdy, dowody osobiste, szkolenia i kursy zawodowe, porady prawne, psychologiczne i zawodowe, leczenie specjalistyczne i rehabilitację, czynsze i zakwaterowania⁵⁵.

⁵² A. Szymanowska, *Więzienie...*, dz. cyt., s. 276 – 278.

⁵³ Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniami oraz Procedury Efektywne-go ich Realizowania, [w:] „Archiwum kryminologii”, t. XVI, Warszawa 1990, reguły 80 i 81.

⁵⁴ Ustawa z dnia 12.03.2004r. o pomocy społecznej (Dz. U. 2004, Nr 64, poz. 593 z późn. zm.).

⁵⁵ J. Niewiadomska, dz. cyt., s. 128 – 132.

Polski system pomocy postpenitencjarnej nie odstaje on od standardów międzynarodowych jednakże jego praktyczna realizacja jest niedostateczna. Pomoc postpenitencjarna nie cieszy się popularnością w społeczeństwie, szczególnie w obecnej sytuacji kryzysu ekonomicznego, gdyż budzi wątpliwości moralne. Społeczeństwo zastanawia się czy należy pomagać przestępcom, gdy jest wiele uczciwych osób potrzebujących pomocy. Zwrócenie uwagi na pomoc postpenitencjarną w kontekście zapobiegania powrotności do przestępstwa powinno być jednak priorytetem polskiej polityki kryminalnej.

Zgodnie z deklaracją z art. 67 k.k.w. wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu powstrzymanie skazanego od powrotu do przestępstwa. W doktrynie niekwestionowany jest jednak pogląd o jej bezskuteczności z punktu widzenia efektów resocjalizacyjnych. Badania przeprowadzone przez A. Bałandynowicza wykazały, że jedynie 3 % skazanych na karę pozbawienia wolności ma szansę na udaną resocjalizację⁵⁶. Kara ta wpływa na sprawcę demoralizująco, deprywując, prizonizując i stygmatyzując. Spełnia jedynie funkcję eliminacyjną wyłączając skazanego ze społeczeństwa w momencie jego największej aktywności przestępczej. Z psychologicznego punktu widzenia pobyt w więzieniu dla przestępcy powrotnego jest sytuacją niemal normalną, jest do niego zaadaptowany i przyzwyczajony. Nie ocenia go pejoratywnie i nie uważa za dokuczliwy. Uwięzienie zamiast resocjalizować sprawcę powoduje dalszą desocjalizację, a w najlepszym wypadku jest dla niego obojętne⁵⁷. W związku z tym karę pozbawienia wolności należy uznać za nie spełniającą celów prewencji indywidualnej w przypadku przestępców powrotnych. Niestety w orzecznictwie polskich sądów karnych wśród kar wymierzonych recydywistom dominuje kara pozbawienia wolności (97,7%, w tym bezwzględnego pozbawienia wolności 71,2 %)⁵⁸. Dlatego postulować należy szersze niż dotychczas stosowanie kar nieizolacyjnych takich jak: kara ograniczenia wolności, kara grzywny czy kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (*diversion*). Ich wyższa skuteczność w zapobieganiu powrotowi do przestępstwa została również należycie zweryfi-

⁵⁶ A. Bałandynowicz, *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warszawa 2002, s. 129 – 131.

⁵⁷ B. Janiszewski, dz. cyt., s. 44 – 46.

⁵⁸ T. Szymanowski, *Recydywa...*, dz. cyt., s.129.

kowana w badaniach kryminologicznych⁵⁹. Także warunkowe przedterminowe zwolnienie, stosowane wobec skazanych wykazujących pozytywne zmiany korekcyjne, może pełnić funkcje sprawnego instrumentu polityki kryminalnej w tym zakresie⁶⁰.

Czynniki prognostyczne zaproponowane przez R. Schiedta odpowiadają przyczynom przestępczości powrotnej w ujęciu kryminologii ukierunkowanej pozytywistycznie. Natomiast z perspektywy kryminologii antynaturalistycznej głównymi determinantami przedmiotowego zjawiska jest stygmatyzacja i selektywne działanie sformalizowanych agend kontroli społecznej. Stygmatyzacja, etykietowanie lub naznaczenie społeczne to synonimiczne nazwy pojęcia wprowadzonego do kryminologii w latach 50. XX w. przez E. Lemerta. Koncepcja ta bazuje na ocenie społecznej reakcji na przestępstwo i osobę sprawcy. Operuje ona pojęciami dewiacji pierwotnej czyli faktu naruszenia normy prawnej oraz dewiacji wtórnej, rozumianej jako reakcja jednostki na społeczną reakcję wobec jej zachowania (popelnienia przestępstwa). Konsekwencją działania instytucji kontroli społecznej jest przypisanie jednostce etykiety przestępcy, czyli widocznych oznak moralnej niższości. Wiąże się z tym reakcja społeczeństwa w postaci odrzucenia.

Natomiast zgodnie z koncepcją Ch. Cooley'a decydujący wpływ na kształtowanie się osobowości jednostki mają jej wyobrażenia o tym, co sądzą o niej inni. Konsekwencją tego jest wytworzenie i utrwalenie dewiacyjnej identyfikacji jednostki jako statusu przypisanego.

Funkcjonowanie przestępcy powrotnego na marginesie społeczeństwa opisują również zaproponowane przez H. Beckera koncepcje mechanizmów kształtowania się „karier dewiacyjnych”, czyli utrwalania się u osób, którym społeczeństwo nadało etykietę dewianta, zachowań sprzecznych z normami i oczekiwaniami społecznymi oraz powstawania „subkultur dewiacyjnych” czyli grup osób, które nie odrzucają się i nie potępiają, a wręcz akceptują i wspierają.

⁵⁹ K. Maksymowicz, Powrotność do przestępstwa po wykonaniu kary ograniczenia wolności, Wrocław 1996, s. 57.

⁶⁰ H. Machel, Resocjalizacja penitencjarna – współczesny casus polski [w:] Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi, red. K. Indeck, Łódź 2004, s. 191 – 192.

Koncepcję „kariery dewiacyjnej” rozwinął E. Schur wyróżniając takie jej elementy jak stereotypizacja, retrospektywna interpretacja, negocjacja i pochłanianie ról. Stygmatyzacja ma negatywny wpływ na skazanego i najczęściej początkuje głębszą karierę przestępczą⁶¹. Kariera ta rozumiana jako całość kształt dewiacyjnego postępowania jednostki jest często konsekwencją negatywnej reakcji społeczeństwa na pierwsze przestępstwo. Następuje proces dewiacyjnej identyfikacji, zdefiniowanie samego siebie jako kryminalisty. Ostatnim etapem jest zaakceptowanie statusu dewianta i podjęcie działań przystosowawczych do pełnienia takiej roli społecznej. Łączy się to zazwyczaj z przystąpieniem i integracją z grupą subkulturową. Utrwaleniu roli dewianta sprzyja niewątpliwie odbywanie kary pozbawienia wolności, po którym społeczeństwo odmawia dewiantom możliwości powrotu do normalnego życia⁶².

W więzieniu zachodzi zjawisko dekulturacji, czyli zmniejszenie możliwości przystosowawczych do życia w warunkach wolnościowych oraz akulturacji, czyli przyjmowania postaw charakterystycznych dla subkultury więziennej. Długotrwałe funkcjonowanie w subkulturach więziennych jest niestety czynnikiem kryminogennym. Mechanizm naznaczenia społecznego przestępcy doprowadza w praktyce do popełniania przez niego następnych przestępstw. Były osadzony będzie postępował tak, jak spodziewa się tego po nim społeczeństwo, czyli zostanie recydywistą. Jest to więc proces wpisujący się w koncepcję samospełniającej się przepowiedni R. Mertona⁶³.

Przedstawiciele nurtu antynaturalistycznego zwrócili także uwagę na selektywny charakter działania instytucji kontroli społecznej. Naznaczenie powoduje, iż były skazany znajduje się pod szczególną kontrolą organów ścigania. W związku z tym następne przestępstwo przez niego popełnione zostaje szybciej wychwycone⁶⁴. Ponadto organy te skupiają się na inwigilowaniu szczególnie tzw. marginesu społecznego, a właśnie z tego segmentu społec-

⁶¹ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, dz. cyt., s. 131 – 141.

⁶² W. Dykcik, Stygmatyzacja przestępcy w kontekście kary i szansy dla jego powrotu do społeczeństwa, [w:] Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyka i resocjalizacja młodzieży, red. T. Sołtysiak, J. Sudar-Malukiewicz, Bydgoszcz 2003, s. 318 – 325.

⁶³ B. Janiszewski, dz. cyt., s. 11 – 31.

⁶⁴ Pogląd, iż fakt poprzedniej karalności nie ma żadnych prawie następstw na etapie policyjnej działalności śledczej, wyraża H. Albrecht (H. Albrecht, Kryminologiczne aspekty przestępczości powrotnej i powrotu do przestępstwa, [w:] Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN, red. J. Skupiński, Wrocław 1984, s. 89).

czeństwa najczęściej wywodzą się przestępcy powrotni. Kierują się uprzedzeniami i stereotypami, które wskazują, iż przestępców należy szukać właśnie wśród tych warstw społeczeństwa. W kryminologii za należyście zweryfikowany uznaje się więc pogląd, iż każde kolejne skazanie zwiększa prawdopodobieństwo następnego skazania⁶⁵.

Zjawisko przestępczości powrotnej oraz związane z nią patologie i dewiacje społeczne należą do najistotniejszych problemów współczesnej kryminologii i prawa karnego. Oparte na empirycznych badaniach, naukowe wyjaśnienie i prognoza przestępczości powrotnej wskazują także kierunki rozwoju polityki kryminalnej. Analiza determinantów powrotności do przestępstwa pokazuje, iż droga do ograniczenia tego zjawiska wiedzie nie przez działania represyjne w postaci zaostrzenia odpowiedzialności karnej recydywistów lecz przez prewencję w postaci różnorodnych inicjatyw i strategii zapobiegającym patologiom społecznym wchodzącym w zakres szeroko pojmowanej polityki społecznej. Reakcja prawno-karna wobec sprawcy wielokrotnego powinna być oparta na założeniach rygoryzmu elastycznego czyli zindywidualizowana, obejmująca badanie przyczyn ponownego popełnienia przestępstwa oraz dostosowująca orzeczoną karę lub środek karny to tych ustaleń, przy czym postulować należy szersze korzystanie ze środków nieizolacyjnych. Natomiast wykonanie kary pozbawienia wolności powinno być połączone ze wzmożoną pracą penitencjarną obejmującą: resocjalizację, kształcenie ogólne, naukę zawodu, leczenie alkoholizmu i narkomanii. Wydaje się jednak, iż punkt ciężkości walki z przestępczością powrotną leży w obszarze rozpoznawania przyczyn tego zjawiska, czyli w etiologii kryminalnej i metod zapobiegania tego typu przestępczości które znajdują się w obszarze polityki kryminalnej.

⁶⁵ Z. Ostrianska, B. Szamota, dz. cyt., s. 36 – 37.

Zjawisko „błokersów” jako przejaw podkultury dewiacyjnej

I. Uwagi wstępne

Młodzi ludzie są często narażeni na osamotnienie. Szczególnie w trudnym okresie dojrzewania trafiają na problemy, których nie potrafią sami pokonać. Idealistyczna interpretacja rzeczywistości powoduje, że niejednokrotnie dziecko może stracić zaufanie do swoich rodziców i całego dorosłego świata. Trudno bowiem jest mu nie dostrzec rozbieżności między sferą wyznawanych wartości, a praktyką życiową dorosłych. Powstaje uczucie buntu i nietolerowanie określonych wzorców zachowań. W takich sytuacjach pragnienie utożsamienia się z jakąś grupą rówieśników jest szczególnie silne. Dobrze, jeśli młodzież poprzestaje na grupie sprawdzonych przyjaciół, ale bywa, że przystępuje do subkultury.

Uczestnictwo w subkulturze nie musi zawsze kojarzyć się z negatywnymi doświadczeniami, ponieważ w wybranych przez siebie grupach młodzież uczy się funkcjonować w środowisku pozarodzinnym i pokonywać trudności. Subkultura może być także twórcza a udział w niej uczy wtedy krytycznego myślenia o rzeczywistości.

Grupy subkulturowe generują także negatywne doświadczenia i dlatego kojarzyć się mogą z agresją i przemocą. Subkultury stają się czasem konkurencją dla działalności edukacyjnej, realizowanej przez instytucje wychowawcze. Współcześnie w wyniku materializacji życia wartości duchowe wielu ludzi zostały odsunięte na dalszy plan a życie społeczne i umysłowe ogarnia przede wszystkim kultura masowa.

Potrzeba przynależności, akceptacji i uznania sprawia, że każdy młody człowiek, czując swoją siłę i podkreślając swą odrębność, poszukuje dla siebie miejsca w społeczeństwie. Chce on bowiem tworzyć coś własnego, potrze-

buje i szuka grupy. Niestety, zdarza się, że nie są to grupy formalne, tworzone dla młodzieży przez dorosłych, takie jak koła zainteresowań lub sekcje sportowe ale właśnie grupy subkulturowe, które wśród młodych cieszą się ogromną popularnością.

Grupy młodzieżowe realizują główną potrzebę młodych ludzi w okresie dojrzewania, jaką jest kontakt z rówieśnikami. Młodzież poszukuje potwierdzenia swoich wartości poza rodzinnym domem i w związku z tym szuka atrakcyjnego środowiska zastępczego.

II. Kontrowersje wokół pojęcia subkultury

Subkultura (podkultura) to podkreślająca swoją odrębność grupa społeczna, w której obowiązują zasady i wzorce odmienne od wyznawanych powszechnie, dlatego niekiedy stosuje się zamiennie termin „kultura alternatywna”. Jej podstawowymi wyznacznikami są: ideologia, symbolika oraz charakterystyczny wygląd jej członków, a w wielu przypadkach również muzyka.¹ Do wyłonienia się subkultury prowadzą: położenie grupy w relacji do władzy, autorytetów, jej status oraz poczucie własnej tożsamości. Zapewnienie bezpieczeństwa i spójności grupy, a także wypracowanie układu znaczeń, które pozwalają członkom takiej grupy tolerować wymogi sytuacji, w której się znajdują stanowi zasadniczą funkcję subkultury. W ramach subkultury kształtują się wzory zachowań i wyglądu jej uczestników, charakterystyczny język (gwara) oraz system wartości. Przynależność do danego środowiska nie prowadzi na ogół do dystansowania się wobec reszty społeczeństwa i dominujących wzorów w kulturze. Elementy subkultury funkcjonują w życiu zamkniętych społeczności takich jak osadzeni lub młodzież w zakładach poprawczych.²

Najczęściej pojęcie subkultury odnosi się do zjawisk składających się na kulturę młodzieżową, która ukształtowana po II wojnie światowej zasymilowała aktywność młodych ludzi, dla których ważniejsze i bardziej dostępne od świata instytucji okazywały się nieformalne grupy rówieśnicze, w tym tak-

¹ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe*, Katowice 2005, s. 9.

² M. Pęczek, *Słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992, s. 22.

że znane już w latach 30. w USA gangi młodzieżowe. Spostrzeżenia te dotyczą zwłaszcza młodzieży usytuowanej na niskich szczeblach hierarchii społecznej, nie znajdującej dla siebie szans awansu i kariery, a zarazem odrzucającej perspektywę powielania biografii rodziców.

Założenia teorii kultury warstwy niższej sformułował w latach 50. XX wieku Walter Miller. Twierdził, że zachowanie dewiacyjne jest wynikiem postępowania społecznej warstwy niższej. Do stworzenia subkultury grupowej na wystarczy tylko zdolność do spełniania wymagań stawianych przez warstwę średnią (jak uważał Albert Cohen), ale istnieje potrzeba stworzenia pewnych norm wywodzących się z wartości grupowych, z których wynikają wskazania co do zachowań pozwalających uzyskać prestiż w grupie. Dzięki stworzeniu i określeniu tych wartości powstaje status subkultury.³

Subkulturę określano jako autonomiczną grupę ludzi wyznających podobne wartości, niemających nic wspólnego z wartościami warstwy średniej.

Subkultury młodzieżowe powstały na skutek rozwoju muzyki rockowej, mody i nowego typu niepokornego idola. Pod koniec lat 40. w USA pojawili się zafascynowani murzyńską kulturą *bitnicy*, nieco później w Wielkiej Brytanii – agresywni *teddy boys*, a we Francji – *zaozu*. Lata 60. to czas rockerów, modsów, gangów motocyklowych, hipisów, a pod koniec tej dekady w Anglii – pierwsza fala skinheadów. W drugiej połowie lat 70. pojawia się zjawisko subkultury punk, któremu towarzyszyły hasła anarchistyczne. W Polsce to okres gitowców oraz kibiców chuliganów, czyli szalikowców. W każdej z tych subkultur istotną cechą była manifestacja dystansu, niechęci bądź pogardy do otaczającego świata, silny podział na „swoich” i „obcych”, podkreślany często agresją skierowaną na zewnątrz, w tym także wobec antagonicznych grup subkulturowych.⁴

W stosunkowo obszernej i bogatej literaturze socjologicznej, szczególnie amerykańskiej, spotyka się zupełnie odmienną definicję subkultury. Socjologowie amerykańscy subkulturę definiują jako grupę etniczną, religijną, a nawet zawodową. Jest więc subkultura amerykańskich Murzynów, subkultura zielono-

³ K. Bułat, P. Czarniak, A. Gorzelak, K. Grabowski, M. Iwański, P. Jakubek, J. Jodłowski, M. Małek, S. Młodawska – Mąsior, A. Papierz, M. Stożek, Kryminologia, Warszawa 2007, s. 42 – 43.

⁴ B. Prejs, Subkultury ..., Katowice 2005, s. 15.

świątkowców lub subkultura maklerów giełdowych. Wyodrębniona jest również subkultura uczniów lub harcerzy. W takim rozumieniu subkultura jest segmentem kultury i nie podlega wartościowaniu na lepsze – gorsze, niższe – wyższe.⁵

Cechą wszystkich podkultur jest ich negatywny stosunek do kultury dominującej. Subkultura zatem to względnie stała grupa społeczna pozostająca na marginesie dominującym w danym systemie tendencji życia społecznego, wyrażająca swoją odrębność poprzez zanegowanie ich lub podważanie utrwalonych i powszechnie akceptowanych wzorów kultury.⁶

Współcześnie coraz więcej jest dziedzin życia, w których brak pewnej wiedzy, lub umiejętności dyskwalifikuje w jej ramach jednostkę. Hermetyczność zasad, które funkcjonują w tych obszarach determinuje automatyczne kreowanie subkultur posługujących się swoim językiem, lub ogólnie pojętym stylem. Do historii przeszły już czasy, gdy stwierdzenie subkultura młodzieżowa jednoznacznie kojarzyło się z rodzajem słuchanej przez daną grupę muzyki. W dzisiejszych czasach podkultury tworzą się praktycznie w każdej dziedzinie życia. Rodzaj uprawianego sportu, Internet, kierunek studiów, muzyka to tylko nie-liczne dziedziny życia, w których kreują się subkultury młodzieżowe.⁷

Proces socjalizacji człowieka, kształtowania jego osobowości, przekazywania systemu wartości, norm, wzorów zachowań, obowiązujących we współżyciu z innymi ludźmi oraz umiejętności niezbędne dorosłej osobie, dokonuje się poprzez oddziaływanie środowiska społecznego, osób lub instytucji. Subkultura, w której uczestniczy młody człowiek też wywiera wpływ na jego socjalizację.⁸ Jest to uzależnione od wielu czynników a między innymi podatności danej jednostki, siły oddziaływania subkultury, potencjalnych możliwości funkcjonowania w innych grupach lub organizacjach.

Subkultura młodzieżowa może być stworzona przez niewielką grupę osób. Ale w skład subkultury może wchodzić także kilkadziesiąt milionów członków. Aby jakąś zbiorowość można było nazwać grupą muszą być spełnione następujące warunki:⁹

⁵ R. Dyonizak, *Młodzieżowa podkultura*, Warszawa 1965.

⁶ M. Pęczak, *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992, s. 25.

⁷ P. Piotrowski, *Subkultury młodzieżowe*, Warszawa 2003, s. 94

⁸ R. Dyonizak, *Młodzieżowa podkultura, ...*, s. 54.

⁹ T. Miler, *Młodzieżowe podkultury*, Warszawa 1987, s. 62.

- poczucie przynależności, czyli świadomość „my” cechującego członków,
- zasada odrębności powodująca, że inni są określani w kategoriach „oni” lub „wy”,
- wspólne wartości i wypływające z nich normy,
- wewnętrzna organizacja grupy.

Podkultury posiadają swoje ideologie oraz cele dwójakiego rodzaju: albo są wymysłem członków grupy, np. wspólne pójście na koncert lub spędzenie przyjemnego wieczoru przy kuflu piwa, albo są one wyznaczone przez grupę nadrzędną.¹⁰

Subkultura, zwana również grupą nieformalną wytwarza dwa rodzaje struktur. Jedną z nich to struktura formalna. Konstrukcja ta składa się z różnorodnie, ale wzajemnie sobie podporządkowanych i powiązanych funkcjonalnie elementów. Obok tych elementów pojawiają się również inne tj. zwyczaje, wzory wzajemnych oddziaływań, lub wreszcie środki materialne. Drugim rodzajem jest struktura nieformalna. Powstaje ona na bazie tego, jak członkowie danej grupy siebie postrzegają, oceniają oraz jak reagują na siebie uczuciowo i do jakich działań są skłonni jedni wobec drugich. Struktura ta jest rzeczywistością, na którą składa się:¹¹

- sposób, w jaki każdy postrzega innych członków i w jaki postrzega dystans społeczny odczuwalny przez siebie w stosunku do każdego z nich,
- sposób, w jaki każdy „przeżywa” grupę, jej członków i swoją sytuację w grupie,
- sposób, w jaki każdy jest postrzegany i „przeżywany” przez pozostałych.

To właśnie od struktury nieformalnej w dużej mierze zależy spójność grupy, a fundamentem tejże spójności jest głęboko zakorzenione w osobowości każdego członka poczucie przynależności.

Każda podkultura ma swego kierownika. Jest on wybierany na krótki okres (np. na jedną akcję) lub na stałe. Swoje przywództwo kierownik osiąga drogą pokojową lub siłą. Do jego zadań należy kierowanie grupą, które dokonuje się w sposób: autokratyczny, demokratyczny lub anarchiczny. Kierow-

¹⁰ M. Filipiak, *Od subkultury do kultury alternatywnej: wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*, Lublin 2003, s. 53.

¹¹ Tamże.

nictwo autokratyczne polega na tym, że osoba kierująca sama wyznacza wykonywanie poleconych im czynności. Z kolei członkowie grupy kierowanej w sposób demokratyczny mają swój udział, jeśli nie przy ustalaniu celu zasadniczego, to przynajmniej mają wpływ na program działania. Kierownictwo anarchiczne natomiast nie interesuje się działalnością grupy, czasem jednak niespodziewanie interweniuje, robiąc to z resztą w sposób niekompetentny.¹²

Wygląd zewnętrzny stanowi również cechę charakterystyczną dla danej subkultury. Metalowcy będą zazwyczaj ubrani na czarno, choć mogą pojawić się domieszki innych kolorów. Głównym elementem jednak ich wizerunku są długie włosy. Z kolei „błokersa” charakteryzuje najczęściej dres, sportowe obuwie, często także łysa głowa.¹³ Ruchy młodzieżowe ulegają zmianom wraz ze zmianami jakie zachodzą w społeczeństwie, a ponadto inspirują się wzajemnie, współegzystują ze sobą lub się zwalczają.

Proces wrastania jednostek w młodzieżową podkulturę jest czasem przyspieszany przez trudne warunki materialne, rozbitcie rodziny lub doznane krzywdy. Jednak nie stanowi to reguły, gdyż obecnie wiele osób z tzw. „normalnych” rodzin uczestniczy w subkulturach, które rodzą się w sposób spontaniczny i budzą powszechne zainteresowanie.

III. Dewiacja i jej uwarunkowania

Termin „dewiacja” pochodzi od łac. *deviatio* – zboczenie (z drogi), od *deviare* – zejść z drogi (na manowce). Potoczne rozumienie podobnie oznacza „zboczenie z drogi”, „odchylenie od właściwego kierunku”, „błądzenie”. Jest to termin wieloznaczny. Oznaczone nim zjawiska życia społecznego dotyczą zarówno jednostek, jak też pewnych zbiorów ludzi oraz różnic w czasowej interpretacji wyróżnionych znaczeń.¹⁴

W szerokim rozumieniu za dewiację uznaje się nie tylko zboczenia seksualne, alkoholizm i narkomanie, przestępczość, wykonywanie hańbiących

¹² R. Dyonizak, Młodzieżowa podkultura, ... , s. 60.

¹³ B. Prejs, Subkultury młodzieżowe, ... , s. 57.

¹⁴ Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1999, s. 115.

czynności (np. prostowanie się, stręczycielstwo lub paserstwo), ale także głoszenie ekstermistycznych poglądów politycznych lub etycznych oraz rozmaite zachowania subkulturowe (np. istnienie Ligi Chuliganów).¹⁵

Termin „dewiacja” jest bardzo pojemny i można nim określać różne przypadki odchylenia od rozmaitych norm moralnych, prawnych, obyczajowych, odchylenia mających swą „siedzibę” w sposobie myślenia, w przekonaniach, w uznawanych wartościach, w zachowaniach odbiegających od pewnych przeciętnych sposobów bycia ludzi danej kategorii społecznej.

Za dewiantów często są uznawani ludzie, którzy naruszają pod jakimś względem zachowania rozumiane jako „normalne”. Gdyby jednak „inność”, „osobliwość”, „odmienność” (od konwencjonalnej normalności) miały być oznaką dewiacji, należałoby przyjąć, że każdy członek społeczeństwa jest w mniejszym lub większym stopniu dewiantem. Wówczas trzeba by też przyjąć, że dewiantem jest ten, kto za takiego został uznany przez innych.¹⁶

Dewiacją nie są zachowania, które naruszają stereotypy¹⁷, a w świadomości społecznej funkcjonują przeciw różne stereotypy choćby takie jak „Żyda” lub „porządnego człowieka”. Dewiacją nie jest także postawa życiowa „starej panny”, która z własnego wyboru nie wyszła za mąż lub „nowoczesnego uczonego”, który uzbrojony w komputer pracuje w zespołach badawczych i wcale nie charakteryzuje go – jak chce stereotyp – życiowa nieporadność, naiwność oraz roztargnienie.

Dewiacje nie są następstwem naruszenia jakichś stereotypów odnoszących się do różnych zachowań, lecz wynikają z naruszenia wzorów społecznych obowiązujących w danej społeczności lub społeczeństwach.¹⁸

Wzory społeczne – w przeciwieństwie do stereotypów – mają charakter normatywny, bo z ich naruszaniem łączą się określone sankcje społeczne, których najłagodniejszą postacią są różne formy dezaprobaty. Zachowania są dewiacyjne jeśli są sprzeczne ze wzorami społecznymi, jakie szanuje się i

¹⁵ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe*, ... , s. 10.

¹⁶ B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Kraków 1998, s. 117.

¹⁷ Stereotyp to funkcjonujący w świadomości społecznej skrótowy, uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości, odnoszący się do rzeczy, osób, grup społecznych, instytucji itp., często oparty na niepełnej lub fałszywej wiedzy o świecie, utrwalony jednak przez tradycję i nie ulegający zmianom. Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1999, s. 55.

¹⁸ W każdym społeczeństwie istnieją różne społeczności lub grupy uznające i zachowujące pewne specyficzne wzory, określające sposób bycia lub zachowania.

przestrzega w danych społecznościach lub społeczeństwach.

Człowiek żyjąc w jakimś społeczeństwie, przynależy do określonej kategorii społecznej, ze względu na płeć, wiek, wykształcenie, zawód, stan cywilny. Człowiek jest zobowiązany do realizowania swoim zachowaniem wzorów zachowań obowiązujących w danej kategorii. Może być to rola kobiety – matki, kobiety – nauczycielki, ojca rodziny, studenta lub ucznia. Jednostka powinna realizować wzory obowiązujące osobnika zaliczanego do jakiejś ze wspomnianych kategorii. Jeżeli ktoś w realizowaniu swojej roli społecznej nie przestrzega obowiązujących go wzorów społecznych, wówczas staje się dewiantem.¹⁹

IV. Zjawisko „błokersów” jako forma zachowań dewiacyjnych

W czasach PRL-u powstawały wielkie betonowe osiedla. Miały być symbolem szczęścia i pomyślności ludu pracującego. Dziś w okolicach budynków z wielkiej płyty pojawiło się nowe zjawisko – „błokersi”, czyli grupy dorastającej, „nudzącej się” młodzieży, która najczęściej skupia się na klatkach schodowych lub w innych osiedlowych miejscach.

„Błokersi” to przedstawiciele „pokolenia pustki” (zwanego też „pokoleciem nic”), czyli młodzi ludzie najczęściej z biednych środowisk wielkomiejskich. Wychowują się na osiedlach lub dzielnicach robotniczych, nie widzą nadziei na awans społeczny i nawet nie dążą do niego. Ci młodzi pozbawieni perspektyw tworzą hermetyczne grupy skupiające z reguły przyjaciół z jednego podwórka. Czas spędzają na słuchaniu muzyki – najbliższy jest im hip – hop i jego image. Agresywni w stosunku do obcych „naruszających ich terytorium”, wywołują często brutalne bójki. Stanowią polską wersję angielskich *teddy boys* z lat 60., a jednocześnie nawiązują do subkultury git – ludzi.²⁰

Świat „błokersów” jest pełen muzyki w rytmie hip – hopu opowiadającej o problemach, które dotyczą tej warstwy społecznej. W tym środowisku nie obywat się bez rozluźniaczy w postaci miękkich narkotyków i alkoholu. Młodzi „błokersi” coraz częściej sięgają po środki „przyspieszające” rozwój

¹⁹ M. Jędrzejowski, *Młódzież a subkultury: problematyka edukacyjna*, Warszawa 1999, s. 130.

²⁰ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe*, Katowice 2005, s. 25.

fizyczny, korzystają z siłowni osiedlowych, usytuowanych przeważnie w piwnicach, w których to zamiast przerzucać kilogramy – przerzucają lufkę nabitą marihuaną od jednego do drugiego. „Blokersi” pochodzą przeważnie z rodzin o niezbyt wysokich dochodach, ale zdarzają się wyjątki. Ich sposobem na nudę jest gra w „zośkę”, wykonywanie graffiti, tworzenie muzyki hip-hop lub taniec – break dance.²¹

Powodów występowania „blokersów” jest przynajmniej kilka:

- brak perspektyw, ponieważ bezrobocie jest coraz wyższe,
- brak zainteresowania rodziców tym, co robią ich dzieci,
- rodzice starający zapewnić swoim dzieciom wychowanie poprzez finansowanie tego wszystkiego, co dusza zapragnie,
- rozbita rodzina, co powoduje większe utożsamianie się danej jednostki z grupą rówieśniczą,
- silny wpływ rówieśników na zagospodarowanie wolnego czasu,
- brak motywacji do nauki i rozwijania własnych zainteresowań.

„Blokersi” swój wolny czas spędzają najczęściej na ławce, która stała się niemal symbolicznym miejscem tego pokolenia. Większość z nich ma około 20 lat. Swoją edukację często kończą w szkole średniej, nie osiągając matury. W przeciwieństwie do innych rówieśników dużą część życia spędzają na ulicy, gdzie doświadczają brutalnego i bezwzględnego życia, w którym mogą liczyć, jak im się wydaje, tylko na siebie i swoich towarzyszy.

Młodzi ludzie, skonfliktowani z domem i szkołą, źle czują się w takim środowisku, czują się gorsi, są pełni kompleksów, a to powoduje narastający w nich gniew i agresję. Aby znaleźć swoje miejsce i polepszyć samopoczucie, łączą się w grupy. Te z kolei dają im poczucie bezpieczeństwa i anonimowości. W swojej grupie czują się silni i bezkarni.²²

V. Podsumowanie

²¹ J. Rychła, *Ucieczka, bunt, twórczość: subkultura hip-hopowa w poszukiwaniu autentycznego stylu życia*, Kraków 2005, s. 68.

²² Tamże.

Zjawisko „blokersów” to subkultura stanowiąca zagrożenie dla porządku publicznego, a więc subkultura dewiacyjna. Zagrożenie to przejawia się przede wszystkim w popełnianiu przez „blokersów” przestępstw z użyciem przemocy: pobicia, bójki, uszkodzenia ciała, rozboje, a także przestępstw przeciwko mieniu: kradzieże, kradzieże z włamaniem, niszczenie mienia. Zachowaniem przejawiającym dewiację jest także spożywanie przez „blokersów” alkoholu oraz stosowanie narkotyków. Teren „pod klatką”, gdzie można spotkać „blokersów”, jest często miejscem dokonywania transakcji narkotykowych.

Negatywne zjawiska związane z działalnością grup subkulturowych stanowią istotną dolegliwość społeczną i mają wpływ na poczucie społecznego bezpieczeństwa. Walka z przestępczością i chuligańskimi wybrykami „blokersów” stanowią istotną część pracy Policji oraz innych instytucji zajmujących się przeciwdziałaniem zjawiskom patologicznym. Podmioty te podejmują wiele działań zmierzających do zminimalizowania niezgodnych z prawem zachowań tej trudnej młodzieży. Na przykład Policja patroluje zagrożone miejsca, a także podejmuje interwencje wobec osób zakłócających porządek. W celu zdiagnozowania stanu zagrożenia przestępczością i wykroczeniami w rejonach blokowisk, prowadzone są badania opinii społecznej. Analiza wyników takich badań ankietowych jest podstawą do podejmowania różnego rodzaju przedsięwzięć na rzecz wyeliminowania zachowań dewiacyjnych manifestowanych m. in. przez członków podkultury „blokersów”.

Geneza i rozwój karteli narkotykowych w Kolumbii

Kolumbia¹ to jedyne państwo latynoamerykańskie, w którym liczba wystąpień terrorystycznych (ponad 100 rocznie) w dużym stopniu zagraża trwałości politycznej i porządkowi wewnętrznemu państwa.² Oprócz wielu bogactw naturalnych, które ma ten kraj (gaz ziemny, ropa naftowa, szmaragdy, złoto, miedź, węgiel), jego położenie geograficzne sprzyja uprawie koki³.

Obecną, silną pozycję organizacji przestępczych w Kolumbii należy przypisać niestabilnej sytuacji politycznej tego kraju oraz jego położeniu geograficznemu. Kolumbia graniczy z Morzem Karaibskim oraz Oceanem Spokojnym, co ułatwia przemyt narkotyków szczególnie na rynek Stanów Zjednoczonych. Produkcja i handel narkotykami w Kolumbii okazał się bardzo intratnym przedsięwzięciem ze względu na duże zapotrzebowanie na narkotyki oraz ich wysokie ceny na rynku amerykańskim. Na początku lat 90. XX stulecia oceniano, że cały przemysł narkotykowy dawał utrzymanie około milionowi osób, co stanowiło co najmniej 10% P.N.B. Kolumbii.⁴

Wymienione czynniki kryminologiczne sprzyjały powstaniu licznych organizacji przestępczych z najsilniejszymi dwoma kartelami narkotykowymi: z miasta Medellin, na czele z Pablo Escobarem i miasta Cali, gdzie przewodzili Santacruz Londono, bracia Gilberto i Miguel Rodriguez Orejuela oraz Pancho Herrera. Wypada przypomnieć, że Stany Zjednoczone na początku lat 90.

¹ Dzisiejsza Kolumbia to kraj o powierzchni 1 138 910 km² usytuowany w północno-zachodniej części Ameryki Południowej, graniczący z Wenezuela, Brazylią, Peru, Ekwadorem oraz Panamą.

² B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym. Przewartościowania i kontynuacje*, Toruń 2002, s. 462 – 463.

³ Koka (krasnodrzew pospolite) to roślina, która w naturalnych warunkach rosła w rejonie Andów, w tym w Kolumbii i państwach sąsiadujących. Ciągłe odgrywa bardzo dużą rolę w tradycji andyjskiej. Indianie od dawna znali jej odurzające właściwości, chętnie z nich korzystając. W latach siedemdziesiątych XX w. znacznie wzrósł popyt na kokainę.

⁴ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 301.

aktywnie wspierały rządowe akcje podejmowane w celu ograniczenia działalności kartelu z Medellin. Operacje te zakończyły się tylko pozornym sukcesem, ponieważ miejsce grupy z Medellin zajął kolejny kartel, tym razem funkcjonujący w mieście Cali.

Okres osłabienia grup przestępczych z Medellin i Cali spowodował, że w siłę urosły organizacje meksykańskie, które przejęły pośrednictwo w przemyśle i sprzedaży kokainy na rynku północnoamerykańskim.⁵ Jednakże pozostałe grupy przestępcze, w tym sukcesorzy kartelu z Cali wciąż prowadzili swą działalność. Obejmowała ona nie tylko Amerykę Południową, ale także inne rejony kuli ziemskiej⁶. Oprócz uprawy koki zaczęto zajmować się uprawą i przemytem marihuany, która stanowiła kolejne źródło dochodu. Ponieważ w tym okresie cena kokainy na rynku spadała, tak więc organizacje kolumbijskie rozszerzyły swą działalność na rynki europejskie, do których docierano poprzez Hiszpanię. Połowa lat 90. XX wieku charakteryzuje się mocnym zainteresowaniem heroiną i współpracą z Azjatami. Współpraca ta polegała na wymianie kokainy na heroinę, przy udziale nigeryjskich grup przestępczych⁷.

Pod koniec XX wieku kolumbijskie kartele narkotykowe wyspecjalizowały się w praniu pieniędzy pochodzących z dochodów narkotykowych, jednakże działalność ta była oddzielona od stricte narkotykowego biznesu a legalizacją dochodów zajmowały się specjalnie wyodrębnione grupy organizacyjne. W tego typu działaniach struktur przestępczych był widoczny wysoki profesjonalizm co sprzyjało dalszej aktywności grup przestępczych⁸.

W Kolumbii oprócz zorganizowanej przestępczości ukierunkowanej na zyski, jako przestępczości o charakterze ekonomicznym działają zbrojne grupy przestępcze, które posiadają cele polityczne. Do największych organizacji o charakterze terrorystycznym zalicza się Rewolucyjne Siły Zbrojne Kolumbii (Fuerzas Armadas Revolucionarias de Columbia – FARC) oraz Ruch 19 Kwietnia (Movimiento 19 de Abril – M-19).

⁵ Tamże.

⁶ H. Mannheim, *Comparative Criminology*, Routledge 1965, s. 648-649.

⁷ I. Cerrah, *Crowds and Public Order Policing*, Aldershot 1998, s. 45-55.

⁸ A. Michalska-Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawno-karne formy jej przeciwdziałania*, s. 134-139.

Niezwykłe interesująco kształtują się stosunki panujące pomiędzy kolumbijskimi organizacjami terrorystycznymi a kartelami narkotykowymi. Mimo, iż w ich kontaktach widać niejednokrotnie występujące napięcia oraz różnego rodzaju konflikty interesów, można również zauważyć swoistą zażyłość charakteryzującą oba rodzaje ugrupowań⁹.

Dopiero w roku 2001 za rządów Andreasa Pastrany został wdrożony „Plan Columbia”. Program ten zakładał zmniejszenie upraw kokainy o połowę w przeciągu 5 lat. Finansowe i szkoleniowe wsparcie zaoferowały Stany Zjednoczone, dzięki czemu udało się zmniejszyć powierzchnię upraw koki do 80 tys. ha.

W tym okresie ponad 350 członków grup przestępczych zostało przekazanych amerykańskiemu wymiarowi sprawiedliwości, pośród nich byli szefowie karteli – bracia Gilberto i Miguel Rodriguez Orejueli oraz Jose Rodriguez Gacha. Zniszczenie 2 tys. laboratoriów, w których produkowano kokainę kosztowało 2,5 mld USD. Udało się także odzyskać ponad 220 ton kokainy. Niestety nie zmniejszyło to znacznie sprzedaży kokainy na rynek amerykański, bowiem kontrolę nad uprawą i przemysłem przejęły antyrządowe organizacje partyzanckie Rewolucyjne Siły Zbrojne Kolumbii (FARC) oraz Zjednoczone Oddziały Samoobrony (AUC)¹⁰.

W 2006 roku przeprowadzono następne kolumbijsko-amerykańskie operacje antynarkotykowe doprowadzając do rozbicia AUC. Przywódcy tej organizacji poddali się a po złożonych wyjaśnieniach skazano ich na niewysokie kary, ale już przed sądami kolumbijskimi¹¹. W tym samym roku prezydent Uribe zwyciężył ponownie w wyborach zdobywając 62% poparcia¹².

Handlarze narkotyków (*narcos*)

Nie ulega wątpliwości, że największymi towarami eksportowymi Kolumbii są: marihuana i kokaina. Produkcję marihuany na dużą skalę rozpo-

⁹ A. Michalska-Warias, *Przestępczość zorganizowana...*, s. 134-139.

¹⁰ W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana. Systemy zwalczania*, Warszawa 2008, s. 27.

¹¹ Tamże.

¹² <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=4574504>.

często w 1975 roku kiedy to rządy Jamajki i Meksyku wypowiedziały swoim handlarzom wojnę. W niedługim czasie Kolumbia stała się dostarczycielem 70 % całości marihuany na rynek amerykański jak również europejski¹³. Na połowę lat 80. XX wieku datuje się duży wzrost spożycia kokainy przemysłowej bezpośrednio do Hiszpanii właśnie przez kartele z Medellin i Cali¹⁴.

W latach 90. Kolumbia przejęła również kontrolę nad produkcją i handlem kokainą, po tym jak rządy Peru i Boliwii dzięki pomocy Stanów Zjednoczonych wypowiedziały wojnę tamtejszym handlarzom. Obecnie w Kolumbii wytwarza się 80% światowej produkcji kokainy i 20% heroiny czego 70% wszystkich wytwarzanych na terenie Kolumbii narkotyków trafia do Stanów Zjednoczonych¹⁵.

W latach 80. i na początku lat 90. ubiegłego wieku produkowane przez kartele narkotyki stanowiły 80% ogólnej światowej produkcji kokainy. Powstały w latach 70. kartel z Medellin był swego rodzaju konfederacją trzech potężnych grup przestępczych tegoż miasta na czele których stali: Pablo Escobar, Carlos Ledher Rivas oraz Fabio i Jorge Luis Ochoa¹⁶.

Osobami, które dokonały istnej rewolucji w handlu narkotykami były Carlos Lehder Rivas i Jorge Luis Ochoa. Sprzedawali oni duże pakiety po niskich cenach. Wcześniej handlowano małymi pakietami, których cena była dość wysoka. Region Sierra Nevada znajdujący się na wybrzeżu karaibskim stał się obszarem, na którym również zaczęto uprawiać najwięcej konopi. W roku 1978 teren upraw obejmował 19 tysięcy hektarów. Pracowało na nim około 20 tysięcy osób¹⁷. Dochód z tego procederu szacuje się na około 3,2 miliarda dolarów¹⁸.

Handlarzom narkotyków życie w dużym stopniu ułatwił rząd, gdy w czasie trwania kadencji prezydenta Lopeza Michelsena w Banku Republiki zostało

¹³ B. M. Bagley, Colombia and the War on Drugs, „Foreign Affairs” 1988, t. 67, nr 4, s. 73 – 74.

¹⁴ Narkotyki w Europie - fakty i mity, [w:] Stan Problemu Narkotykowego w Europie, Sprawozdanie roczne 2006 (EMCDDA); Biuletyn statystyczny 2006.

¹⁵ A. Rabasa, P. Chalk, Colombian Labyrinth, The Synergy of Drugs and Insurgency and Its Implications for Regional Stability, Arlington 2001, s. 11.

¹⁶ A. Michalska-Warias, Przestępczość zorganizowana..., s. 134 – 139.

¹⁷ H. F. Kline, State Building and Conflict Resolution in Colombia 1986-1994, Tuscaloosa 1999, s. 22.

¹⁸ M. F. Gawrycki, Między wojną a pokojem – narodowe i międzynarodowe koncepcje rozwiązania konfliktu zbrojnego w Kolumbii, s. 95.

otwarte tzw. *ventanilla siniestra*. Było to okienko, w którym bez zbędnych pytań można było wymieniać dolary na peso. Wielu handlarzy lokowało swój kapitał na zagranicznych kontach, jednakże w latach 70. dzięki możliwości korzystania z wymiany w baku do gospodarki kolumbijskiej przedostało się 20% legalnego eksportu kolumbijskiego, a w latach 80. liczba ta urosła do 48%¹⁹.

Narcos dzięki wyrobionej przez siebie pozycji próbowali określać siebie jako nową siłę polityczną, próbując wymóc na władzy traktowania ich jako równej sobie strony politycznej. Pod koniec roku 1981 doszło do spotkania 220 największych i najbardziej wpływowych baronów narkotykowych. Na spotkaniu tym, między innymi, podjęto decyzje o utworzeniu szwadronów śmierci – *Muerte a Secuestradores* (MAS). Organizacja ta ochraniała handlarzy i pokazywała jak wielką siłą dysponują baronowie. Rozwój tej organizacji pochłonął 7,5 miliona dolarów²⁰.

Jednakże przedstawiciele karteli narkotykowych nie poprzestali na samym wyrobie i handlu narkotykami tworzyli oni również różnego rodzaju partie i ugrupowania polityczne. Pablo Escobar był twórcą liberalnego ugrupowania *Civismo en Marcha*, które powstało w Medellin natomiast C. Lehder Rivas utworzył ugrupowanie o nazwie *Movimiento Latino Nacional*²¹. Największe znaczenie miało jednakże ustanowienie w roku 1989 *Movimiento de Restauracion Nacional* (MORENA). Ruch ten określany jako narko-neofaszystowski miał za zadanie obronę rodziny, tradycji i własności, chciało w ten sposób uzyskać legitymizację polityczną²².

18 sierpnia 1989 roku doszło do zamachu w którym zginął kandydat na prezydenta Luis Carlos Galan. Polityk ten był zagorzałym przeciwnikiem handlarzy narkotyków. Jego następcy również wyraźnie odcinali się od jakichkolwiek prób porozumiewania się z *narcos*. Niestety śmierć największego z przywódców karteli narkotykowych – Pablo Escobara doprowadziła bossów

¹⁹ L. J. Orjuela, C. Barrera, *Narcotráfico y política en la década de los ochenta: Entre la represión y El diálogo*, [w:] *Narcotráfico en Colombia: Dimensiones políticas, económicas, jurídicas e internacionales*, red. C. G. Arietta, L. J. Orjuela, E. Sarmiento, J. G. Tokatlán, Bogota 1989, s. 215.

²⁰ „Latin America Weekly Report”, 8 stycznia 1982.

²¹ M. Palacios, *Entre la legitimidad y la violencia. Colombia 1875-1994*, Bogota 1998, s. 280.

²² C. M. Gallego, *Autodefensa paramilitar y narcotráfico en Colombia. Origen Desarrollo y Consolidación*, Bogota 1990, s. 331.

do odstąpienia od kolejnych prób przedostania się do świata polityki i skupienia się wyłącznie na prowadzeniu działalności przestępczej. Rolę *narcos* dobrze podsumowuje raport *Comision de estudios sobre la violencia*, w którym stwierdzono, iż handel narkotykami stał się katalizatorem *violencii* poprzez stymulację rozwoju grup zbrojnych.²³

Kartel z Medellin

Działalność grupy z Medellin przynosiła krociowe zyski i była prowadzona na ogromną skalę. W całym procederze uczestniczyły tysiące osób, które miały ściśle przypisane zadania. Liście koki sprowadzano z Boliwii lub Peru, później w laboratoriach kolumbijskich przetwarzano je na kokainę, na końcu przemycano i sprzedawano hurtowo na terenie Stanów Zjednoczonych i Europy. Uprawa koki, przy której pracowała biedna ludność wiejska była jedynym źródłem utrzymania stanowiąc alternatywę dla niewydolnego systemu społeczno – gospodarczego²⁴.

Kartel z Medellin w roku 1989 toczył zaciętą wojnę z innym konkretnym kartelem z miasta Cali. W rękach obu struktur znajdowało się około miliona hektarów najżyźniejszych ziem²⁵. Na początku lat 80. rozpoczęła się również walka wymierzona przeciwko rządowi Kolumbii, który w celu zwalczania szerzącego się handlu narkotykami zagroził ekstradycją przemytników do USA. Kartel rozpadł się po śmierci Pablo Escobara i Gachy, natomiast bracia Ochoa sami oddali się w ręce kolumbijskiej policji w zamian za łagodne wyroki²⁶.

Kartel został założony na początku lat 70. z inicjatywy ulicznego małego jeszcze wtedy znanego złodzieja Pablo Escobara, do którego dołączyli tamtejsi handlarze szmaragdami Jose Gonzalo Rodriguez Gacha oraz hodowcy koni – bracia Ochoa – Jorge, Juan, David i Fabio²⁷.

²³ Comision de Estudios sobre la Violencia, Colombia: Violencia y democracia, Bogota 1987, s. 88.

²⁴ Tamże.

²⁵ G. G. Marquez, Raport z pewnego porwania, Warszawa 1997, s. 5.

²⁶ Tamże.

²⁷ http://pl.wikipedia.org/wiki/Kartel_z_Medell%C3%ADn.

Szybki rozwój kartelowi przyniósł Carlos Lehdera, który zasugerował aby narkotyki do Stanów Zjednoczonych przemycać za pomocą awionetek, a nie jak to dotychczas robiono, w walizkach. W czasach największego rozkwitu przychody kartelu sięgały 60 milionów dolarów miesięcznie, a cały majątek kartelu szacowano na 28 miliardów dolarów²⁸.

Kartel z Medellin odpowiadał za 50% handlu kokainą na rynku Stanów Zjednoczonych, a prowadząc politykę terroru był odpowiedzialny za wiele morderstw, w tym za zabójstwo minister sprawiedliwości Lary Bonilli²⁹. Członkowie kartelu dokonali również zamachu na Luisa Carlosa Galana kandydata na prezydenta znanego z uczciwości i nieustającej walki z handlarzami narkotyków. Walkę z siłami rządowymi zakończyła dopiero śmierć Esobara³⁰.

Przywódcy kartelu zdawali sobie sprawę z tego, iż rząd zamierzał ująć członków kartelu oraz rozgromić działalność przestępczą prowadzoną przez Escobara i jego żołnierzy. Dlatego też, uprzedzając działania władz kartel rozpoczął, rozwiniętą na szeroką skalę, działalność filantropijną, jak również zaoferował, że spłaci zagraniczne długi Kolumbii (13 miliardów dolarów). Działania te stanowiły swoisty kamuflaż i nie uchroniły przywódców kartelu przed rozbiciem przez siły rządowe. Wraz ze śmiercią przywódcy w 1993 roku działalność kartelu zakończyła się. Jednakże obecnie jest widoczne powolne reaktywowanie struktur przestępczych w Medellin³¹.

Kartel z Cali

Kartel z Cali założony w latach 70. XX wieku przez braci Miguela i Gilberto Orejula, przez parę lat współpracował z konkurencyjną strukturą z Medellin. Kupował on banki, sieci sprzedaży samochodów, stacje radiowe. Jego własnością był nawet klub piłkarski. Informatorzy kartelu tworzyli dobrze zorganizowaną sieć, mówiono o nich taksówkarze z Cali. Kartel ten miał

²⁸ Tamże.

²⁹ D. Sothwell, The history of organized crime, Carlton 2009, s. 144 – 145.

³⁰ G. G. Marquez, Raport z pewnego..., s. 5 – 10.

³¹ D. Sothwell, The history of..., s. 144 – 145.

szeroko rozwinięte wpływy w organach rządowych, świadczyć o tym może chociażby fakt, iż wysoki rangą urzędnik z biura prokuratora Guillermo Villa Alzate został złapany na rozmowach telefonicznych z członkami kartelu w tym z jedną z osób kierujących kartelem. Nie tylko Kolumbia, ale również Stany Zjednoczone szukały braci Orejuela za handel narkotykami i pranie pieniędzy³². Warto zauważyć, że około 10 proc. inwestycji budowlanych w mieście Cali było finansowanych przez narkogangsterów³³.

Kartel z Cali kontrolował $\frac{3}{4}$ dostaw kokainy na rynek amerykański i podobny albo nawet większy procent handlu z Europą. Znacząco rozwinał się także handel heroiną, który do tej pory ustępował handlowi kokainą i marihuaną. Mafiosi z Cali rzadziej uciekali się do terrorystycznych metod chętnie stosowanych przez Escobara, który prowadził bezwzględną wojnę ze swymi przeciwnikami³⁴.

Prezydent Gavirii w ogłoszonym po śmierci Pablo Escobra przemówieniu stwierdził, że Kolumbijczyków czeka teraz spokojne życie. Jednakże dla biedoty żyjącej z uprawy koki śmierć Escobra była tragedią. W 2006 roku bracia Orejuela zostali poddani ekstradycji do Stanów Zjednoczonych i osądzeni w Miami³⁵.

Zasady funkcjonowania kartelu z Cali oraz jego struktura były podobnie zorganizowane jak w przypadku kartelu z Medellin. Struktura ta przypominała inne organizacje przestępcze. Składała się bowiem z grup liczących maksymalnie 10 żołnierzy, którzy na zasadzie łańcucha odpowiadali przed swoimi szefami. Z jednej strony taka struktura miała chronić kartel przed infiltracją z zewnątrz, z drugiej natomiast strony upodabniała się do modelu innych współdziałających z kolumbijskimi kartelami organizacji międzynarodowych³⁶.

Kartel z Cali utracił jednak częściowo swoją pozycję w połowie lat 90., gdyż prowadzone wówczas na szeroką skalę działania sił rządowych doprowadziły do aresztowań wielu przywódców organizacji, w tym w roku 1995 G.

³² *M. Tryc-Ostrowska*, Rzeczpospolita, 08.12.1993.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ *D. Sothwell*, *The history of...*, s. 144 – 145.

Orejueli. O wspieranie i pomoc przestępcom oskarżono także kilka osób z kręgu władzy³⁷. Na skutek tych działań kartel zrezygnował z korupcji na rzecz sponsorowania FARC. Mimo rozdrobnienia do jakiego doszło w strukturze kartelu jest on znaczącą siłą w międzynarodowym handlu narkotykami³⁸.

Podsumowanie

Kolumbijskie kartele narkotykowe mimo ich osłabienia przez siły rządowe zagrażają w dalszym ciągu stabilności politycznej i ekonomicznej Kolumbii. Generują one bowiem różne rodzaje przestępczości. Oczywistym jest, że proceder produkcji i dystrybucji narkotyków będzie kontynuowany. Obecnie rozbite kartele odradzają się, a wraz z nimi handel narkotykami, który kwitnie pośród oddziałów paramilitarnych i członków *guerilli* – Fuerzas Armadas Revolucionarias de Colombia oraz AUC – Autodefensas Unidas de Colombia. To właśnie oddziały *guerilli* rozgromiły kartele narkotykowe z Medellin i Cali przejmując po nich prym w wytwarzaniu i handlu narkotykami. Dochód ze sprzedaży to około 500 mln dolarów rocznie.

Dowodzone przez C. Castana oddziały AUC do 2004 roku aktywnie zwalczały lewicowe ugrupowanie a w tym FARC. Jednakże często ofiarami walk stają się niewinni obywatele miast i wsi³⁹.

Żadna ze stron walczących w Kolumbii nie jest bez winy, często są tam łamane prawa człowieka oraz popełniane zbrodnie wojenne. Mimo iż w trwającym 40 lat okresie przemocy od dłuższego czasu podejmowano rozmowy pokojowe, konflikt jest wciąż daleki od rozwiązania⁴⁰.

³⁷ M. Tryc-Ostrowska, Rzeczpospolita, 08.12.1993.

³⁸ D. Sothwell, The history of..., s. 144 – 145.

³⁹ R. Reyes, Wojna partyzancka w Kolumbii. Wywiad z dowódcą oddziału FARC przeprowadzony przez Ewę Ewart w roku 2008.

⁴⁰ Tamże.

Mgr **Anna Szczęśniak**

Doktorantka

Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej

Skutki społeczne i indywidualne pozbawienia wolności w wyniku niesłusznego skazania oraz tymczasowego aresztowania

Środowisko izolacji więziennej i środowisko ludzi wolnych charakteryzują całkiem odmienne warunki życia. Izolacja więzienna nie jest sytuacją naturalną. Przymus, kontrola, ograniczona przestrzeń, szczegółowo zaplanowane życie, niemożność zaspokajania wielu potrzeb powodują zaburzenia w zachowaniu i kłopoty zdrowotne¹.

Dolegliwości zdrowotne są różnego rodzaju. Począwszy od dezintegracji życia psychicznego, która zależeć będzie od wielu czynników, takich jak okres odbywania kary, wewnętrzna konstrukcja samego więźnia, jego predyspozycje osobowościowe², skończywszy na dolegliwościach fizycznych (układu krążenia, układu pokarmowego, itp.).

Wymienione zaburzenie są patologicznym następstwem sytuacji skrajnie trudnych dla człowieka. Całkowita zależność od innych a także brak pozytywnych wzorców sprzyja deformacjom osobowości i asocjalnym zachowaniom³. Jeżeli objawy niektórych zaburzeń występowały przed uwięzieniem to odseparowanie może je tylko pogłębić, rozniecić i spotęgować⁴.

¹ S. Przybyliński, Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej, Kraków 2005, s. 119.

² J. Sikora, Problemy resocjalizacji w świetle badań psychologicznych, Warszawa 1978, s. 22.

³ B. Waligóra, Funkcjonowanie człowieka w warunkach izolacji więziennej, Poznań 1974, s. 55 – 56.

⁴ S. Przybyliński, dz. cyt., s. 137.

⁵ Badania dotyczące odchyleń od normy psychicznej (w tym uzależnienia od alkoholu) występujące u więźniów zostały podjęte przez Centralny Zarząd Zakładów Karnych i Instytucji Badania Prawa Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Instytut Psychoneurologiczny w Warszawie.

Badania przeprowadzone w 1979 roku⁵ pokazały, że nasilenie odchyleń od normy psychicznej obejmowało ponad 38%, czyli 583 z 1510 osób pozbawionych wolności. Odchylenia te były istotnie zróżnicowane, a w ich skład wchodziły:

- ciężka nerwica, która stanowi początkowe objawy licznych zaburzeń występujących u około 2% badanych;
- stan po chorobach i wstrząsach mózgu, stanowiący podłoże zaburzenia charakteru (tzw. charakteropatii), występujący u ponad 4% badanych;
- stan zaburzenia charakteru o nieustalonej etiologii, tzw. psychopatii, występujący u ponad 5% diagnozowanych;
- padaczka (różnego pochodzenia), na którą cierpi około 1% skazanych poddanych badaniu;
- stany psychopatyczne pełne i w stadium remisji, występujące u około 1% badanych;
- niedorozwój umysłowy występujący u około 10% diagnozowanych;
- uzależnienie od alkoholu „z poważnym stanem odchylenia od normy psychicznej” – stwierdzono u 15% więźniów poddanych diagnozie⁶.

Osoby przebywające w zakładach penitencjarnych⁷ mają także problem z emocjami⁸. Emocje wywołują zmiany w funkcjonowaniu organizmu, przede wszystkim w postaci: przyśpieszenia akcji serca, wzrostu ciśnienia krwi, zahamowania czynności procesów układu pokarmowego, podwyższenia poziomu adrenaliny⁹. Permanentne rozchwieanie emocjonalne ma wpływ na kierunek postępowania człowieka, pobudzając go do określonego działania. Irracjonalne zachowania skazanych, określane jako zachowania pod wpły-

⁶ A. Kempa, Rola diagnozy psychologicznej w programowaniu resocjalizacji skazanych z anomaliami i zespołami uzależnień [w:] Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa – Wiedeń – Kalisz 1996, s. 253 – 264.

⁷ Słowo penitencjarny pochodzi od łac. *poenitentiarius* co w języku polskim oznacza skruszony, pokutujący.

⁸ P. G. Zimbardo zdefiniował emocje jako złożony zespół zmian obejmujący pobudzenie fizjologiczne, mechanizmy mózgowe, doznawane uczucia i ocenę poznawczą, jak również reakcje behawioralne i ekspresyjne. P. G. Zimbardo, F. L. Ruch, Psychologia i życie, tłum. J. Radzicki, Warszawa 1999, s. 483 [w:] Tamże, s. 140.

⁹ J. Reykowski, Procesy emocjonalne [w:] Procesy emocjonalne. Motywacja. Osobowość, red. T. Tomaszewski, Warszawa 1992, s. 31.

wem emocji, nie są czymś marginalnym, są wpisane w całą społeczność penitencjarną¹⁰.

Ponowne życie na wolności, dla osób opuszczających zakłady karne, oznacza konieczność swobodnego dokonywania wyborów i decydowania o sobie, ale również konieczność podjęcia starań o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych¹¹. Byli więźniowie stają przed koniecznością znalezienia pracy, co nie jest łatwe dla osoby z kryminalną przeszłością. Często nie ma już mieszkania, do którego mogliby wrócić, gdyż w czasie odbywania przez skazanych kary ich żony, konkubiny, a nawet cała rodzina, zerwały z nimi kontakt. Pozbawieni są najczęściej także wsparcia przyjaciół i znajomych, którzy w związku z ich uwięzieniem odwrócili się od nich¹².

E. Lemert zaproponował rozróżnienie dwóch określeń mających kluczowe znaczenie dla jego teorii. Były to określenia „dewiacja pierwotna”¹³ oraz „dewiacja wtórna”¹⁴. Rozróżnienie to opierało się na rozdzieleniu zjawisk społecznych i procesów psychicznych przed i po dopuszczeniu się przez jednostkę zachowania naruszającego normę. Dla E. Lemerta i innych reprezentantów teorii naznaczenia społecznego interesująca była reakcja społeczeństwa w momencie uznania jakiegoś zachowania za naruszające normy społeczne, a szczególnie ważne były konsekwencje tej reakcji dla jednostki uznanej za dewianta lub przestępcę. Owe konsekwencje, które określa się jako reakcję jednostki na społeczną reakcję wobec jej zachowania, to właśnie dewiacja wtórna¹⁵.

Człowiek, który został niesłusznie skazany lub tymczasowo aresztowany, po odzyskaniu wolności styka się z problemem dewiacji wtórnej. Społe-

¹⁰ S. Przybyliński, dz. cyt., s. 141.

¹¹ A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej*, Warszawa 2003, s. 282.

¹² Tamże.

¹³ Z ang. *primary deviation*.

¹⁴ Z ang. *secondary deviation*.

¹⁵ Charles H. Cooley (1864-1929) wprowadził pojęcie jaźni odzwierciedlonej (*looking-glass-self*) do socjologii i psychologii społecznej. Każda jednostka ma jakieś zdanie na swój temat, jakąś samoocenę, która wywiera istotny wpływ na jej zachowanie. Zasadniczy wpływ na kształtowanie się owego „ja” każdej jednostki, mają wyobrażenia owej jednostki na temat tego co sądzą o niej inni („jaźń odzwierciedlona”). Szczególnie ważne są przy tym sądy i oceny ze strony tych „innych”, którzy mają dla jednostki istotne znaczenia, a więc tak zwane osoby i grupy odniesienia. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 131, 133.

czeństwo już oceniło go negatywnie i uznało za dewianta. Wymiar sprawiedliwości oczywiście przyznał się do błędu w postępowaniu ale „etykieta”, czyli społeczna ocena została już przyznana. Problemy moralne związane ze stygmatyzacją a także segregacją, karą i kontrolą społeczną stają się centralnymi faktami egzystencji dla osób ich doświadczających. Zmiany struktur psychicznych, tworzenie specyficznych organizacji ról społecznych i postaw wobec samego siebie – to także efekt „bycia” dewiantem wtórnym. Życie takiej jednostki koncentruje się wokół faktu dewiacji. Oznacza to, iż konsekwencją naruszenia jakiś norm społecznych, a raczej uznania przez grupę, że takie naruszenie miało miejsce jest rozpoczęcie „procesu nadawania jednostkom widocznych oznak moralnej niższości” – zauważa Lemert. Przejawia się to w zmianie postaw i zachowań otoczenia w stosunku do osoby z kryminalną przeszłością. Wówczas zaczynają działać mechanizmy jaźni odzwierciedlonej. Rozpoczyna się proces tworzenia i utrwalania dewiacyjnej identyfikacji jednostki, dewiacyjnej osobowości, której nikt nie posiada od urodzenia. Oznacza to, iż ewentualne dalsze zachowania dewiacyjne naznaczonej osoby traktować należy nie jako wynik działania określonych czynników etiologicznych lecz jako wynik wykształcenia się dewiacyjnej identyfikacji. Naznaczanie i traktowanie jednostki jak dewianta prowadzi z czasem do tego, iż on sam zaczyna postrzegać siebie w rzeczywistości w taki sposób w jaki widzi go społeczeństwo¹⁶.

Kształtowanie się statusu dewiacyjnego jednostki przebiega według pewnych etapów.

1. Na początku jednostka traci społeczne zaufanie i zabezpieczenie, jakie się z tym wiąże, np. prawo do prywatności, szacunek, nietykalność cielesną, ale także prawa pracownicze, osłony socjalne itp.
2. Dalej jednostka jest izolowana od tzw. porządných obywateli; być może straci pracę, dotychczasowi przyjaciele odwrócą się od niej, sąsiedzi zaczęną wytykać ją palcami, zacznie otrzymywać wiele komunikatów niewerbalnych sygnalizujących, że jest gorsza.
3. Konsekwencją tych zdarzeń może być utrata dotychczasowych punktów odniesienia, załamanie się osobistych skryptów życiowych, np. stałych

¹⁶ Tamże, s. 133 – 134.

dochodów, stabilizacji życiowej, dotychczasowych planów, pojawiają się konflikty, niska samoocena.

4. W obawie przed autodeprecjacją jednostka zaczyna uruchamiać różne mechanizmy obronne lub mechanizmy odreagowania, np. może oskarżać otoczenie o swoje niepowodzenie, być może zapragnie mściwej satysfakcji.
5. Ostatecznie człowiek wyizolowany ze środowiska tzw. porządných ludzi może zacząć szukać kontaktu z osobami lub grupami, które go zaakceptują, jest wysoce prawdopodobne, że będą to inni dewianci. Krótkotrwale korzyści przebywania z dewiantami lub grupami dewiacyjnymi są niezwykle kuszące. Oprócz możliwości wsparcia grupy te dysponują wypracowanym zestawem różnych usprawiedliwień dla naruszenia norm, potępiania tzw. uczciwych obywateli, znajomości technik oszukiwania czy wręcz zachowań nielegalnych¹⁷.

Twórcy teorii stygmatyzacji byli przekonani, że jednostka nie może obronić się przed stygmatyzacją. Uważano, że raz rozpoczęty proces naznaczania wymyka się spod kontroli i zależy od społeczności. Wszystko, co człowiek może zrobić, to nie dać się wciągnąć w tryby społecznego procesu stygmatyzacji negatywnej. Obecnie jednak uznaje się, iż istnieje możliwość pewnego wpływu na zmianę procesu naznaczenia¹⁸. Dużą rolę w tym odgrywa elokwencja, uroda, szantaż a nawet przekupstwo potencjalnego dewianta. Mimo to, teoria stygmatyzacji jest dość drapieżną i cyniczną propozycją porządku normatywnego. To czy jednostka zostanie „dewiantem” czy uniknie tego losu, może zależeć od pozycji, jaką zajmuje w grupie i od tego jakie „możliwości i atuty przetargowe” posiada. Koncepcja ta, dość dobrze tłumaczy pewien element niesprawiedliwości społecznej, tak często odczuwany przez przeciętnego obywatela lub osobę, której niezasłużenie zdarzy się wpaść w maszynę sprawiedliwości społecznej¹⁹.

Współcześnie radio, prasa, telewizja a także Internet są głównymi źródłami wiadomości o przestępczości. Ten rodzaj informacji nie wymaga ani dużych nakładów, ani skomplikowanych zabiegów o ich uzyskanie. Każdy

¹⁷ I. Pospieszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2008, s. 39 – 40.

¹⁸ M. Kosewski, *Ludzie w sytuacji pokusy i upokorzenia*, Warszawa 1985.

¹⁹ I. Pospieszyl, dz. cyt., 41 – 42.

kolejny dzień przynosi nowe wieści o kryminalnych wydarzeniach. Ten typ informacji, jest łatwy do „sprzedania”. Są one bowiem jednoznaczne w wymowie, mają posmak sensacji oraz są szybkie w przekazie²⁰, to zaś przyczynia się do zwiększenia oglądalności lub poczytności – czynników priorytetowych dla komercyjnych mediów.

Obraz przestępczości przekazywany przez środki masowego przekazu jest z reguły zdeformowany i nie przystaje do rzeczywistości. Dotyczy to np. dynamiki i struktury przestępczości, funkcjonowania instytucji kontrolnych: policji, prokuratury, adwokatury, sądu²¹. Statystyki kryminalne (policyjne, sądowe) kreują zdecydowanie inny obraz przestępczości niż ten tworzony przez media. Dzieje się tak dlatego, że relacje prasowe powstają głównie w oparciu o wstępne, nie zweryfikowane informacje. Opisowi czynu poświęca się zdecydowanie więcej miejsca niż osobie sprawcy lub ofiary. Konsekwencją koncentracji prasy, przede wszystkim na zdarzeniu kryminalnym jest niedoinformowanie opinii publicznej na temat reakcji sądów na przestępczość. Uwaga publikatorów jest zwrócona głównie na rolę policji i prokuratury w kontroli społecznej. Ukazywanie funkcjonowania tylko jednego ogniwa z całego mechanizmu powoduje powstanie fałszywych wyobrażeń o całym systemie wymiaru sprawiedliwości²².

„Przestępczość telewizyjna” podlega jeszcze większej deformacji niż „przestępczość prasowa”. Jest to spowodowane tym, iż telewizja oprócz funkcji informacyjnej ma zapewnić także rozrywkę, stąd rzeczywistość mieszana jest z fikcją²³. Opinia publiczna otrzymuje informację o zdarzeniu kryminalnym, wszczęciu postępowania, nierzadko jednak finał danej sprawy jest już przez media przemilczany. Osoba, która została niesłusznie skazana, tymczasowo aresztowana – w początkowej fazie swojej sprawy jest medialnie „rozślawiona”, orzeczenie uniewinniające ją jednak, nie podlega już podobnemu procesowi. Nie budzi ono bowiem „silnych emocji” wśród widzów. Taka forma przekazu informacji powoduje z reguły rozpoczęcie procesu stygmaty-

²⁰ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, dz. cyt., s. 414.

²¹ Tamże, s. 415.

²² Tamże, s. 416.

²³ Tamże.

zacji. Jednostka mimo swej udowodnionej niewinności, w opinii publicznej pozostaje – z winy mediów – nadal przestępcą.

Osoby tymczasowo aresztowane i niesłusznie skazane są w pewnym stopniu ofiarami – nie *stricte* przestępstwa, tak jak to definiuje wiktymologia kryminalna, ale systemu sprawiedliwości. Takie pojmowanie osoby pokrzywdzonej mieści się w koncepcji wiktymologii ogólnej²⁴. Jednakże, ponieważ wiktymologia ogólna obejmuje wszystkie rodzaje ofiar, które mogą wystąpić w społeczeństwie niezależnie od źródeł ich pokrzywdzenia zasadnym wydaje się być ujęcie ofiary w koncepcji nowej wiktymologii²⁵, badającej ofiary pogwałceń praw człowieka oraz ofiary przestępstw. Niesłuszne skazanie i tymczasowe aresztowanie może być zinterpretowane jako swoiste pogwałcenie praw jednostki²⁶. Ten typ ofiary także ulega procesowi wiktymizacji pierwotnej (stawanie się ofiarą w wyniku błędu w działaniu systemu sprawiedliwości) oraz wtórnej (proces reakcji społecznej na pokrzywdzoną jednostkę).

Wyrządzona przez „system” szkoda polega najczęściej na pozbawieniu wolności, co może prowadzić do krzywdy fizycznej lub psychicznej w zależności od subiektywnej oceny jednostki odizolowanej od społeczeństwa. Ze względu na okoliczność, iż jednostka staje się ofiarą nagle, nie jest ona przygotowana psychicznie i fizycznie na sytuację w której się znalazła. W takiej samej sytuacji znajdują się rodzina i przyjaciele ofiary. Mimo to, uważa się, że bardziej dotkliwe są skutki wiktymizacji wtórnej. Sformalizowane lub niesformalizowane reakcje społeczeństwa w miejscu zamieszkania, pracy lub nauki w postaci oburzenia, nadmiernej ciekawości lub potępienia mogą utrudniać ofierze powrót do stanu sprzed kompromitujących ją wydarzeń²⁷.

Statystyka sądowa wskazuje, że przypadki niesłusznego osadzenia w areszcie lub zakładzie karnym nie są ewenementem w polskim wymiarze sprawiedliwości. I mimo, iż nastąpił spadek liczby zasądzonych odszkodowań

²⁴ Benjamin Mendelshon ujmował wiktymologię jako samodzielną dyscyplinę naukową, która zajmuje się ofiarami niezależnie od źródeł ich pokrzywdzenia, zaliczając do wiktymologii ofiary działań sił przyrody jak i działań ludzkich.

²⁵ Koncepcja nowej wiktymologii sformułowana została przez Roberta Eliasa. Przedmiot badań tej koncepcji stanowią ofiary pogwałceń praw człowieka i ofiary przestępstw (w tym zakresie obejmowane są także ofiary nadużyć władzy).

²⁶ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 2 sierpnia 2001, 44955/98 Mancini v. Włochy.

²⁷ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, dz. cyt., s. 433 – 434.

za niesłuszne skazanie z 63 w roku 2000 do 30 w roku 2006, to w przypadku osób niesłusznie tymczasowo aresztowanych liczby te w latach 2000 – 2006 systematycznie rosły (od 63 osób w roku 2000 do 273 w roku 2006).

Tabela nr 1. Prawomocnie zasądzone odszkodowania w trybie art. 552 k.p.k. w latach 2000 – 2006
(informacje przekazane przez sądy powszechne)²⁸

Lata	Odszkodowania w trybie art. 552 k.p.k. za niesłuszne					
	Skazanie - §1 i 2		Zastosowanie środka Zabezpieczającego - §3		Tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie - §4	
	Liczba osób	Łączna wysokość zasądzonych odszkodowań (zł)	Liczba osób	Łączna wysokość zasądzonych odszkodowań (zł)	Liczba osób	Łączna wysokość zasądzonych odszkodowań (zł)
2000	63	1 561 739	2	5 500	63	665 872
2001	66	919 796	-	-	84	1 470 187
2002	60	766 847	-	-	108	1 276 655
2003	63	1 101 426	12	77 800	160	2 638 334
2004	63	805 932	5	24 577	231	3 844 852
2005	39	681 478	-	-	261	5 085 280
2006	30	539 314	1	1500	273	4 897 571

Źródło: www.ms.gov.pl/statystyki/2006_odszkodowania_skazanie.pdf

Instytucja odpowiedzialności odszkodowawczej Państwa została wprowadzona właśnie w celu wynagrodzenia jednostce szkód i krzywd, w związku z błędnym zachowaniem się podmiotów wymiaru sprawiedliwości.

Kodeks cywilny nie definiuje określenia „szkody”. Przyznaje się jednak, że szkodą wynikającą z niesłusznego skazania jest różnica między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby skazanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym z chwili odzyskania wolności.

Powyższą metodę ustalenia wysokości szkody doktryna i orzecznictwo nazywa metodą dyferencyjną²⁹, czyli opartą na teorii różnicy. Istota tej meto-

²⁸ http://www.ms.gov.pl/statystyki/2006_odszkodowania_skazanie.pdf.

²⁹ S. Pikulski, J. Szczechowicz, Odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie [w:] Aktualne Problemy Prawa Karnego, Kryminologii i Penitencjarystyki. Księga ofiarowana prof. Stefanowi Lelentelowi w 45 roku pracy naukowej i dydaktycznej, Łódź 2004, s. 6.

dy sprowadza się z jednej strony do zbadania rzeczywistego stanu majątkowego po wyrządzeniu szkody a z drugiej na określeniu hipotetycznej sytuacji majątkowej, która mogłaby mieć miejsce gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie nastąpiło³⁰.

Odszkodowanie musi obejmować zarówno rzeczywisty uszczerbek w majątku powoda (*damnum emergens*), jak i korzyści, które na skutek wykonania kary utracił (*lucrum cessans*). Przykładowo do kwoty odszkodowania można podawać takie okoliczności jak wysokość utraconych przyszłych zarobków, a także utrata pracy³¹.

O wiele większe trudności dostarcza prawidłowa wykładnia terminu „zadośćuczynienie”. Miarodajne w tej kwestii są przepisy prawa cywilnego materialnego a zwłaszcza art. 445 § 2 kc, z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być „odpowiednie”³². Tak więc o wysokości zadośćuczynienia będzie przesądzał całokształt okoliczności związanych ze sprawą. Z pojęciem zadośćuczynienia za doznana krzywdę jest związane naruszenie czci a zwłaszcza dobrego imienia osoby niesłusznie skazanej³³.

Zadośćuczynienie za krzywdę moralną musi obejmować cierpienia wynikające z samego faktu pozbawienia wolności, z uczucia poniżenia związanego z osadzeniem i pobytem w zakładzie karnym lub w areszcie a także z dolegliwości fizycznych jakie może odczuwać pokrzywdzony w związku z odbywaniem kary lub pobytem w areszcie³⁴.

Obecnie, przyznanie zadośćuczynienia należy rozumieć szeroko jako ekwiwalent cierpień psychicznych i fizycznych pokrzywdzonego. Wyrazem tych cierpień są takie okoliczności jak uwzględnienie podczas orzekania o zadośćuczynieniu, rodzaju kary i poniesionej szkody moralnej, warunków

³⁰ Tamże.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z 2002.04.30, WA 17/02 niepubl., jak również wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2007.02.02, IV KK 444/06, opubl: „Prokuratura i Prawo” rok 2007, Nr 10, poz. 18, s. 12.

³² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 2008.02.14, II AKa 11/08 opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2009, Nr 2, poz. 7, s. 3, jak również Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2007.07.03, II KK 321/06 opubl: „Krakowskie Zeszyty Sądowe” rok 2007, Nr 12, poz. 28.

³³ P. Cioch, Istota roszczeń odszkodowawczych przysługujących z tytułu niesłusznego skazania, „Rejent” nr 11/2004, Wyd. Stowarzyszenia Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej, s. 35.

³⁴ J. Waszczyński, Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie, Warszawa 1967, s. 95 – 102.

życia w izolacji więziennej, jak również subiektywnego poczucia krzywdy towarzyszącemu skazanemu³⁵. Wskazuje się również na konieczność uwzględnienia surowości kary, w szczególności czasookresu pozbawienia wolności jak i skutków wywołanych pozbawieniem wolności, zarówno w sferze stanu zdrowia uwięzionego, jak i w sferze jego pozycji w środowisku³⁶. Zawsze istotne są ustalenia wpływu pobytu w izolacji więziennej na stan zdrowia wnioskodawcy³⁷.

O wysokości dochodzonego roszczenia decyduje szereg czynników takich jak np. okres pozbawienia wolności, utracone zarobki albo pogorszenie się stanu zdrowia. Wielu wnioskodawców powołuje się jeszcze na jedną okoliczność a mianowicie utratę dobrego imienia. W szczególności dotyczy to funkcjonariuszy publicznych.

Coraz częściej nieprawdziwe oskarżenia padają pod adresem osób, które z racji wykonywanego zawodu stoją na straży bezpieczeństwa obywateli. Niekiedy oskarżenia te już na etapie ich wczesnego weryfikowania przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze okazują się fałszywe. Wiele jest także spraw, o których niezasadności społeczeństwo dowiaduje się dopiero po przeprowadzeniu postępowania sądowego³⁸.

Aktualnie dwóch funkcjonariuszy z Leszna domaga się od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia łącznie po pół miliona złotych każdy, powołując się na fakt pobytu w areszcie, rozłąkę z rodziną, utratę pracy i dobrego imienia, poniesione straty moralne, traumatyczne przeżycia oraz czę-

³⁵ Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z 2005.03.18, WA 27/04 opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych rok 2005, poz. 605, Zob. też Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 2008.03.12, II AKa 36/08 opubl: „Krakowskie Zeszyty Sądowe” rok 2008, Nr 6, poz. 73.

³⁶ Wyrok SN z 30.4.1981 r., I KZ 114/80, niepubl.; zob. również post. SN z 15.12.1994 r., II KRN 235/94, Inf. Praw. 1994, Nr 10-12, poz. 13.

³⁷ Wyrok SN z dnia 17.9.2004, IV KK 118/04, Lex Nr 137757, w którym Sąd Najwyższy zauważył, iż dokonanie ustaleń w tym przedmiocie będzie wymagało wykorzystania wiadomości specjalnych.

³⁸ Funkcjonariuszy Policji z Leszna, którym przedstawiono zarzuty z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., Sąd Rejonowy, na wniosek prokuratora aresztował na trzy miesiące, po czym przedłużył ten okres o kolejne trzy. Akt oskarżenia opierał się na pomówieniach przedsiębiorcy zamieszanego w nielegalny obrót paliwami. Byli już policjanci (bowiem po uniewinnieniu dnia 21 grudnia 2007 r. nie wrócili już do służby) przez 6 miesięcy przebywali w areszcie a Sąd Rejonowy uzasadniał potem, że dowody na podstawie których opierał się akt oskarżenia okazały się niewiarygodne.

ściową utratę zdrowia³⁹. Przypadek ten stanowi wręcz podręcznikowy przykład niewątpliwie niesłusznego skazania oraz jego prawnych i społecznych konsekwencji.

Swoisty automatyzm stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, oraz praktyka utrzymywania go w postępowaniu przed sądem, w oderwaniu od treści końcowego rozstrzygnięcia zawartego w wyroku, czyni problematykę odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, skazania bardzo aktualną⁴⁰.

³⁹ *J. Paciorkowski*, Rachunek za krzywdy, Policja 997, nr 11/2009, s. 6-8.

⁴⁰ *M. Karczmarzyk*, Niektóre prawne konsekwencje niesłusznego tymczasowego aresztowania - przypadek Jana B., [w:] *Człowiek w obliczu prawa*, red. B. Pastwy-Wojciechowskiej, Kraków 2008, s. 228.

Przestępstwa komputerowe i internetowe. Aspekty kryminologiczne i prawne

W dobie zachodzących zmian cywilizacyjnych i ogromnego rozwoju technologii rosną zapotrzebowania ludzi na nieograniczoną komunikację oraz korzystanie z informacji, co stanowi podłoże do tworzenia się „nowych” do niedawna jeszcze całkowicie nieznanych patologii społecznych. Równocześnie występuje tendencja do udoskonalania form popełniania przestępstw, które stają się instrumentem naruszania bezpieczeństwa oraz dostępu do informacji lub systemów komputerowych. Do tej kategorii można zaliczyć przestępstwa komputerowe i internetowe.

Intensywne próby zdefiniowania zjawiska, w miarę jego nasilania się następowały na początku lat 70. XX wieku¹. Jednakże ówczesny stan systemu informacji nie pozwolił na opracowanie definicji jednoznacznej. Dzisiaj jako przestępstwa komputerowe określa się z reguły działalność o charakterze przestępczym podejmowaną w celu zdobycia zawartości danych oraz nagminne bądź tylko jednorazowe naruszenie podstawowych praw autorskich².

Według D.B. Parkera³ przestępstwo komputerowe to każdy nielegalny czyn, do którego popełniania oraz ścigania jest potrzebna wiedza specjalistyczna o technikach komputerowych.

Przestępstwa komputerowe to pospolita nazwa przestępstw, których przedmiotem sprawczym lub narzędziem jest komputer wyposażony we właściwe oprogramowanie lub inne urządzenia elektryczne⁴. Komputer jest wykorzystywany przez dokonującego zamachu zarówno jako narzędzie, ale także jako obiekt dokonywanego naruszenia.

¹ www.stud.wsi.edu.pl.

² <http://www.uplook.net/przestepstwa-komputerowe>.

³ http://www.kryminalistyka.fr.pl/infor_komputry.php.

⁴ Z. Płoski, Słownik Encyklopedyczny – Informatyka, Wrocław 1999.

Mimo ścisłej zależności i usytuowania w tej samej wirtualnej przestrzeni przestępstwa komputerowe należy odróżnić od przestępstw internetowych⁵, czyli wszelkich przypadków ofert składanych przez Internet, które pozwoliły sprawcy na zaplanowanie i późniejszą realizację czynu zabronionego albo jego poszczególnych etapów. W tej kategorii czynów zabronionych pewne trudności stanowi możliwość przypisania zamachowcowi odpowiedzialności karnej ze względu na podmiot a także miejsce popełnienia przestępstwa. Obecnie termin „przestępstwa komputerowe” zaczyna być zastępowany terminem „cyberprzestępczość” z uwagi na gwałtowny wzrost komercyjnych zastosowań Internetu⁶.

Pierwsze nieskuteczne przestępstwo komputerowe miało miejsce w roku 1802. Joseph-Marie Jacquard – tkacz, a z zamiłowania wynalazca, skonstruował maszynę do wiązania sieci, a następnie udoskonalając krosno stał się twórcą urządzenia znanego dziś pod nazwą „maszyna Jacquarda”. Istotą tej maszyny był mechanizm nanoszenia wzorów na karty perforowane, które odpowiadały za podnoszenie nitek osnowy. Istotnym staje się fakt, że przyczyny niepowodzenia tego przedsięwzięcia leżą nie po stronie samego konstruktora, ale po stronie zatrudnionych przez niego pracowników, którzy z czystej ludzkiej obawy przed utratą miejsc pracy zdecydowali się na podjęcie działań sabotażowych⁷.

Przestępstwa komputerowe nie stanowią materii ściśle jednolitej, co oznacza, że tym terminem nie można określić tylko i wyłącznie jednej kategorii czynów zabronionych. Najczęściej źródła podają kilka a w niektórych wypadkach nawet kilkanaście kryteriów klasyfikujących przestępstwa komputerowe, na przykład:

1. Przestępstwa komputerowe przeciwko mieniu:

- nielegalne uzyskanie programu komputerowego,
- paserstwo programu komputerowego,
- oszustwo komputerowe,
- oszustwo telekomunikacyjne.

⁵ B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 2007, s. 572-573.

⁶ Przestępczość teleinformatyczna: materiały seminaryjne, red. A. Adamski, Szczyt-no 2003, s. 8.

⁷ http://www.biographybase.com/biography/Jacquard_Joseph_Marie.html.

2. Przestępstwa komputerowe przeciwko ochronie informacji:

- sabotaż komputerowy,
- podsłuch komputerowy,
- bezprawne niszczenie informacji,
- hacking komputerowy.

3. Przestępstwa komputerowe przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu:

- nieumyślne zakłócanie automatycznego przetwarzania informacji związanych z publikowaniem chronionego prawnie programu komputerowego,
- przestępstwa komputerowe przeciwko wiarygodności dokumentów,
- fałszerstwo komputerowe.

4. Inne

5. Nielegalne kopiowanie i rozpowszechnianie prawnie chronionego programu komputerowego

Upowszechnianie pewnych standardów prawnych oraz definicyjnych było celem Konwencji uchwalonej przez Radę Europy⁸, której otwarty charakter pozwolił uwzględnić postulaty wystosowane przez kraje biorące udział w pracach nad jej przygotowaniem. I tak według tej Konwencji przestępstwa komputerowe (konwencyjne) dzielą się na:

- przestępstwa komputerowe przeciwko poufności, integralności i dostępności danych i systemów komputerowych,
- przestępstwa związane z użyciem komputera,
- przestępstwa komputerowe ze względu na charakter informacji stanowiącej ich przedmiot,
- przestępstwa przeciwko własności intelektualnej.

W wielu krajach świata opracowano i wdrożono w większym lub mniejszym stopniu politykę przeciwdziałania popełnianiu przestępstw komputerowych. Jest to jeden z wielu etapów upowszechniania skomplikowanego procesu ujednolicania rozwiązań prawnych służących ściganiu tych przestępstw. W Polsce dopiero w latach 90. XX wieku, istotnym stał się problem naruszeń dokonywanych z użyciem komputera i wykorzystaniem Internetu.

⁸ Konwencja Rady Europy nr 187 (Dz. Urz. L 63/1, 2002) o Cyberprzestępczości z 23 listopada 2001 r. (2001 Budapest Convention on Cybercrime).

Wtedy też zaczęto zastanawiać się jakie kroki i jakie decyzje należy podjąć aby problem ten w miarę upływu czasu rozwiązać jak najlepiej. Te i inne zagadnienia stały się tematem przewodnim naukowych dyskusji w ramach Konferencji Międzynarodowej *Prawne aspekty nadużyć związanych z komputerami*, która odbyła się w 1994 r. w Poznaniu⁹. Owa konferencja stała się impulsem sprawczym do spenalizowania, trzy lata później, w ustawodawstwie polskim przestępstw związanych z używaniem bądź nadużywaniem komputerów¹⁰:

- sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego na skutek zakłócenia procesów automatycznego przetwarzania informacji (art.165§1 pkt.4 k.k),
- niszczenie danych informatycznych (art.269 k.k),
- sabotaż komputerowy (art.269a k.k),
- wytwarzanie programu komputerowego do popełnienia przestępstwa (art.269b),
- nielegalne uzyskanie programu komputerowego (art.278§2 k.k),
- oszustwo telekomunikacyjne (art.285 k.k),
- oszustwa komputerowe (art.287§1 k.k),
- paserstwo programu komputerowego (art.293§1 k.k).

Zaprezentowane wyodrębnienie ustawodawcze podyktowane było wieloma czynnikami, na które składały się m.in.:¹¹

- zmierzanie do obiektywizacji przesłanek karalności,
- przedmiot dokonywanego zamachu,
- cel działania (osiągnięcie korzyści majątkowej albo wyrządzenie szkody innej osobie umyślnie lub nieumyślnie),
- uwzględnianie winy jako elementu konstytuującego odpowiedzialność karną,
- a także uwzględnienie kwalifikowanych typów przestępstw, które uprzednio nie były poddane regulacjom ustawowym.

Kodeksowe uregulowania klasyfikacji przestępstw komputerowych

⁹ Materiały z konferencji naukowej. Legal aspects of Computer-related abuse. Proceedings of the International Conference (Poznań, 22-24 April, 1994), Toruń 1994.

¹⁰ Ustawa z dnia 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.).

¹¹ A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2007, s. 459 – 460, 536 – 543, 551 – 555, 664 – 665.

stanowią najistotniejszy instrument wymiaru sprawiedliwości a tym samym decydują o odpowiedzialności karnej z tytułu popełnionego czynu zabronionego. Prowadzone badania i statystyki są nieprecyzyjne i opatrzone dużym odsetkiem błędów statystycznych. Nieprecyzyjność gromadzonych danych wynika chociażby z braku konstruktywnych i sensownych definicji zawartych w kodeksie karnym z 1997 roku. Ogólnikowość opisanych zjawisk powoduje, że obraz przestępczości komputerowej w Polsce jawi się jako nierealny¹².

*Tabela nr 1. Skala zjawiska w Polsce w latach 1999-2008*¹³

Rok	Art.165§1 pkt4 Inne niebezpieczeństwo	Art.269a Zakłócanie pracy w sieci	Art.278§2 Kradzież programu komputerowego	Art.285 Nielegalne podłączenie się do urządzenia telekomunikacyjnego	Art.287§1 Oszustwo komputerowe	Art.293§1 Paserstwo komputerowe	Art.269b Bezprawne wykorzystanie programów i danych	Art.269 Sabotaż komputerowy
2008	81	13	15.093	347	404	---	12	2
2007	166	11	14.426	498	492	5.769	9	0
2006	142	19	10.635	815	444	6.139	4	4
2005	122	1	10.538	1.769	588	4.305	6	3
2004	125	---	8.914	1.751	390	4.954	---	0
2003	311	---	9.734	2.034	168	5.570	---	2
2002	372	---	5.722	450	368	6.610	---	12
2001	112	---	6.220	833	279	4.612	---	5
2000	81	---	6.461	641	323	4.655	---	5
1999	169	---	1.197	745	217	395	---	3

Skala zjawiska osiąga z roku na rok większe rozmiary (*tabela nr 1*). Duże zainteresowanie oraz globalność działań powodują, że obawy i skutki związane z rozmiarami przestępczości komputerowej stają się każdego dnia

¹² Przestępczość teleinformatyczna: materiały seminaryjne, red. A. Adamski, Szczyt-no 2003, s. 7 – 29.

¹³ <http://www.policja.pl/portal/pol/5/939/>.

bardziej namacalne. Następstwa będące efektem popełnianych przestępstw komputerowych i informatycznych dotyczą wielu obszarów życia społecznego, zwłaszcza w aspekcie konsekwencji ekonomicznych.

Jednak oprócz korzyści finansowych uzyskiwanych przez zamachowców przestępstwa komputerowe rodzą również skutki dla ofiar. Pokrzywdzeni często nie zdają sobie sprawy, że stali się ofiarą przestępstwa tak wysublimowanego i trudnego do wykrycia, dlatego informacje o zaistnieniu przestępstwa są przekazywane do organów ścigania nawet z kilkumiesięcznym opóźnieniem co skutkuje błędami i nieścisłościami w statystykach.

Naruszenia dotyczą przede wszystkim nieuprawnionego a tym samym nielegalnego dostępu do danych poufnych takich jak hasła do kont bankowych, hasła do poczty elektronicznej a także zainfekowania systemu komputerowego wirusami uniemożliwiającymi późniejsze odzyskanie zgromadzonych informacji. Jest to czasem wielostronny atak na dobra osobiste człowieka enumeratywnie wymienione w formie katalogu otwartego w art. 23 Kodeksu cywilnego¹⁴. Dobra osobiste człowieka a w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Szkoda wyrządzona przez sprawcę osiąga wymiar fizyczny i psychiczny. Proces stawania się ofiarą w wyniku przestępstwa to wiktymizacja pierwotna¹⁵.

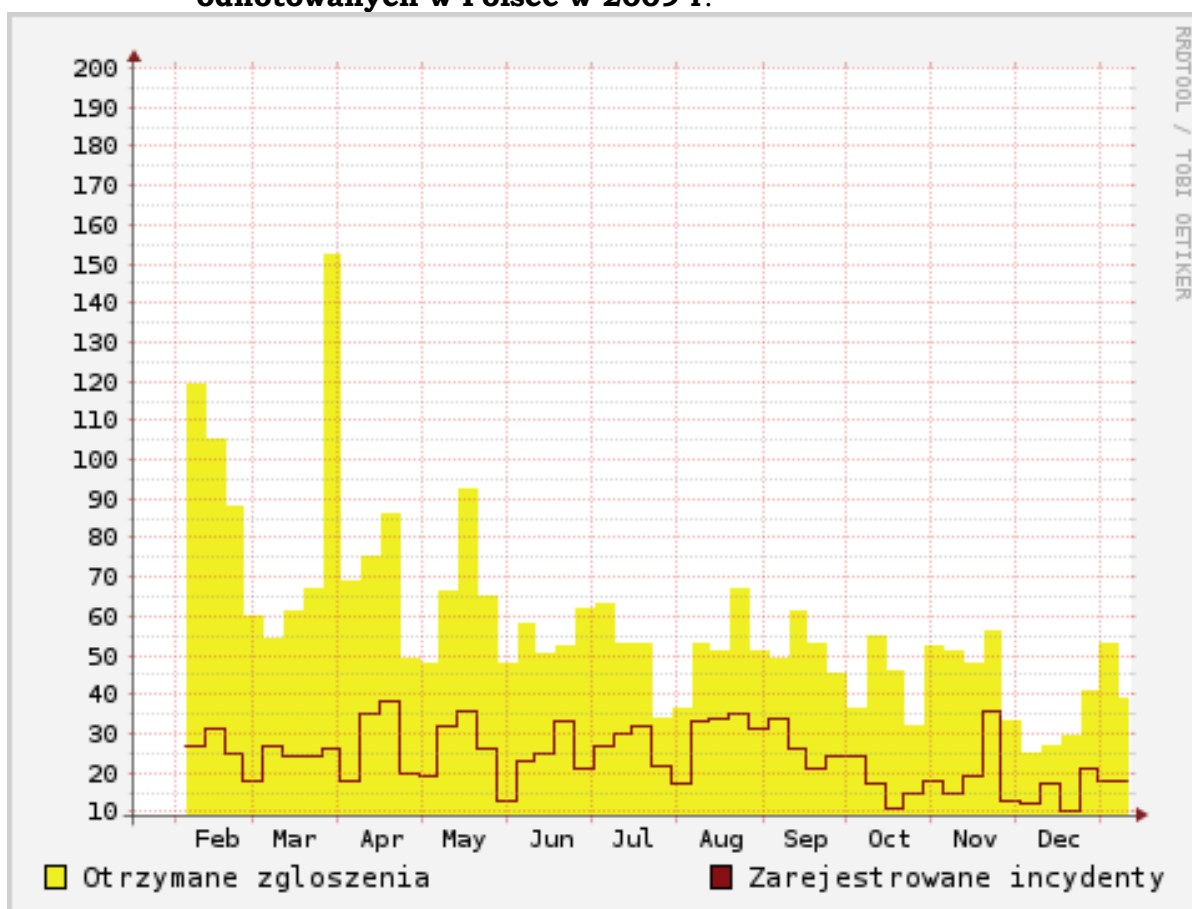
Ciągle tendencje wzrostowe, brak zaktualizowanej definicji, dysponowanie przestarzałymi formami instrumentów do walki z przestępczością komputerową stanowią wyzwanie dla współczesnego świata. Zadaniem priorytetowym dla organizacji rządowych i pozarządowych jest podjęcie skutecznych działań i bezpośredniej reakcji w celu wyeliminowania przestarzałego systemu analiz, udoskonalania instrumentów powołanych do walki z przestępczością, oraz zminimalizowania kosztów powstałych ze względu na ekonomiczne skutki dokonywanych naruszeń. Poza tym społeczeństwo oczekuje od właściwych organów jeszcze większego zaangażowania w podjęciu inicja-

¹⁴ Ustawa z dnia 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.).

¹⁵ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2006, s. 433 – 434.

tyw, które zmierzają do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Takie oczekiwania są podyktowane coraz większą świadomością społeczeństwa zwłaszcza poindustrialnego w kwestii następstw jakie niosą ze sobą przestępstwa komputerowe. Rozwój systemów informatycznych jest realnym zagrożeniem niosącym ze sobą naruszenia bezpieczeństwa wewnętrznego, ale również suwerenności państwa.

Wykres nr 1. **Liczba zgłoszeń w stosunku do liczby zaistniałych incydentów związanych z niewłaściwym zastosowaniem komputera odnotowanych w Polsce w 2009 r.**¹⁶



W takiej sytuacji Policja, jako główna instytucja powołana do walki z przestępczością, została wyposażona w niezbędne do jej funkcjonowania środki rzeczowe i osobowe. Za walkę z przestępstwami komputerowymi i internetowymi nadużyciami w Polsce odpowiedzialność ponosi powołana do tego specjalna grupa policjantów zwanych „cyberpolicjantami”¹⁷ działająca w

¹⁶ <http://www.cert.pl/stats>.

¹⁷ <http://www.wprost.pl/ar/10178/Cyberpolicja>.

Komendzie Głównej Policji w Warszawie. Ponadto w każdej komendzie wojewódzkiej są funkcjonariusze przygotowani do rozpoznawania i ścigania przestępstw komputerowych. Podstawą wyposażenia zespołu jest standardowy sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu. Katalog uprawnień przysługujących „cyberpolicjantom” jest bogaty w swej treści i pozwala na dokonywanie szeregu czynności umożliwiających wykrycie sprawcy, działania zapobiegające popełnianiu czynu zabronionego oraz wyegzekwowanie następstw prawnych wynikających z dokonanych naruszeń m.in. blokowanie stron internetowych. Policjanci posługują się też oprogramowaniem pozwalającym namierzyć przestępców i urządzeniami umożliwiającymi m.in. zabezpieczanie elektronicznych danych. Każdy policjant wchodzący w skład tej elitarnej grupy jest poddawany systemowi szkoleń prowadzonych nie tylko w kraju ale i za granicą przez doświadczonych specjalistów. W Internecie każdego dnia są także podejmowane prywatne inicjatywy związane z walką z przestępczością komputerową i internetową. W tym celu powstała nawet Prywatna Policja Internetowa, która jest głównym inicjatorem akcji prowadzonej pod hasłem „Internet wolny od przemocy”.

Powszechność zjawiska i jego coraz bardziej wysublimowanych form stanowi siłę sprawczą do powstawania nowych instytucji stojących na straży bezpieczeństwa w sieci. W 1996 roku do życia został powołany zespół do reagowania na zdarzenia naruszające bezpieczeństwo w sieci o nazwie CERT - Polska (Computer Emergency Response Team)¹⁸, który od 1997 roku należy do FIRST (Forum of Incidents Response and Security Teams). Do priorytetowych zadań zespołu CERT-Polska zalicza się:

- rejestrowanie i obsługa zdarzeń naruszających bezpieczeństwo w sieci,
- alarmowanie użytkowników o wystąpieniu bezpośrednich dla nich zagrożeń,
- prowadzenie działań zmierzających do wzrostu świadomości dotyczącej bezpieczeństwa teleinformatycznego,
- oraz niezależne testowanie produktów i rozwiązań z dziedziny bezpieczeństwa teleinformatycznego.

Polskiej „Cyberpolicji” na świecie odpowiadają:

¹⁸ <http://www.cert.pl>.

- w Stanach Zjednoczonych – CSI (Computer Security Institute - Instytut Bezpieczeństwa Komputerowego) i FBI który w swym wypracowanym programie wskazuje na pewne elementy mające za zadanie wzmocnienie systemu bezpieczeństwa mianowicie regularnie dokonywane uzupełnienia i aktualizacje posiadanego oprogramowania, posługiwanie się firewallem w pracy z Internetem, tworzenie kopii zapasowych zgromadzonych danych na dyskach,
- w Wielkiej Brytanii – Audit Commision,
- w Australii – Office Strategic Crime Assessment (Biuro do spraw Przepływów Strategicznych), Victoria Police Computer Crime Investigation Squaw (Policyjna Brygada Badania Przestępstw Komputerowych),
- w Indiach – Krajowy Ośrodek Badania Przestępstw Komputerowych¹⁹.

Tematyka przestępstw komputerowych i internetowych jest przepełniona danymi statystycznymi oraz przykładami co oznacza, że zjawisko znane jeszcze sprzed kilku dekad jako mało znacząca ingerencja w dobro powszechne nabrało obecnie niespotykanych rozmiarów. Mimo powszechności tego zjawiska nadal niestety można spotkać się z obojętnością w stosunku do własnego bezpieczeństwa w sieci. Świadomość anonimowości i bezkarności daje przestępcy motywację do działania, odrealnienia i pozbawia poczucia rzeczywistości co sprzyja podejmowaniu przestępstw coraz bardziej brutalnych bez względu na przekraczane granice wszelkich kanonów moralności, prawa i poczucia sprawiedliwości. Ryzyko zaistnienia poważnych konsekwencji powinno dać państwu świata impuls do podjęcia stosownych działań adekwatnych do grożącego im niebezpieczeństwa. Mając na uwadze bezpieczeństwo użytkowników sieci, najwłaściwszym rozwiązaniem w tej sytuacji byłoby:

- ujednolicenie kodeksowych definicji przestępstwa komputerowego,
- zaostrzenie kar przewidzianych przez ustawodawcę,
- wyposażenie Policji oraz innych instytucji pozarządowych w niezbędne instrumenty do walki z przestępczością odpowiadające rozmiarom istniejącego zagrożenia,

¹⁹ D.E. Denning, *Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji*, Warszawa 2002, s. 64 – 68.

- powzięcie przez państwa decyzji o ujednoliceniu prawnych rozwiązań dotyczących uregulowania zjawiska przestępczości komputerowej i internetowej.

Kalendarium²⁰

1. Styczeń 2009. Pewien haker złożył niemieckim władzom ofertę przekazania płyty z danymi „grzeszników podatkowych”, którzy posiadają konta w Szwajcarii w zamian za 2,5 mln euro. O ofercie tajemniczego informatora napisał *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, że może chodzić nawet 100 milionów euro.
2. Sierpień 2009. Nieznani sprawcy ukradli kilkadziesiąt tysięcy haseł oraz loginów należących do polskich internautów i opublikowali je w Internecie. Ich ofiarami stali się właściciele kont na Allegro.pl, Naszej-Klasie.pl, Erze.pl, Kurniku.pl, Fotce.pl oraz Blox.pl.
3. Wrzesień 2009. Rosyjscy hakerzy wykonali atak na serwery polskich instytucji rządowych. Do ataku doszło po wizycie premiera Rosji Władimira Putina w Polsce. Próby te nie powiodły się z uwagi na szybką reakcję Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego patrolującą serwery ponad 50 instytucji rządowych w Polsce.
4. Grudzień 2009. *Wall Street Journal* podał informację o włamaniu do systemu Citibank dokonanym prawdopodobnie przez rosyjskich hakerów. Włamanie spowodowało straty liczone w milionach dolarów.
5. Styczeń 2010. Niezidentyfikowany haker zaatakował oficjalną stronę hiszpańskiego przewodnictwa UE i na krótko umieścił na niej zdjęcie uśmiechniętego od ucha do ucha Jasia Fasoli, postaci odtwarzanej przez brytyjskiego komika Rowana Atkinsona. Biuro hiszpańskiego premiera Jose Luisa Rodriguez Zapatero potwierdziło atak na stronę założoną specjalnie z okazji rozpoczęcia 6-miesięcznego hiszpańskiego przewodnictwa. Zapewniono jednocześnie, że żadne informacje na stronie nie zostały uszkodzone.
6. Styczeń 2010. Hakerzy przypuścili atak na klientów polskiego Banku PKO BP. Atak polegał na wysłaniu do klientów banku maili, w których w

²⁰ Kalendarium sporządzono w oparciu o artykuły opublikowane na www.dziennik.pl.

polu nadawcy widniał dobrze podrobiony adres mailowy banku (service@pkobp.pl). Celem ataku było zdobycie danych kart bankomatowych i haseł do kont internetowych.

7. 26 styczeń 2010. Hakerzy zaatakowali witrynę niezależnej *Nowej Gazety*. Witryna nie funkcjonowała od 9.00 do 9.30. Obiektem ataku hakerskiego była też strona dziennika *Kommiersant*. W grudniu poprzedniego roku atakowano strony gazet *Wiedomosti* i *Moskowskij Komsomolec*.
8. Luty 2010. W prowincji Hubei zatrzymano trzy osoby, podejrzane o prowadzenie hakerskiego portalu, znanego pod angielską nazwą *Black Hawk Safety Net*. Portal nie tylko kształcił przyszłych hakerów, ale także zaopatrywał ich w programy zwane trojanami. Hakerski portal zwerbował ponad 12 tysięcy osób, od których pobrał łącznie ponad 7 milionów juanów (1 milion USD) tytułem opłat członkowskich. 170 tys. osób skorzystało z oferty bezpłatnego członkostwa.
9. 17 marca 2010. 40 letni mieszkaniec Łodzi od maja 2009 roku oferował innym użytkownikom sieci pliki z filmami i muzyką (około 670), za które nie pobierał żadnej opłaty. Policja szacuje, że z usług pirata skorzystać mogło nawet 400 tysięcy ludzi. Straty wydawców oszacowano na siedem milionów złotych. Przestępca został zlokalizowany podczas jednej z rutynowych kontroli polskich serwerów. Czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności do dwóch lat.

Bibliografia opracowanych zagadnień

1. *Abadinsky H.*, Organized crime, Wadsworth Pub Co 1990.
2. *Adler F.*, Sisters in Crime: The Rise of the New Female Criminal, New York 1975.
3. *Albrecht H.*, Kryminologiczne aspekty przestępczości powrotnej i powrotu do przestępstwa, [w:] Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN, red. *J. Skupiński*, Wrocław 1984.
4. Association Internationale de Droit Penale, Lettre d'Information 2/1999.
5. *Bagley B. M.*, Colombia and the War on Drugs, „Foreign Affairs” 1988.
6. *Balandynowicz A.*, Probacja. System sprawiedliwego karani, Warszawa 2002.
7. *Barkan S. E.*, Criminology. A Sociological Understanding, Person-Prentice Hall, New Jersey 2006.
8. *Bernatowicz A.*, *Borkowski J.*, *Chlebny J.*, *Stachańczyk P.*, *Trojan W.*, Prawo o cudzoziemcach. Komentarz, red. *J. Chlebny*, Warszawa 2006.
9. *Białocerkiewicz J.*, Cudzoziemcy w Rzeczypospolitej Polskiej, Toruń 2001.
10. *Białocerkiewicz J.*, Status prawny cudzoziemca w świetle standardów międzynarodowych, Toruń 1999.
11. *Bieńkowska E.*, Wiktymologia. Zarys wykładu, Warszawa 2000.
12. *Błachut J.*, *Gaberle A.*, *Krajewski K.*, Kryminologia, Gdańsk 2007.
13. *Bojarski M.*, *Giezek J.*, *Stankiewicz Z.*, Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna, Warszawa 2006.
14. *Bojarski M.*, *Radecki W.*, Pozakodeksowe prawo karne. Tom II. Przestępstwa gospodarcze przeciwko środowisku. Komentarz, Warszawa 2003.
15. *Bolechów B.*, Terroryzm w świecie podwubiegunowym. Przewartościowania i kontynuacje, Toruń 2002.
16. *Bulenda T.*, Charakterystyka populacji więziennej, [w:] System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce, red. *T. Bulenda*, *T. Musidłowski*, Warszawa 2003.
17. *Carrabine E.*, *Iganski P.*, *Lee M.*, *Plummer K.*, *South N.*, Criminology: A

- sociological introduction, Routledge, London 2004.
18. *Cerrah I.*, Crowds and Public Order Policing, Aldershot 1998.
 19. *Cielecki T.*, Prewencja kryminalna. Studium z profilaktyki kryminologicznej, Opole 2004.
 20. *Cieślak M.*, Recydywa w obowiązującym polskim prawie karnym, „Studia kryminologiczne, kryminalistyczne i penitencjarne”, t. 6, 1977.
 21. *Cioch P.*, Istota roszczeń odszkodowawczych przysługujących z tytułu niesłusznego skazania, „Rejent”, Nr 11/2004.
 22. Comision de Estudios sobre la Violencia, Colombia: Violencia y democracia, Bogota 1987.
 23. Council of Europe, Legal Affaires Economic Crime, Strassbourg 1981, No. R81/12.
 24. *Ćwik F.L.*, Raje finansowe poza kontrolą, „Nasz Dziennik”, 20 marca 2009 r.
 25. *Dennig D.E.*, Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji, Warszawa 2002.
 26. *Dubiel K.*, Narkotyki i narkomania w systemie penitencjarnym, [w:] Przestępczość zorganizowana. Świadek Koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, red. *E. Pływaczewski*, Kraków 2005.
 27. *Dykcik W.*, Stygmatyzacja przestępcy w kontekście kary i szansy dla jego powrotu do społeczeństwa, [w:] Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyka i resocjalizacja młodzieży, red. *T. Sołtysiak, J. Sudar-Malukiewicz*, Bydgoszcz 2003.
 28. *Falandysz L.*, Wiktymologia, Warszawa.
 29. *Filipkowski W.*, Internet – Przestępcza gałąź gospodarki, „Prokurator” 2007, nr 1.
 30. *Gallego C. M.*, Autodefensa paramilitar y narcotrafico en Colombia. Origen Desarrollo y Consolidacion, Bogota 1990.
 31. *Gardocki L.*, Prawo karne, Warszawa 2009.
 32. *Gawrycki M. F.*, Miedzy wojną a pokojem-narodowe i międzynarodowe koncepcje rozwiązania konfliktu zbrojnego w Kolumbii, Warszawa 2005.
 33. *Górski M.*, Odpowiedzialność administracyjno-prawna w ochronie środowiska, Warszawa 2008.

34. *Gospodarowicz A.*, Technologie informatyczne w bankowości, Wrocław 2002.
35. *Hagan F. E.*, Introduction to Cryminology: Theories, Methods and Cyminal Baehavior, Sage Publications 2007.
36. *Hatch B., Lee J., Kurtz G.*, Hakerzy w Linkusie, Warszawa 2003.
37. *Hołyst B.*, Kryminalistyka, Warszawa 2007.
38. *Hołyst B.*, Kryminologia, Warszawa 2007.
39. *Hołyst B.*, Socjologia kryminalistyczna, Warszawa 2007.
40. *Hołyst B.*, Wiktymologia, Warszawa 2000.
41. *Huhle R.*, La violencia paramilitar en Colombia: historia, estructuras politicas del Estado e impacto politico, Revista del CESLA 2001.
42. *Jagielski J., Dąbrowski P.*, Cudzoziemiec niepożądany jako kategoria prawna, „Białostockie Studia Prawnicze”, zeszyt 2, Białystok 2007.
43. *Janiszewska-Talago E.*, Szkoła antropologiczna prawa karnego w Polsce, Warszawa 1965.
44. *Janiszewska-Talago E.*, Wykonywanie kary długoterminowego pozbawienia wolności, Warszawa 1980.
45. *Janiszewski B.*, Recydywa wielokrotna w prawie karnym. Zagadnienia nadzwyczajnego wymiaru kary, Poznań 1992.
46. *Kaczmarek J., Kierszka M.*, Porwania dla okupu, Warszawa 2008.
47. *Kaczmarek T.*, Opinia o rządowym i poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks Karny (Druki nr 2510, 2335,1672), „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, 2001, z. 1.
48. *Karczmarzyk M.*, Niektóre prawne konsekwencje niesłusznego tymczasowego aresztowania – przypadek Jana B., [w:] Człowiek w obliczu prawa, red. *B. Pastwa-Wojciechowska*, Kraków 2008.
49. *Karmen A.*, Crime Victims. An Introduction to Victimology, Fifth Edition, Thomson – Wartsworth 2004.
50. *Kempa A.*, Rola diagnozy psychologicznej w programowaniu resocjalizacji skazanych z anomaliami i zespołami uzależnień [w:] Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, red. *B. Hołyst, S. Redo*, Warszawa – Wiedeń – Kalisz 1996.

51. *Kline H. F.*, State Building and Conflict Resolution in Colombia 1986-1994, Tuscaloosa 1999.
52. Kodeks karny. Komentarz, red. *M. Bojarski*, Warszawa 2008.
53. *Kosewski M.*, Ludzie w sytuacji pokusy i upokorzenia, Warszawa 1985.
54. *Kosiński J.*, Regulacje karnoprawne w dziedzinie zwalczania zagrożeń w sieci, „Przegląd Policyjny” 2008, nr 2.
55. *Kowalewski Z. M.*, Manuel Perez – ksiądz, partyzant, marksista, [w:] Lewą Nogą, Warszawa 1999.
56. *Kraüpl G.*, Przestępczość powrotna – jej charakterystyka oraz kierunki dalszych jej badań, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze”, 1979, z. 89.
57. *Kulicki M.*, *Kwiatkowska-Wójcikiewicz V.*, *Stępka L.*, Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej, Toruń 2009.
58. *Kurzępa B.*, Przeciwdziałanie narkomanii. Przepisy. Orzecznictwo. Piśmiennictwo, Bielsko-Biała 1998.
59. *Lach A.*, Dowody elektroniczne w procesie karnym, Toruń 2004.
60. *Lasocik Z.*, Organizacja i zasady działania więziennictwa, [w:] System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce, red. *T. Bulenda*, *R. Musi-dłowski*, Warszawa 2003.
61. Latin America Weekly Report, 8 stycznia 1982.
62. *Lelental S.*, Wykonywanie kary pozbawienia wolności w zakładach dla recydywistów, Łódź 1992.
63. *Liedel K.*, *Piasecka P.*, Poradnik zakładnika, Warszawa 2008.
64. *Machel H.*, Resocjalizacja penitencjarna – współczesny casus polski, [w:] Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi, red. *K. Indeki*, Łódź 2004.
65. *Machel H.*, Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – cassus polski. Studium penitencjarno – pedagogiczne, Kraków 2007.
66. *Mądrzejowski W.*, Przestępczość zorganizowana. System zwalczania, Warszawa 2008.
67. *Majchrzak Z.*, Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie, Warszawa 1995, s. 11.

68. *Maksymowicz K.*, Powrotność do przestępstwa po wykonaniu kary ograniczenia wolności, Wrocław 1996.
69. *Mannheim H.*, Comparative Cryminology, Routledge 1965.
70. *Marciniak W., Michna P.*, Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań, Szczytno 2003.
71. *Marek A.*, Prawo karne, Warszawa 2009.
72. *Marquez G. G.*, Raport z pewnego porwania, Warszawa 1997.
73. *Melezini M.*, Stan populacji więziennej a problem spójności orzekania karnego na szczeblu europejskim, [w:] Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej, red. *T. Dukiet – Nagórska*, Katowice 2006.
74. *Mendelsohn B.*, Une nouvelle branche de la science bio-psycho-sociale: victimologie, „Revue Internationale de Criminologie et de Police Technique” 1956, nr 2.
75. *Michalska-Warias A.*, Przestępczość zorganizowana i prawno-karne formy jej przeciwdziałania, Lublin 2006.
76. *Musidlowski R.*, Pomoc postpenitencjarna w systemie pomocy społecznej, [w:] System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce, red. *T. Bułenda, R. Musidlowski R.*, Warszawa 2003.
77. Narkotyki w Europie - fakty i mity, [w:] Stan Problemu Narkotykowego w Europie, Sprawozdanie roczne 2006 (EMCDDA).
78. *Newman O.*, Defensible Space. Crime Prevention trough Urban Design, New York.
79. *Niewiadomska J.*, Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności, Lublin 2007.
80. *Orjuela L.J., Barrera C.*, Narcotrafico y politica en la decada de los ochenta: Entre la represion y El dialogo, [w:] Narcotrafico en Colombia: Dimensiones politicas, economicas, juridicas e internacionales, red. *C. G. Arietta, L. J. Orjuela, E. Sarmiento, J. G. Tokatlian*, Bogota 1989.
81. *Ostrihanska Z., Szamota B.*, Problematyka kryminologiczna recydywy, [w:] Problemy recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i RFN, red. *J. Skupiński*, Wrocław 1984.
82. *Ostrihanska Z.*, Wielokrotni recydywiści o wczesnym i późnym początku karalności, „Archiwum Kryminologii”, 1969, t. IV.

83. *Pabiański T., Śliż W.*, Zorganizowane działania przestępcze wykorzystujące mechanizmy konstrukcyjne podatku VAT (cz. 2), „Przegląd Podatkowy”, 2007 nr 3.
84. *Paciorkowski J.*, Rachunek za krzywdy, „Policja 997”, nr 11/2009,
85. *Palacios M.*, Entre la legitimidad y la violencia. Colombia 1875-1994, Bogota 1998.
86. *Pałkiewicz J.*, Jak żyć bezpiecznie w dżungli miasta. Podręcznik przetrwania.
87. *Piasecka A.*, Kobieta w warunkach izolacji więziennej [w:] Wybrane zagadnienia kryminologii, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007, s. 101.
88. *Pikulski S., Szczechowicz J.*, Odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, Aktualne Problemy Prawa Karnego, Kryminologii i Penitencjarystyki. Księga ofiarowana prof. Stefanowi Lelentelowi w 45 roku pracy naukowej i dydaktycznej, Łódź 2004.
89. *Pinkusfeld B. F.*, The Columbian puzzle: drugs, society, and human rights, „The International Journal of Drug Policy”, Volume 16, Issue 2.
90. *Pławski S.*, Recydywa, Warszawa 1966.
91. *Pleńska D.*, Zagadnienia recydywy w prawie karnym, Warszawa 1974.
92. *Płoski Z.*, Słownik Encyklopedyczny – Informatyka, Wrocław, 1999.
93. *Pływaczewski E.*, Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej (ze szczególnym uwzględnieniem Republiki Federalnej Niemiec), Warszawa 1992.
94. *Pływaczewski E., Szczygieł G.*, Rola pomocy postpenitencjarnej w zapobieganiu przestępczości powrotnej, [w:] Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej, red. *T. Dukiet – Nagórska*, Katowice 2006.
95. *Pływaczewski W.*, Prohibicja czy legalizacja – kontrowersje wokół modelu przeciwdziałania narkomanii, [w:] Wybrane zagadnienia kryminologii, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007.
96. *Pływaczewski W.*, Prohibicja czy legalizacja – kontrowersje wokół modelu przeciwdziałania narkomanii [w:] Wybrane zagadnienia kryminologii, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007.

97. *Pływaczewski W.*, Terror kryminalny – nowe zjawisko w obszarze badań kryminologicznych, [w:] *Doctrina multiplex veritas una*, red. *A. Bulsiewicz, A. Marek, V. Kwiatkowska-Darul*, Toruń 2004.
98. *Pływaczewski W.*, Wpływ myśli i praktyki penitencjarnej na rozwój kryminologii, [w:] *X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego*, red. *S. Lelental, G. Szczygiel*, Białystok 2009.
99. *Pływaczewski W.*, Zorganizowane formy handlu ludźmi. Uwagi na tle międzynarodowej współpracy policyjnej [w:] *Handel ludźmi - współczesne niewolnictwo*, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007.
100. *Pospieszyl I.*, Patologie społeczne, Warszawa 2008,
101. *Przestępczość teleinformatyczna: materiały seminaryjne*, red. *A. Adamski*, Szcztyno 2003.
102. *Przybyliński S.*, Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej, Kraków 2005.
103. *Przybyliński S.*, Podkultura więzienna w procesie zmian, [w:] *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*, red. *H. Machel*, Gdańsk 2006.
104. *Rabasa A., Chalk P.*, Colombian Labyrinth, The Synergy of Drugs and Insurgency and Its Implications for Regional Stability, Arlington 2001.
105. *Radecki W.*, Rola sądów w ochronie środowiska (Badania autorów czeskich), „Prawo i Środowisko”, Nr 4(60)/09.
106. *Radecki W.*, Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku. Przewodnik po przepisach, Wrocław 1995.
107. *Rau Z.*, Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie, Kraków 2002.
108. *Reykowski J.*, Procesy emocjonalne [w:] *Procesy emocjonalne, Motywacja, Osobowość*, red. *T. Tomaszewski*, Warszawa 1992.
109. *Rudnik M.*, Powrotność do przestępstwa – badania nad czynnikami determinującymi zjawisko, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze”, 1979, z. 89.
110. *Rzeplińska I.*, Przestępczość w okresie nadzoru ochronnego, Ossolineum, Wrocław 1985.
111. *Rzeplińska I.*, Wykonywanie kar i środków karnych wobec cudzoziem-

- ców w Polsce, [w:] *Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce. Konferencja międzynarodowa (niemiecko-polska)*, Poznań, 24-27 czerwca 1999 roku, red. *A. J. Szwarc*, Poznań 2000.
112. *Sgarzi Judith M., McDevitt J.*, *Victimology. A Study of Crime Victims and Their Roles*, Prince Hall, New Jersey 2003.
 113. *Sikora J.*, *Problemy resocjalizacji w świetle badań psychologicznych*, Warszawa 1978.
 114. *Śliwowski J., Baziak A.*, *Przeciwko ośrodkom przystosowania społecznego*, „Państwo i Prawo”, 1981, nr 6.
 115. *Śniadecka-Kotarska M.*, *Guerrilla andyjska a narkohandel*, „Ameryka Łacińska” Cesla UW 1997 nr 2 (16).
 116. *Southwell D.*, *The history of organized crime*, Carlton 2009.
 117. *Sowiński P. K.*, *Wydalenie z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej cudzoziemców opuszczających zakłady karne po odbyciu kary pozbawienia wolności*, „Prokuratura i Prawo”, nr 6/2006.
 118. *Sowiński P.K.*, *Środki przymusu w ustawie o cudzoziemcach*, „Prokuratura i Prawo”, nr 11/2007.
 119. *Sprengel B.*, *Terroryzm – historia i teraźniejszość*, [w:] *Od blokad ulicznych do World Trade Center*, red. *R. Becker*, Toruń 2002.
 120. *Stefański R. A.*, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009.
 121. *Stychlerz-Kłucińska M.*, *Tajemniczy beneficjent z Jersey*, „Tygodnik Solidarność”, nr 48, 2 grudnia 2005 r.
 122. *Świerczewski J., Hausman M.*, *Kryminologiczno-wiktymologiczne aspekty uprowadzenia osób w celu wymuszenia okupu. Raport z badań*, „Przegląd Policyjny” nr 2(78), 2005.
 123. *Szczygieł G. B.*, *Cudzoziemcy w polskich zakładach karnych – wybrane problemy*, „Białostockie Studia Prawnicze”, zeszyt 2, Białystok 2007.
 124. *Szwarczyk M.*, *Rozdział XXII. Przestępstwa przeciwko środowisku* [w:] *Kodeks karny: Komentarz*, red. *T. Bojarski*, Warszawa 2009.

125. *Szymanowska A.*, Recydywa byłych skazanych na karę pozbawienia wolności i czynniki ją warunkujące, [w:] X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego, red. *S. Lelental, G. Szczygiel*, Białystok 2009.
126. *Szymanowska A.*, Więzienie i co dalej, Warszawa 2003.
127. *Szymanowski T.*, Powrotność do przestępstwa po wykonaniu kary pozbawienia wolności. Zagadnienia systemu prawnego zwalczania recydywy. Badania katamnesticzne nad młodocianymi. Próba oceny efektywności kary pozbawienia wolności, Warszawa 1976.
128. *Szymanowski T.*, Recydywa w polskim prawie karnym, [w:] Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości, red. *K. Krajewski*, Kraków 2007.
129. *Tansley G.*, The use and abuse of vegetational concepts and terms. *Ecology* 16, New York 1935.
130. *Tekieli B., Piasecka A.*, Proceder handlu ludźmi – współczesne problemy [w:] Wybrane zagadnienia kryminologii, red. *W. Pływaczewski*, Olsztyn 2007.
131. *Thoumi F. E.*, El imperio de la Droga: Narcotrafico, economia y sociedad an los Andes, Planeta, Bogota 2002.
132. *Vallejo M. A.*,Codigo penal. Complicado, concordado y anotado, Bogota 1999.
133. *von Hentig H.*, Remarks on the Interaction of Perpertrator and Victim, „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science” 1941, nr 31.
134. *W. Pływaczewski*, Europa wobec problemu imigracji. Aspekty wiktymologiczno-kryminologiczne, [w:] Mniejszości i jednostki słabsze w wielokulturowym społeczeństwie Europy, red. *G. Dammacco, B. Sitek, O. Cabaj*, Olsztyn-Bari 2008.
135. *Waligóra B.*, Funkcjonowanie człowieka w warunkach izolacji więziennej, Poznań 1974.
136. *Waszczyński J.*, Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie, Warszawa 1967.
137. *Welke D.*, Pojęcia prawne „odpady” oraz „produkty uboczne” w świetle przepisów prawa WE oraz orzecznictwa ETS, „Prawo i Środowisko”, nr 2(58)/2009.

138. *Wójcik P.*, Nowa ustawa o odpadach, „Prawo i Środowisko”, Nr 4(60)/09.
139. *Zalewski W.*, Sprawiedliwość naprawcza – początek ewolucji polskiego prawa karnego?, Gdańsk 2006.
140. *Zimbardo P. G., Ruch F. L.*, Psychologia i życie, tłum. J. Radzicki, Warszawa 1999, [w:] Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, red. *B. Hołyst, S. Redo*, Warszawa – Wiedeń – Kalisz 1996.
141. *Zygmunt J.*, Prawne modele zwalczania powrotności do przestępstwa w polskim prawie karnym, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, 2008, z. 2.